RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA
kwartalna 4½ zł z dostawą w dom.

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:
Full page zł 100,— Half a page zł 60,— One fourth of a page zł 35,— One eighth of a page zł 20,— One sixteenth of a page 10,— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 20 Poznań, 18 maja 1928 Rok VIII

Krótki bilans
działalności i wyników
tegorocznych Targów Poznańskich.

ZASTANAWIAJĄCE WZMOŻENIE SIĘ FREKWENCJI PUBLICZNOŚCI, ZWIEDZAJĄCYCH I WYSTAWCÓW... O CZEM POUCZA PRZEBIEG TEGOROCZNYCH TARGÓW POZNAŃSKICH? — WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ.

Ogólna frekwencja na VIII-ych tegorocznych Targach Pozn. wzmogła się i wynosiła z górą 110,000 osób...

Ten już choćby szczegół ileż mówi...

Specjalnie też podkreślić należy bez najmniejszej przesady zainteresowanie ze strony krajowych sfer kupieckich, które przybywały ze wszystkich dzielnic Polski. Bardzo *wielu poważnych kupców ze wschodnich i poł. rubieży Polski poczyniło w tym roku po raz pierwszy swe sezonowe zakupy na Targach.* Procent kupców zwiedzających Targi w stosunku do ogólnej ilości zwiedzających wzmógł się wogóle znacznie w porównaniu z przeszłorocznemi Targami.

W pierwszym dniu sfery reprezentacyjne krajowe i zagraniczne zaznajomiły się z ogólną organizacją Targów i z eksponatami.

W drugim i trzecim dniu dała się odczuwać atmosfera giełdy towarowej przy tendencji zniżkowej cen i przy wybitnie konkurencyjnej działalności współubiegających się firm.

W czwartym dniu została zawarta większość transakcyj.

W piątym dniu, który był zarówno świętem narodowem, Targi nosiły charakter reklamowy.

W szóstym i siódmym dniu badały Targi wycieczki dziennikarzy zagranicznych, specjaliści kilku instytutów eksportowych, delegaci zagranicznych izb handlowych, poszczególne syndykaty przemysłowe, delegaci poselstw i rządów zagranicznych, a zarazem gospodarcze czynniki krajowe, które na Targach Poznańskich szukają orjentacji dot. konjunktury.

W ósmym i ostatnim dniu Targów nastąpiło masowe dokończenie transakcyj i gorączkowy ruch konkurencyjny, w celu utrwalenia nawiązanych stosunków handlowych.

W ten sposób każdy dzień nosił swoje indywidualne piętno, do tego stopnia, iż nawet typ zwiedzających Targi z dnia na dzień się zmieniał.

A teraz spostrzeżenia sumaryczne, jakie się nasuwają niejako z lotu ptaka wobec przebiegu tegorocznej kampanji Targów Poznańskich?...

Otóż w porównaniu z zeszłorocznemi Targami na pierwszy plan wysuwają się następujące odchylenia:

1. Znaczne powiększenie przestrzeni zajętej przez poszczególne firmy.

2. Powiększenie o 58 proc. ilości wystawców zagranicznych.

3. Większe zróżniczkowanie towarów wystawionych, umożliwione poczęści przez powiększenie powierzchni zabudowań targowych o prawie 30 proc.

4. Ściślejsze posegregowanie branżowe eksponatów, stosownie do popytu hurtowego.

Targi Poznańskie, jako ten wielki barometr gospodarczy Polski, są wskaźnikiem tak wyczynów gospodarstwa krajowego, jak też i doświadczalnią praktyczną, światłocieniem ewolucji ekonomicznej kraju. Dlatego też analiza wyników krajowych daje nam pewne wskazówki, które musimy skrzętnie notować, gdyż przed nami przesuwa się tu panorama życia gospodarczego, przekrój rzeczywistości, a nie rozumowanie oderwane od faktów.

Wnioski gospodarcze, które możemy wyciągnąć z Targów tegorocznych, są następujące:

1. Daje się zauważyć bardzo silne pogłębienie pojemności rynku krajowego.

2. Wbrew przypuszczeniom osób kompetentnych, konjunktura gospodarcza nie słabnie na rynku krajowym.

3. Wobec pewnego osłabienia konjunktury światowej a pogłębienia pojemności rynku polskiego, nastąpiło ogromne zainteresowanie się Polską ze strony produkcji zagranicznej, która walczy o rynek Polski, doceniając jego obecną i przyszłą pojemność.

4. Przy transakcjach zauważono po raz pierwszy znaczną konkurencję form kredytu udzielanego, co znamionuje pewną sztywność rynku pieniężnego.

5. Jak to zauważyli goście zagraniczni, zdolność konkurencyjna towarów polskich jest znaczna.

Dotyczy to, należy to podkreślić, nietylko cen, lecz także jakości wyrobów.

Już przeszedł okres czasu, w którym Polska konkurowała taniością robotnika i to jedynie w dziedzinie półfabrykatów. Mamy niezbite dane, że *szereg towarów polskich konkuruje na rynkach światowych, nietylko taniością, lecz i dobrocią gatunku towarów.*

6. W stosunku do celowości Targów Poznańskich wypada podkreślić dowiedzioną zasadę ścisłej branżowości eksponatów, ułatwiającą konkurencję cen i sprawność hurtowych zakupów w odróżnieniu od pokazów zbiorowych.

Dalej na uwagę zasługuje zasada handlowości *Targów, służących* nie dla celów dydaktyczno-reklamowych, jak to ma miejsce na wystawach, lecz *ściśle dla celów zakupu towarów.*

Szczegół ten podkreślali z uznaniem kupcy zagraniczni na tegorocznych Targach, którzy dali nam syntezę poglądów światowych w tej materji. Utrzymanie ciągłości tej zasady nadaje poważny charakter Targom, który w niemałej mierze przyczynia się do natychmiastowego zawierania transakcyj, popierając w ten sposób eksport i ogólny ruch towarów.

Wreszcie na uwagę zasługuje zasięg Targów o światowem wprost znaczeniu. *Gdy kupcy z 20-stu kilku państw Europy, Azji, Afryki i Ameryki, dokonywują miljonowych zakupów w kilkudziesięciu branżach towarów na Targach,* to musimy uznać, iż niwelacja cen światowych, pochodząca stąd, podnosi Targi do poziomu nadzwyczaj skutecznego instrumentu handlowego, stanowiącego czynnik gospodarczy o światowej powadze.

Zrozumiały to te państwa, które w mniejszej mierze skorzystały z tegorocznych Targów, by ogarnąć rynek polski i wschodnio-europejski. To też te właśnie kraje już obecnie, pod wpływem dokładnej analizy tegorocznych Targów, poczyniły kroki, by sobie zarezerwować miejsce na przyszłych Targach, i by zorganizować rodzime sfery gospodarcze dla działu w Międzynarodowych Targach Poznańskich w r. 1930.

Poważne oficjalne źródło amerykańskie wyraziło się publicznie w sposób następujący o Targach Poznańskich: „Targi Poznańskie można stanowczo zaliczyć do sześciu największych Targów w Europie... i jako takie, Targi Poznańskie powinny przykuć uwagę Ameryki".

To jest naszem zdaniem największy sukces tegorocznych Targów...

Osiągnęły one maximum sukcesu, jaki w danych warunkach osiągnąć się dało.

Fr. Zakrzewski.

Przebieg VIII Targów Poznańskich

w cyfrach, faktach i zestawieniach.

IMPONUJĄCY WZROST WYSTAWCÓW I EKSPONATÓW... JAKI BYŁ STOSUNEK W POSZCZEGÓLNYCH BRANŻACH?... UDZIAŁ POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW W ODSETKACH... PRZYCZYNY ABSENCJI TURCJI I WĘGIER...

Tegoroczna konjunktura targowa stała wyraźnie pod znakiem pogłębienia pojemności rynku wewnętrznego. Dało się to odczuć przez wzmożony napływ wystawców krajowych i zagranicznych i ogromne zainteresowanie niektóremi specyficznemi działami produkcji.

Ogólna ilość wystawców na Targach wynosiła w tym roku 1 620. Wzrost wystawców w ostatnich 4 latach wykazuje następujący grafikon:

1925	1926	1927	1928	
920	1,400	1,450	1,620	wystawców.

Udział zagranicy wyrażał się cyfrą 459 wystawców, t. j. prawie 40 proc. ilości wystawców krajowych. Podkreśla to charakter Międzynarodowy Targów Poznańskich, w których *procent wystawców zagranicznych jest jeden z najwyższych w Targach w Europie*. Procent ten również zwiększył się w ostatnich latach w miarę wyników, jakie Targi Poznańskie dały wystawcom zagranicznym. Waga przywiezionych przez zagranicznych wystawców wzorów wykazuje również wzrost ilustrujący wymownie zainteresowanie rynkiem polskim.

Waga przywiezionych z zagranicy wzorów w kilogramach

Rok	1926	1927	1928
Waga . . .	75,480	240,110	560,524
Wzrost . . .	1	3.2	7.5

Udział poszczególnych branż w Targach wyraził się następującemi cyframi w porównaniu z rokiem ubiegłym:

Branże	1927	1928	Różnica z ub. rokiem
1 Przemysł metalowy: maszyny narzędzia rolnicze, samochody, motocykle i akces.	30.30%	39.72%	+ 9 42%
2. Przemysł drzewny: meble, wyroby z drzewa i wikliny	4 6[illegible]%	9.92%	+ 5.32%
3. Przemysł tekstylny; konfekcyjny i kuśnierski	11,26%	9.28%	- 1 98%
4. Przemysł chemczny . . .	8,73%	6.08%	— 2.64%
5 Przemysł papierniczy — artykuły biurowe i piśmienne .	7,98%	5.64%	— 1.90%
6. Przemysł Spożywczy . . .	7,51%	5.39%	— 1.87%
7. Przemysł zabawkarski, galanterja i artykuły sportowe .	8,92%	6.08%	— 3.53%
8. Przemysł ceramiczny: szkło, fajans, porcelana	4.50%	6.08%	+ 1.58%
9. Przemysł precezyjny i wyroby artystyczne	3.00%	1.63%	— 1.37%
10. Materjały Budowlane . . .	2.15%	0.79%	— 1.36%
11. Przemysł elektrotechniczny. techniczny i radjowy . . .	6.19%	3.69%	— 2.50%
12. Przemysł garbarski. szewski i rymarski, oraz galanterja skórzana	3.56%	3 98%	+ 0.42%
13. Przemysł szczecinowy i powroźniczy	0.46%	0.35%	— 0.11%
14 Reklama i wydawnictwa .	0 84%	1.36%	+ 0.52%
razem . .	100,09%	100.00%	

Zaznaczyć należy, iż powyższe zestawienie daje obraz przesunięć, jakie się dały zauważyć w charakterze ogólnym targów. Wykazują one zwrot ku wielko-targowym operacjom hurtowym i zakupie na targach przez najpoważniejsze czynniki nietylko kupieckie, lecz i przemysłowe. Badając jednakże powierzchnię poszczególne gałęzie przemysłu, których udział procentualny zmniejszył się, widzmiy, iż w samej rzeczy udział absolutnytych gałęzi przemysłu w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się, a mianowicie:

1. Przemysł tekstylny, konfekcyjny i kuśnierski zwiększył swój udział o . . 21%
2. Przemysł chemiczny zwiększył swój udział o 27%
3. Przemysł papierniczy zwiększył swój udział o 6%
4. Przemysł galanteryny i zabawkarski zwiększył swój udział o 29%

Udział poszczególnych krajów przedstawiał się odsetkowo w następujący sposób:

K r a j	r. 1927	r. 1928	Różnica
Ameryka	4,09%	6,40%	+ 2,31%
Anglja	6,58%	6,75%	+ 0,17%
Austrja	11,35%	15,70%	+ 4,35%
Belgja	2,56%	2,17%	— 0,39%
Brazylja	—	0,21%	+ 0,21%
Czechosłowacja . . .	6,22%	4,80%	— 1,42%
Danja	2,93%	0,80%	— 2,13%
Francja	27,47%	25,95%	— 1,52%
Grecja	1,10%	0,87%	— 0,23%
Holandja	1,46%	0,21%	— 1,25%
Niemcy	26,37%	28,45%	+ 2,08%
Palestyna	—	0,21%	+ 0,21%
Szwecja	1,46%	1,84%	+ 0,38%
Szwajcarja	4,75%	3,68%	— 1,08%
Turcja	1,46%	0,11%	— 1,35%
Węgry	0,73%	0,11%	— 0,62%
Włochy	1,46%	1,74%	+ 0,28%
razem . . .	100,00%	100,00%	

Z powyższej tabeli widzimy, iż kraje, które zmniejszyły w tym roku swój procentualny udział są: Belgja, Czechosłowacja, Danja, Francja, Grecja, Holandja, Szwajcarja, Turcja, Węgry.

Kraje te jednakże *zwiększyły* po większej części *swój absolutny udział w porównaniu z rokiem ubiegłym*. Zwiększenie to atoli prześcignęły inne kraje, które jeszcze bardziej intensywnie ubiegają się o rynek Polski.

Z wyżej wymienionych, 5 krajów przysłało więcej eksponatów niż w roku ubiegłym:

Kraj	Zwiększenie ilości wystawców	zmniejszenie ilości wystawców
Czechosłowacja .	29%	—
Danja	—	50%
Francja	84%	—
Grecja	25%	—
Holandja	—	60%
Szwecja	60%	—
Szwajcarja . . .	38%	—
Turcja	Udział równy zeszłorocz	
Węgry	—	75%

Danja i Holandja już obecnie poczyniły krokik, by na przyszłych Targach wystąpić w zwiększonym rozmiarze. *Udziałowi Turcji na przeszkodzie stanęły katastrofy kosmiczne*, których nieobliczalne skutki gospodarcze uszczupliły chwilowo ekspansję handlu tureckiego.

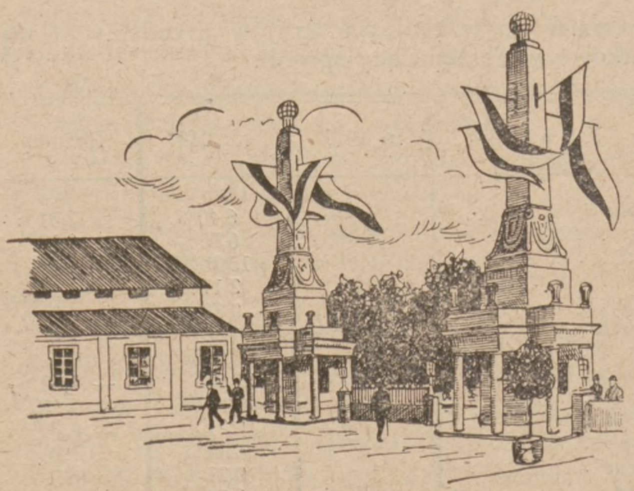
Zmniejszony udział Węgier został spowodowany okolicznością równocześnie odbywających się jedynych targów węgierskich w Budapeszcie.

„Związkowa Centrala Maszyn" w Poznaniu

jest z tegorocznych Targów Poznańskich zupełnie zadowoloną...

(Wywiad specjalny u dyrektora p. inż. Józefa Trawińskiego.)

Sukcesy firmy na tegorocznych Targach Pozn. są zdecydowanie pomyślne... Cała zawartość stoiska kompletnie wyprzedana... Automobile robią konkurencję działowi maszyn rolniczych... Modernizację naszego gospodarstwa mlecznego propagują właśnie Targi Poznańskie.



— Więc w rzeczy samej są Panowie, jako eksponent na tegorocznych Targach Poznańskich, wybitnie zadowoleni?...

— Ależ najzupełniej. Mogę specjalnie podkreślić, że nawet bardzo... Pod tym względem mieliście Panowie zupełną rację, gdyście zaraz po Targach w swych „Wrażeniach potargowych" napisali, iż Targi Poznańskie tegoroczne, a więc VIII. z rzędu, w porównaniu z dotychczasowemi „wybitnie się rozrosły..." Szczegół ten i my przyznajemy w całej rozciągłości..

— Tego rodzaju wniosek Swój opieracie Panowie naturalnie na odniesionych przez się sukcesach?...

— Ależ tak!... Mogę też śmiało przyznać, iż tegoroczne sukcesy nasze przeszły nasze najśmielsze oczekiwanie. Bylibyśmy najzupełniej zadowoleni, gdybyśmy osiągnęli byli choćby normę zamówień przeszłorocznych. Tymczasem stało się tak, iż *ogół dokonanych przez nas w tym roku na Targach transakcyj jest o jakie 30 proc. większy w porównaniu z zeszłorocznemi...*

— Jak wielkie były rozmiary zawartości stoiska Poznańskiej Związkowej Centrali Maszyn?...

— Ogółem łączna ilość naszych eksponatów przedstawiała wartość zgórą 40 000 dolarów...

— Szczegółowo zaś biorąc?...

— Wystawiliśmy w naszym „standzie" przeróżne maszyny aż 27-miu reprezentowanych przez nas fabryk. W tem *tylko 7 było fabryk zagranicznych*, a 20 krajowych...

— Które też z fabryk krajowych cieszyły się na tegorocznych Targach szczególnem powodzeniem?...

— Może p. redaktor śmiało napisać, iż *przedewszystkiem poszukiwane i zamawiane były maszyny Cegielskiego w Poznaniu, oraz grudziądzkiej „Unji"*. Jednej i drugiej produkcji objektów sprzedaliśmy bardzo poważną ilość. Specjalnie interesowano się siewnikami, oraz t. zw. garniturami, czyli wielkiemi młocarniami parowemi. Tych też sprzedaliśmy najwięcej...

— A co do warunków płatności?

— Były one naogół zadawalniające. Niemniej na ten temat jedna ciekawa uwaga. Oto żądano od nas w kilku wypadkach przyznania warunków kredytowych wprost nadzwyczajnych, bo aż na 3-letnią rozpłatę. Jeszcze ciekawszem było to, iż klientela ta właśnie przed traktowaniem z nami nabywała dla się dość nawet kosztowne samochody zagraniczne. Wydało nam się tedy dziwnem, iż, robiąc równocześnie tak kosztowne zakupy, żąda się od nas ulg kredytowych ponad wszelką normę...

— Jakie jeszcze uwagi nasuwałyby się Panom specjalnie co do przebiegu tegorocznych Targów Poznańskich?...

— Wszystkie one będą jaknajpochlebniejsze dla organizacji tych Targów, oraz konjunktur, jakie te Targi dla propagandy handlowej firm tego rodzaju jak nasza przedstawiają.

Pozatem proszę zanotować jeszcze pewien szczegół, nawet charakterystyczny: oto publiczność i prasa z swego punktu zresztą najzupełniej słusznie rozpływały się nad tą wspaniałą pogodą, jaka przez cały czas trwania tegorocznych Targów tak wielce dopisywała. A jednak *ta właśnie pogoda* naszej specjalnej *branży*, to jest *maszyn rolniczych, wybitnie szkodziła*. Pogoda na wiosnę dla rolnika jest równoznaczną ze suszą. Gdy deszcz przez dłuższy czas nie pada, rolnik zaczyna się niepokoić. W takim nastroju ducha jest on ostrożny i nie robi żadnych transakcyj inwestycyjnych. I oto ma p. redaktor wytłómaczenie, dlaczego *rolnicy w dziedzinie istotnych transakcyj, co do maszyn rolniczych zachowywali się tak wstrzemięźliwie*. Oglądali, obliczali i rozważali. Lecz niech Pan patrzy.

Gdy tylko po Targach okazało się nieco deszczu, zamówienia zaczęły nam napływać w zastanawiającej wprost obfitości. Dziś już mogę powiedzieć, iż *w tym okresie, jaki upłynął od dnia zamknięcia Targów do chwili naszej rozmowy firma Poznańska Związkowa Centrala Maszyn otrzymała drugie tyle zamówień, ile ich dokonała podczas trwania Targów*. A mogę rzec śmiało, iż niemal całą zawartość naszego stoiska podczas tegorocznych Targów wyprzedaliśmy.

— Pogratulować tylko Panom zasłużonego zresztą sukcesu. Pozatem które jeszcze szczegóły tegorocznej kampanji pokazowej firmy na Targach Poznańskich chciałby Pan jeszcze podkreślić?...

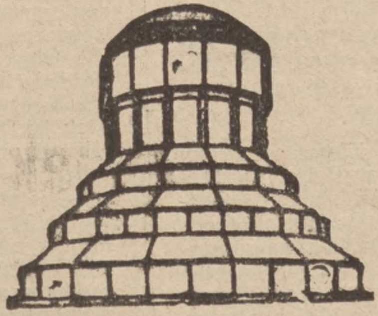
— Jeszcze niech p. redaktor podkreśli, iż tego roku *po raz pierwszy wystąpiliśmy z pokazem maszyn, dotyczących mleczarstwa*. W tej dziedzinie, jak Panu wiadomo, dostarczamy nietylko wirówek do wyrobu masła, ale również całe komplety urządzeń wzorowych mleczarń, a zwłaszcza spółdzielczych.

Takich mleczarskich *kompletów* na Tegorocznych Targach Poznańskich *sprzedaliśmy aż trzy*. Jest to objaw dla naszej struktury gospodarczej wybitnie pocieszający. Jesteśmy krajem rolniczym i wszelkie inwestycje w tym kierunku są dla nas wskazane. Jeżeli chodzi o modernizację naszego gospodarstwa mleczarskiego, to wprawdzie wymaga ona importu do kraju pewnych maszyn zagranicznych, ale ten doskonale się kompensuje wzrostem dochodów, jaki automatycznie się uzyskuje ze wzmożonego eksportu masła zagranicę.

W tej mierze mało kto wie u nas, iż dzięki dokonywującej się u nas modernizacji naszego maślarstwa *nasze masło polskie* jaknajlepiej już się zaprowadziło *na rynku angielskim*, skąd *wypiera coraz to bardziej tak renomowane tam dotąd masło duńskie*. Oto dowód, jak *propaganda pewnych idei gospodarczych drogą Targów Poznańskich odbija się* korzystnie *na całej naszej strukturze gospodarczej*, przyczyniając się do pogłębienia naszej wytwórczości i wzmożenia tą drogą ogólnej zamożności kraju.

Oto wszystko, co mógłbym narazie powiedzieć p. redaktorowi na temat naszej kampanji pokazowej, jaką przeprowadziliśmy na tegorocznych Targach Poznańskich...

Nix.



Metalurgja, maszyny i wyroby metalowe
na VIII. Targach Poznańskich.

Był to dział bezsprzecznie najliczniej obesłany na tegorocznych Targach Poznańskich...

Robił też wrażenie najbardziej imponujące.

Stwierdził to zresztą już z całą stanowczością i należycie umotywował nasz referent w ostatnim numerze targowym „Rynku Metalow. i Maszynowego".

Do rzeczowych uwag jego tam wyrażonych dziśby jeszcze dodać i uwydatnić należało następujące szczegóły:

Oto dział ten przedstawiał się okazale i wprost imponująco, mimo, iż na tegorocznych Targach Poznańskich metalurgja i ciężki przemysł, a w szczególności śląski, prawie zupełnie nie wzięły udziału. Skromnie wystąpił również wielki przemysł maszynowy.

Najokazalej przedstawia się dział maszyn i narzędzi rolniczych, wypełniających prawie cały teren wystawowy na wolnem polu, oraz część Hali Maszyn i Wieży Górnośląskiej (aparaty gorzelnicze).

Gdy się wspomni dział maszyn rolniczych na poprzednich Targach Poznańskich, zauważymy ciągłą rozbudowę tego działu tak w kierunku ilościowym, jak również jakościowym.

Objaw ten stoi niewątpliwie w związku z wysoką kulturą rolną i intensywną gospodarką rolną na ziemiach zachodnich, gdzie wskutek tego konsumcja maszyn rolniczych jest wielka i gdzie wszelkie udoskonalenia i nowości z tego zakresu szybko się przyjmują.

Stały rozwój tego działu w ciągu ostatnich lat na Targach jest uwarunkowany poprawą położenia naszego rolnictwa coraz bardziej widoczną z roku na rok.

Należy też przypuszczać, że konieczność dalszego uzupełniania braków, powstałych wskutek wojny i okresu reglamentacji cen ziemiopłodów, i szersze zastosowanie maszyn w dzielnicach, gdzie mechaniczna uprawa roli nie stała na wysokim poziomie, nietylko pozwolą wyokrzystać zdolność produkcyjną naszych fabryk maszyn rolniczych, ale przyczynią się również do rozszerzenia ich produkcji.

Po tych uwagach ogólnych przystąpimy do omówienia dalszej serji poszczególnych eksponentów:

*

„LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN", AKC. TOW. PRZEMYSŁ. ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH W WARSZAWIE, UL. BEMA NR. 65.

Są firmy, których brzmienie samo jest tak popularne, iż starczy za wszelką reklamę. Dotyczy to powyższej, przeszło sto lat dorobku technicznego mającej za sobą firmy, która na ostatnich Targach Poznańskich wystawiła maszyny do wyrobu gliny i cegieł. Nie trzeba chyba dodawać, iż maszyny te były ostatnim wyrazem zdobyczy technicznych w dziale maszyn wyrobów ceramicznych.

Nic dziwnego, iż wyroby tej firmy, posiadającej za sobą tak długoletnie doświadczenie, odpowiadać muszą wszystkim w tym względzie stawianym wymogom, łączą wyborowy materjał użyty wraz z praktycznością pomysłu i estetycznemi walorami. To też zainteresowanie się sfer fachowych maszynami tej firmy na Targach było bardzo żywe, tem bardziej iż wytwórczość tej firmy nie ogranicza się jed. do maszyn dla wyrobów ceramicznych, lecz produkuje nadto jeszcze:

wagony towarowe i osobowe dla dróg żelaznych, oraz tramwajów konnych i elektrycznych,

wagony specjalne do przewozu spirytusu, nafty i t. p. Wagony-chłodnie do przewozu mięsa, piwa, masła i t. p.,

koła, osie, resory i wogóle części zapasowe do wagonów różnych typów,

zwrotnice, krzyżownice i akcesorja relsowe,

konstrukcje żelazne,

rury wodociągowe stojąco-lane,

młoty parowe,

wszelkie odlewy żelazne wagi do 30,000 klgr. sztuka.

Jak widać z powyższego, firma „Lilpop, Rau i Loewenstein" jest wszechstronnie rozbudowaną placówką przemysłową, której wytwórczość chlubnie znana może przy poparciu społeczeństwa i sfer miarodajnych poważnie przyczynić się do uzdrowienia naszych stosunków gospodarczych.

MOTOR POLSKI, SP. AKC. W ŻNINIE.

Firma powyższa założoną została w roku 1920. Głównym celem produkcji tej ze wszech miar godnej poparcia i zaufania placówki są motory ropne, specjalnie dla gospodarzy i przemysłu drobnego — imadła równoległe i maszynowe, których produkcja roczna dosięga kilku tysięcy sztuk, a dalej piły mechaniczne do rżnięcia żelaza, części do żniwiarek itd.

Jak z powyższego wynika, Sp. Akc. Motor Polski rzuciła się głównie na fabrykację takich przedmiotów, które były w większych ilościach importowane z zagranicy, a u nas nie wyrabiane.

W tym roku firma omawiana przystąpiła do budowy młocarń motorowych, odpowiednich do naszych motorów 6 KM z pełnem czyszczeniem. Próby zostały już przeprowadzone i okazała się wydajność tegoż garnituru 10—12 ctr. na godzinę czystego ziarna. Obecnie buduje się garnitury powyższe już serjami.

HAEBERLE I S-KA, TOW. KOM., PIERWSZA POLSKA FABRYKA WYROBÓW SZMERGLOWYCH, GRODZISK MAZOWIECKI, UL. KOLEJOWA 1, TEL. 15; ADR. TELEGR.: „HAEBERLE GRODZISK MAZOWIECKI".

Słynna ta na terenie b. Kongresówki i jedyna w swoim rodzaju fabryka wyrobów szmerglowych w Polsce, której przedstawicielem na Wielkopolskę jest p. Bronisław Koppé, Poznań, ul. Gąsiorowskich 5, tel. 62-35, wystawiała na tegorocznych Targach Poznańskich swoje papiery i płótna szmerglowe, szklane, krzemienne i t. p., minerały w ziarnach i krążki szlifowane. Zaznaczyć trzeba, że wyroby omawianej firmy nagrodzone zostały na Wystawie w Rzymie w 1927 r. złotym medalem, co świadczy bardzo pochlebnie o ich jakości.

BRACIA KANCZEWSCY, FABRYKA MASZYN, ODLEWNIA ŻELAZA I METALI, CZĘSTOCHOWA, UL. OGRODOWA NR. 51/53.

Placówka powyższa, którą reprezentował p. **Jan Antczak,** Biuro Przemysłowo-Handlowe, Poznań, Franciszka Ratajczaka nr. 16, wystąpiła bardzo okazale na tegorocznych Targach Poznańskich. Założona zresztą już w 1890 r., zdołała w ciągu swojej blisko 40-letniej działalności rozwinąć się do tego stopnia, że zaliczamy ją dzisiaj do jednej z poważniejszych fabryk maszyn i odlewni żelaza. Między licznemi eksponatami wyróżniały się tutaj tłoczarki, których konstrukcje budziły wielkie zainteresowanie tak sfer kupieckich jak i wszystkich niemal zwiedzających. Firma powyższa do końca wojny światowej niemogła się należycie rozwinąć wskutek licznych przesileń gospodarczych. Dzisiaj, dzięki Bogu, wzrosła do potężnych rozmiarów. Zasypana licznemi zamówieniami, prowadzi procę na kilka zmian, a jej nad wyraz doskonałe wyroby cieszą się bardzo wielkim zbytem.

K. GAERTIG I S-KA, ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYCZNE, POZNAŃ, UL. POCZTOWA 26.

Ceniona ta i znana, jedna z największych firm elektrotechnicznych w naszym kraju, wykonuje w swych warsztatach rozruszniki, tablice rozdzielcze, dźwigi elektryczne, te ostatnie, budując częściowo w swych warsztatach i montuje własnemi siłami. Nadto firma wykonuje znane nam reklamy świetlne, tak niezbędne dla postępowo prowadzonych firm handlowych i przemysłowych.

Na Targach Poznańskich przedsiębiorstwo to wystawiało: tablice rozdzielcze, aparaty, rozruszniki oraz maszyny elektryczne.

Firma K. Gaertig i S-ka obchodzi w tym roku 25-lecie swej zasłużonej działalności.

Nieskończony szereg bardzo poważnych prac, jak elektrownie komunalne w Bojanowie, Krzywinie, Obrzycku, Odolanowie, Sierakowie, Słupcu, Buku, Krotoszynie, Sulmierzycach, Brusach, wiele elektrowni przemysłowych najpoważniejszych firm kraju i nieskończona wprost ilość urządzeń instalacyjnych, oświetleniowych i zapędowych w majątkach prywatnych, gmachach rządowych i domach prywatnych, oto pokrótce wymieniony ogrom owocnych usiłowań i starań tej zasłużonej i cenionej ze wszech miar firmy w ciągu 25-letniej jej pracy.

Z prawdziwą dumą i ufnością patrzeć więc może społeczeństwo tutejsze w jaśniejszą przyszłość, mając w swem łonie takie jednostki, jak p. inż. K. Gaertig.

Ze strony Redakcji „Rynku Metalowego i Maszynowego" wyrażamy firmie i nadal gorące życzenia owocnej pracy na polu przemysłowem.

NITSCHE I SKA, SPECJALNA FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI DO NOWOCZESNEJ KULTURY ROLNEJ, POZNAŃ, UL. KOLEJOWA 1-3.

Najważniejszy dział na Targach Poznańskich stanowią zawsze maszyny rolnicze. Na tegorocznych Targach dział maszyn rolniczych reprezentowany był nadzwyczaj bogato, a szczególne zainteresowanie wzbudzały eksponaty znanej firmy poznańskiej Nitsche i Sp., która obok cennych własnych wyrobów, takich jak siewniki, sortowniki, śrótowniki, wypielacze, dołowniki i wialnie, wystąpiła ze znanemi traktorami i młocarniami parowemi Lanza, jak również lokomobilami, pługami parowemi „Wolfa" itp.

Firma ta, chlubnie już zasłużona i znana w Polsce ze swojej działalności wytwórczej na polu produkcji maszyn i narzędzi rolniczych, przyczynia się w niemałym stopniu do wypierania produkcji zagranicznej, zwłaszcza w masowym zbycie maszyn i narzędzi rolniczych w naszym kraju, wpływając w ten sposób dodatnio na ukształtowanie się naszego życia gospodarczego.

Obok własnej, na szeroką skalę rozbudowanej produkcji narzędzi i maszyn rolniczych, posiada powyższa firma przedstawicielstwa firm zagranicznych niemieckich i czeskich, takich jak H. Lanz w Mannheimie, R. Wolf w Magdeburgu, Gbr. Eberhardt w Ulmie lub też Fr. Melichar, Umrath & Co. i Brandys w Czechosłowacji.

Nie potrzeba chyba nadmieniać, jakie usługi oddaje ta placówka przemysłowa krajowi, o tak wybitnie rolniczym charakterze, jak Polska.

To też firma cieszy się w najszerszych kołach rolniczych zasłużonem ze wszech miar uznaniem i niewątpliwem poparciem, zapewniającem jej wyrobom tak zasłużony popyt.

„UNIA", ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN — ODDZIAŁ C. BLUMWE I SYN T. A., BYDGOSZCZ.

Przedsiębiorstwo powyższe, zdając sprawę z doniosłości przemysłu drzewnego w Polsce dla rozwoju gospodarczego Państwa, rozwinęło dział traków w niedoścignionej jakości, tak pionowych, jak poziomych, stałych, jak i przewoźnych, wykonanych z pierwszorzędnych materjałów według ostatnich wymogów nowoczesnej techniki. Fabryki „Unji", prowadzone przez pierwszorzędne siły fachowe, wyrabiają pozatem wszelkie maszyny do obróbki drzewa, starając się zadośćuczynić w ten sposób wzrastającemu na nie zapotrzebowaniu. Firma powyższa stara się też jaknajdalej idącemi udogodnieniami iść na rękę swej klienteli, dając jej możność zorjentowania się w swej wytwórczości przez bezpłatne prospekty i kosztorysy oraz wysyłając na żądanie stron własnych inżynierów dla kalkulacji. Rozwój „Unji" idzie w bardzo szybkiem tempie.

ŁAZOWSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE, ŁAZY, STACJA ZAWIERCIE.

Zakłady powyższe, zajmujące się wyrobem najrozmaitszych artykułów nieodzownych dla przemysłu budowlanego, cieszą się z wielu względów należytem uznaniem. Jako poważna placówka tej gałęzi naszej wytwórczości umiała sobie wymieniona firma zdobyć zaufanie szerokich kół odbiorców. Najważniejszym też czynnikiem świetnego rozwoju tych zakładów oraz szacunku, jaki umiała sobie zdobyć — to skoncentrowanie wytwórczości swej w kierunku wyrobów szamotowych i cegieł — wysokie ujęcie techniczne oraz stosowanie tylko pierwszorzędnych materjałów do swych wyrobów.

Przedsiębiorstwo wymienione swoją solidnością fachową wybija się też na pierwsze miejsce z pośród wielu innych tego rodzaju przedsiębiorstw i nie wątpimy, że nadal cieszyć się będzie poparciem szerokich kół swych odbiorców.

WYTWÓRNIA MASZYN MŁYŃSKICH „MŁYNOTWÓRNIA" TOW. AKC., ROGOŹNO.

Naszemu przemysłowi maszyn młyńskich — jak wiadomo — przeszkadza w rozwoju konkurencja zagraniczna, bijąca firmy krajowe długoterminowym kredytem i lepszem wyposażeniem technicznem. Mimo to zarząd „Młynotwórni" w osobie dzielnego fachowca, p. inż. Łuczyńskiego, w ciągu kilkuletniej mozolnej pracy nietylko że wzmocnił tę pożyteczną placówkę przemysłową ale i zapełnił lukę produkcji krajowej. Na Targach obecnych wystawiała „Młynotwórnia" maszyny młyńskie i kaszarskie budowy drewniano-żelaznej i całożelaznej oraz tryjery wysokosprawne wyrobu „Phönix", Gumpoldkirchen Wien. Artykuły te u zwiedzających wzbudzały duże zainteresowanie, przyczem padły niejedne słowa uznania, tak że specjalne zachwalanie ich staje się zupełnie zbytecznem.

MODRZEJOWSKIE ZAKŁADY GÓRNICZO-HUTNICZE, SP. AKC., WARSZAWA, SREBRNA 9.

Przedsiębiorstwo powyższe, mające już w całej Polsce ustaloną renomę, wystawiało na tegorocznych Targach Poznańskich swoje znakomite wyroby blaszane i żelazne, jako to: naczynia emaljowane, narzędzia rolnicze, wyroby żelazne i t. d. Wyroby te wzbudzały ogólne zainteresowanie nietylko wśród zwykłych gości zwiedzających, lecz przedewszystkiem u fachowców, którzy wyrażali o nich opinje jaknajpochlebniejsze. Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze osiągnęły zatem swój cel na Targach Poznańskich w zupełności. I zasłużenie!

INŻ. SOBAŃSKI I SZAFARKIEWICZ, POZNAŃ, WENECJAŃSKA 6.

Z dużą satysfakcją powitaliśmy swego czasu na łamach pisma naszego powstanie na gruncie poznańskim powyższej firmy, która rozwój naszego młynarstwa popchnęła naprzód wprost siedmiomilowym krokiem.

Właścicielami tej pożytecznej placówki są pp. inż. Sobański i Szafarkiewicz, przyczem nadmienić wypada, że p. inż. Sobański jest dobrze znanym fachowcem oraz pionierem rozumnie i ekonomicznie postawionego młynarstwa. Wyszkolony na najlepszych wzorach zagranicznych (inż. Sobański przebywał w tym celu zagranicą 8 lat na specjalnych studjach) potrafi on pod każdym względem zorganizować i zaopatrzyć we wszystko potrzebne wszelkiej kategorji młyn i nadać mu jak najracjonalniejszy, t. j. z uwzględnieniem lokalnych warunków kierunek. Firma powyższa nietylko buduje maszyny młyńskie, ale i modernizuje używane według najnowszych wzorów. Dostarcza ona również na życzenie wszelkich dla młynarstwa potrzebnych utensylij, a więc siatek jedwabnych, motorów, części składowych, maszyn i t. d.

Osobno wymienić należy, iż firma dostarcza zarówno dla młynarstwa jako takiego, jak również dla sfer rolnicz., wszelkiej kategorji lokomobile parowe i motory elektryczne, a dalej maszyny potrzebne do asfaltowania dróg i wyrobu papy smołowej oraz ryfluje walce. Pozatem posiadają pp. Sobański i Szafarkiewicz reprezentację jeneralną znanej firmy Henschel & Sohn, Cassel.

„ESTE-RA“, STEFAN RADAJEWSKI, FABRYKA WYROBÓW BLASZANYCH I LODOWNI, POZNAŃ, KOMANDORJA, adr. telegr.: „ESTERA“, tel. 3149.

Fabryka „Este-Ra“ założono została w roku 1920 w Inowrocławiu. Pomimo całego szeregu trudności natury gospodarczej i finansowej, dzięki inicjatywie, wytrwałości i sumienności właściciela p. Stefana Radajewskego oraz w rezultacie współpracy fachowych sił kierowniczych, przedsiębiorstwo to rozwijało się pomyślnie, zdobywając liczne zastępy stałych odbiorców. Konieczność wzmożenia i rozszerzenia zakresu produkcji zniewoliła właściciela do rozmieszczenia fabryki w odpowiedniejszych lokalach. W tym cel unabył p. Radajewski posesję w Poznaniu na Komandorji, przy ul. Warszawskiej. Fabryka powiększona znacznie w obecnej swej siedzibie przeszła do masowej produkcji wszelkiego rodzaju sprzętów kuchennych i gospodarczych z różnych blach, lodownie pokojowe i rzeźnickie, rury i kolana patentowe do pieców oraz cały szereg innych sprzętów. Specjalnością firmy są młynki do kawy. Ożywiony ruch w stoisku firmy na Targach Poznańskich świadczył o stale wzrastającem zainteresowaniu się jej wyrobami.

BERNARD POLSKI, FABRYKA KAS PANCERNYCH I MASZYN, POZNAŃ, UL. WARSZAWSKA, adr. telegr.: „TRESOR“, tel. 5323.

W dziedzinie wytwórczości kas pancernych nie możemy poszczycić się takiemi sukcesami jak zagranica. Tem niemniej to, co na tegorocznych Targach Poznańskich widzieliśmy w stoisku firmy poznańskiej Bernard Polski przekonało nas, że już nie potrzebujemy oglądać się za zagranicą, gdyż w kraju posiadamy wyroby, w niczem nie ustępujące zagranicznym, a niejednokrotnie nawet przewyższające je. To można z całym spokojem powiedzieć o wyrobach, jakie na Targach wystawiała powyższa firma. Składały się na nie kasy i szafy ogniotrwałe, jak również pancerne, do książek, akt i dokumentów, tresory, kasetki ręczne, klosze do stołów kasowych, szafki do wmurowania itp. Specjalnością firmy są urządzenia bankowe, jak skarbców itp.

„SOWA“, FABRYKA LATARŃ I WYROBÓW METALOWYCH, SP. Z OGR. ODP., KRAKÓW XXI, UL. PŁASZOWSKA 44, adr. tel.: „SOWA KRAKÓW“, tel. 4375 i 4032.

Ta szeroko znana i ciesząca się jaknajlepszą opinją na terenie Małopolski fabryka latarń i wyrobów metalowych systematycznie dąży do opanowania rynków wielkopolskich, w czem duże usługi oddają jej rokrocznie odbywające się Targi Poznańskie. Na tegorocznych Targach podziwialiśmy w stoisku tej firmy m. in.: latarnie stajenne, ręczne, konduktorskie, wszelkiego rodzaju wyroby aluminjowe, tortownice, zgrzebła dla koni, łyżki do obuwia, wstawki niklowane do szklanek, przybory metalowe do lam ściennych i wiszących itd. Wyroby te wzbudziły powszechne zainteresowanie.

T-WO SOSNOWIECKICH FABRYK RUR I ŻELAZA, WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 7,

założone zostało w 1897 r. W fabrykach Towarzystwa, mieszczących się w Sosnowcu i Zawierciu, było zatrudnionych przed wojną 6.000 robotników i urzędników. W okresie wojennym Niemcy zaanektowali fabrykę, początkowo dla potrzeb wojska, a następnie zabrali wszystkie maszyny względnie poniszczyli wszystko, czego zabrać się nie dało. W ten sposób fabryki zostały pozbawione wszystkich składów, towarów, rudy i gotowych wyrobów. Założywszy fabrykację pługów, lemieszy, bron, fabryka Sosnowiecka wydostała stopniowo z rekwizycji swój majątek.

W 1923 r. ukończona została odbudowa części warsztatów; w Zawierciu, gdzie częściowo pracowała stalownia, odbudowano centralną stację elektryczną, a doprowadzenie wielkiego pieca do produkcji surówki jest ukończone.

Fabryka w Sosnowcu, jedna z najstarszych fabryk, jest fabryką przetwórczą, wyrabiającą blachę i rury. Druga fabryka w Zawierciu jest fabryką metalurgiczną. Posiada wielki piec, stalownię Martin'a i walcownię. Wielki piec produkował w r. 1913/14 180 ton. Ruda dostarczana jest wagonowo lub z sąsiednich kopalń kolejkami napowietrznemi. Gazy wielkopiecowe służą do opalania kotłów. — Sosnowieckie T-wo Rur i Żelaza zalicza się do najpoważniejszych i najstarszych przedsiębiorstw w Polsce, które dzięki nowym inwestycjom i udoskonaleniom technicznym doszło już do produkcji przedwojennej.

BRACIA MALAK, FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA ŻELAZA, ŻNIN, UL. BYDGOSKA 24-25

jest przedsiębiorstwem, które ze wszechmiar zasługuje na poparcie. Fabryka powyższa zajmuje się specjalnie produkcją maneży 1—4 konnych, młócarni cepowych z hamulcem bębnowym na łożach kulkowych typu „Ideal“, sieczkarni do zapędu kieratowego, kartoflarek i t. d., dostarczając wszystkie te wyroby po bardzo umiarkowanych cenach. Jak informują nas koła fachowe, wyroby te należą do pierwszorzędnych, nic więc dziwnego, że przez cały czas istnienia swego przedsiębiorstwo to zdobyło sobie liczne rzesze nietylko zwolenników ale stałych odbiorców, których liczba z dnia na dzień wzrasta. Na tegorocznym Targu Poznańskim firma zawarła bardzo liczne transakcje na kartoflarki, kieraty, sieczkarnie, młocarnie cepowe, siekacze do buraków, przodki do żniwiarek oraz magle. W związku z powyższem przychodzi nam mimowoli nasze stare, a niemniej dziś jeszcze aktualne przysłowie:

Cudze chwalicie
Swego nie znacie
Sami nie wiecie
Co posiadacie.

„PERKUN“, TOW. FABRYKI MOTORÓW, SP. AKC., WARSZAWA, UL. GROCHOWSKA 46, ADR. TELEGR.: „PERKUN-WARSZAWA“ TEL. 84-40.

Do rzędu najpoważniejszych w Polsce fabryk motorów zaliczyć można bezsprzecznie firmę „Perkun“ w Warszawie. Wyroby jej nie ustępujące w niczem zagranicznym, a ceną bijące je, ustaliły sobie już w kraju jaknajlepszą renomę. Omawiana fabryka wyrabia motory spalinowe stałe mocy do 60 K. M., przewoźne od 10 do 25 K. M., dalej motory pionowe nowego typu o mocy 3½, 6 i 10 K. M., stałe, przenośne i na wózkach, następnie tokarnie rewolwerowe najnowszego typu, wyroby masowej fabrykacji, jak armatura, śruby fasonowe i t. p., wreszcie masowo wyrabia przedmioty uzbrojenia. Zaznaczyć również należy, że motory „Perkun“ uzyskały w Paryżu w 1921 r. pierwszą nagrodę. Wszystko to świadczy wymownie o solidności wyrobów fabryki „Perkun“.

KOLSKI & GUYER, FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI, TURBENTHAL (ZURYCH).

Sprzedaż maszyn oraz narzędzi precyzyjnych — to zajęcie wielce odpowiedzialne, wymagające obok zwykłych umiejętności kupieckich, szczególniejszego zasobu znajomości fachowych oraz doświadczenia zawodowego. To też na przestrzeni czasu ostatnich lat 30 byliśmy świadkami powstawania w Europie szeregu w wielkim stylu zakrojonych przedsiębiorstw handlowych w tej dziedzinie, jednocześnie wszelako niewiele tylko poszczycić się mogło prawdziwem powodzeniem.

Do zastępu dobrą renomą cieszących się specjalnych firm tej dziedziny zalicza się w nagłówku wyszczególniona placówka szwajcarska, której główne biuro sprzedaży na Polskę znajduje się w **Poznaniu przy pl. Wolności nr. 9.** Łączy ona w szczególniejszy sposób zalety fabrykacyjne z rozmachem handlowym. Może zaś to uczynić dlatego, ponieważ posiada znakomicie wyspecjalizowaną produkcję przy wielkiej jej różnorodności, o czem przekonaliśmy się zresztą na ostatnich Targach Poznańskich, gdzie firma Kolski & Guyer wystawiała różne, bardzo ciekawe maszyny precyzyjne, aparaty i narzędzia.

RUSTON & HORNSBY, LTD., LINCOLN-ANGLJA, PRZEDSTAW. DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY „SAIR“ SP. AKC., WARSZAWA, PLAC ŻELAZNEJ BRAMY 2.

Olbrzymie to przedsiębiorstwo, zakrojone na skalę wręcz gigantyczną, posiada swoje fabryki w Anglji w miastach Lincoln, Grantham i Stockport. We wszystkich niemal państwach europejskich znajdują się przedstawicielstwa tego konsorcjum. W ostatnim czasie także w Polsce został założony skład jego wyrobów, a wyłączne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polską objął Dom Handlowo-Przemysłowy „Sair“ Sp. Akc. w Warszawie. Firma powyższa posiada na składzie silniki bezkompresowe „Ruston“ na ropę, olej gazowy i gaz ziemny budowy poziomej i pionowej; silniki na gaz ssany, gazogeneratory na koks, węgiel drzewny, drzewo, odpadki drzewne i trociny, torf i t. p.; małe silniki benzynowo-naftowe o mocy 1½ do 10 K. M. do celów rolniczych i gospodarstwa wiejskiego, stałe i przenośne; agregaty benzynowo-naftowe do oświetlenia elektrycznego; motorowe walce drogowe; ekskawatory czyli czerpaki motorowe do wydobywania gliny, ziemi w cegielniach, równania poziomu i t. p. robót. Zbytecznem byłoby polecać specjalnie wyroby omawianej tu firmy. Mają one już sławę światową, którą zdobyły sobie przedewszystkiem dzięki swej niezrównanej jakości oraz nadzwyczaj przystępnej cenie. Dwa te czynniki przyczyniły się w głównej mierze do tak kolosalnego wzrostu Ruston & Hornsby Ltd. Dom Handlowo-Przemysłowy „Sair“ może przeto z całą ufnością patrzyć w przyszłość.

DOM HANDLOWY „TECHNO-DOSTAWA“, POZNAŃ, PIEKARY 3,

wystawiał nowe polskie wynalazki, jak suche gaśnice „Clou“ i pralki mechaniczne „Marysia“, fabrykaty światowej marki A. E. G., jak interesująca przewoźna pompa elektryczna do samochodów, która w praktyczny i tani sposób napełnia opony samochodowe, dalej „Vampyry“, nagrodzone złotym medalem na Wystawie Gastronomicznej w Poznaniu, wentylatory ścienne i stołowe, któremi szczególnie interesowali się właściciele lokali publicznych.

W. GIERCZYŃSKI I S-KA, POZNAŃ, ŚW. MARCIN 13.

Firma W. Gierczyński i S-ka, Wielkopolska Centrala Maszyn i Narzędzi w Poznaniu, św. Marcin 13, istnieje od roku 1920, dostarcza najrozmaitsze maszyny do każdego przemysłu najnowszych konstrukcyj. Pozatem prowadzi jako specjalność następujące artykuły: łożyska kulkowe, pasy transmisyjne, aparaty do robienia sprężyn, oliwiarki do wszelkich celów, narzędzia do obróbki drzewa. Prócz tego firma wykonuje na automatach wszelkie śruby do metali, według nadesłanych wzorów lub rysunków. Wystawiając na Targach Poznańskich w Hali Maszyn, Firma G. zwracała specjalną uwagę i budziła zainteresowanie motorem ropnym fabrykatu wiedeńskiego **„Climax“** siły 6 PS., któren pracując, wykazywał sprawność. Jest to typ motoru stosowanego w rolnictwie i drobnym przemyśle. Tego samego systemu firma dostarcza motory o różnej sile, aż do 500 PS.

Również interesowały stronę fachową aparaty do robienia sprężyn, demonstracja których odbywała się przez cały czas trwania targów. Wystawiała także firma, jeden okaz małej tokarki do śrub, o której w swoim czasie pisaliśmy już obszerniej. Tokarka powyższa przedstawia narazie bezsprzecznie ostatnią nowość techniki, ponieważ w zupełności zastąpić potrafi duże maszyny przy znacznie większej wydajności (do 500 sztuk śrub dziennie) i ekonomji siły. Największe śruby wykonać można na niej z materjału 20 mm.

W końcu nadmieniamy tylko że bogato wystawione były łożyska kulkowe reprezentowanych fabryk zagranicznych BKF i FHW, a także narzędzia do maszynowej obróbki drzewa i metali.

Firma W. Gierczyński i SS-ka, mając bardzo rozległe stosunki, a także własne swe biuro zakupu zagranicą, ułatwia klientom swoim, przy dokonaniu transakcyj wszelkie możliwe warunki płatności i daje bezpłatne porady fachowe.

S. SAMULSKI I SP., PLESZEW, UL. SIENKIEWICZA 34-36, ADR. TELEGR.: „SAMULSKI-SPÓŁKA“, TEL. 36.

Firma S. Samulski w Pleszewie jest przedsiębiorstwem o tak spopularyzowanej i dobrej opinji w sferach kupiecko-przemysłowych, że specjalne polecenie wyrobów jej w formie krótkiej notatki zdaje się być zupełnie zbytecznem. Jednakże z okazji Targów Poznańskich, które wymienione przedsiębiorstwo obsyła rokrocznie swemi eksponatami, wspomnieć o firmie tej choć kilka słów. Dzisiejsze zakłady budowy maszyn o szerokim zakresie produkcji podzielone są w organizacji wytwórczej na cztery oddziały: I. oddział wytwarza różnego typu maszyny rolnicze; II. oddział buduje pompy i wyrabia masowo armaturę oraz samoczynne smarownice; III oddział trudni się konstrukcją maszyn narzędziowych, i to głównie obrabiarek do drzewa; IV. oddział stanowią warsztaty reparacyjne, w których wykonuje się naprawę maszyn rolniczych i przemysłowych; pozatem przeprowadza firma gruntowny remont gorzelń i cukrowni, jak niemniej wszelkich innych zakładów przemysłowych, dalej instalacje centralnych ogrzewań, wodociągów i kanalizacji. — Stoisko firmy Samulski na tegorocznych Targach Poznańskich było miejscem częstego odwiedzania przez interesowanych, tak z grona przemysłu, jak kupiectwa i rolnictwa. Jest to najlepszym dowodem na to, że wyroby firmy S. Samulski i Sp. są pierwszorzędne.

JAN PASTERNAK, FABRYKA RĘCZNYCH MAGLI DOMOWYCH, SĘDZISZÓW koło ROPCZYC,

przyciągała liczną klientelę do swego stoiska, w którem wystawiła ręczne magle pokojowe dla użytku domowego, hoteli, pensjonatów, szpitali i t. d.

Widzimy z tego, że każdorazowe Targi Poznańskie mają między innemi jeszcze to do siebie, iż są jakby raportem chwili, stwierdzającym właściwą dynamikę rozwoju i powodzenia danej firmy, która bierze w nich udział.

Jeśli tego rodzaju sprawdzian zastosujemy do firmy p. Jana Pasternaka, można z całym spokojem skonstatować, iż — sądząc z osiągniętych przez nią sukcesów na Targach ostatnich, stan jej obecnego rozwoju jest naprawdę kwitnący i może rzetelnie radować serca nietylko odnośnego właściciela, ale i wszystkich tych, których rozkwit firm krajowych zawsze i słusznie cieszy i raduje.

BRACIA PLUCIŃSCY, FABRYKA STALOWYCH NARZĘDZI, POZNAŃ, SZAMARZEWSKIEGO 43.

Niejednokrotnie już na łamach pisma naszego zaznaczaliśmy, że w uwzględnieniu dzisiejszych wymagań postępu i praktyczności, zadanie placówek handlowych, trudniących się fabrykacją maszyn i narzędzi, jest niezmiernie utrudnione, gdyż wymaga zdolności i umiejętności fachowych, lecz zarazem silnej podstawy finansowej dla podtrzymania odpowiedniego poziomu zdolności konkurencyjnej.

Wymogom powyższym odpowiada w zupełności firma Bracia Plucińscy. Dowodem jej żywotności i aktywności na polu handlowem jest niezaprzeczalne uznanie, jakiem się przedsiębiorstwo od dawna cieszy, a wyrazem ruchliwości było wystąpienie firmy na tegorocznych Targach Poznańskich z swemi wyrobami, jak: stalowe narzędzia nożownicze dla rolnictwa, przemysłu i użytku domowego, stalowe radliczki różnych systemów do maszyn rolniczych. — Zasłużonej placówce rokujemy i nadal pełne powodzenie.

WOJCIECH STASZEWSKI, FABRYKA MASZYN, SPECJALNA ODLEWNIA ŻELAZA, POBIEDZISKA.

Ciężki przemysł metalowy miał na tegorocznych Targach Poznańskich bardzo licznych przedstawicieli. Jednakże specjalnie z pośród nich korzystnie wyróżniał się p. Wojciech Staszewski z Pobiedzisk, który, sam doglądając swego tak wspaniale prezentującego się przedsiębiorstwa, mógł na Targach pełen dumy zademonstrować wyniki swej długoletniej pracy. Uznając zawsze zasadę taniej produkcji przez specjalizację i racjonalizację pracy, mógł p. Staszewski dojść do takiej perfekcji, że dziś już takie wyroby jego, jak: maszyny kowalskie, młoty sprężynowe i tokarnie, które oglądaliśmy na ostatnich Targach, mogą skutecznie konkurować z zagranicznemi, gdyż pod niejednym względem te ostatnie przewyższają.

Wełnę drzewną

do opakowania i wyściełania,

Sznury

z wełny drzewnej

do izolowania przewodów parowych i studni i do opakowania części maszyn i t. d.

dostarcza tanio

w pojedyńczych belach lub wagonami

Przemysł Drzewny

Herman Schütt

Czersk — Pomorze

4393

HEIN. HOFFMANN

wł. Karol Gürtler

Fabryka wyrobów metalowych i zakład galwanizacyjny

Bielsko, Śląsk Ciesz.

poleca swoje wyroby po cenach bardzo przystępnych, jako:

Okucia meblowe
wszelkiego rodzaju

zawiasy z gałkami mosiężne i omosiędzowane, zawiasy klozetowe, mosiężne i oniklowane i t. p

Jako specjalność: 5836

Haki do garderoby

i kapeluszy, żeliwne oraz wszelkie artykuły śrubowe, oniklowane i omosiędzowane

Toczone na automacie

śruby i części fasonowe z mosiądzu i żelaza oraz

Artykuły masowe tłoczone podług wzoru lub szkicu.

METALE:

BLACHY

mosiężne, miedziane, ołowiane, cynkowe, cynowe, aluminjowe, tombakowe, neusilbrowe, białe, niklowane (cynkowe i stalowe) i t. d.

DRUTY, PRĘTY I RURY

mosiężne, miedziane, ołowiane, alumin. i cynowe

KABLE miedziane gołe, PROFILE mosiężne i aluminjowe, RURY żelazne, obciągnięte mosiądzem, BLACHĘ aluminjową ryflowaną do SAMOCHODÓW, ALUMINJUM w odpadkach i i blokach, CYNĘ, OŁÓW, PLOMBY ołowiane, ANODY NIKLOWE, NITY miedziane i mosiężne, TYGLE grafitowe, METALE FOSFOROWE i t. d.

5833

polecają

CH. GRÜN i Synowie

Warszawa, Nalewki 11

Tel. 17-34, 17-64 i 89-64 Adres telegr.: „Grünmetal"

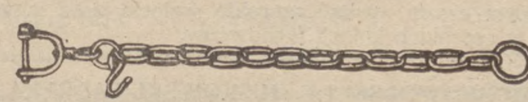
Zakup odpadków metalowych (prócz żelaza)

Dąbrowski Przemysł Druciany

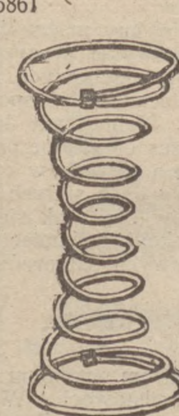
Bracia Klein

w Dąbrowie - Górniczej

Telefon 91



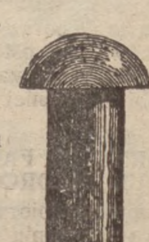
5861 wykonuje i poleca:



Łańcuchy elektrycznie spawane i patent „Viktor"

Sprężyny stalowe do mebli, miedziowane

Nity do krat, blacharskie, saskie i bednarskie



Drut i gwoździe wszelk. rodzaju

Klamerki do pantofli i świń

A. KOSZEWSKI, FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH I DRZEWNYCH, POZNAŃ, STARY RYNEK 61.

Wielkiem zaufaniem wśród kupiectwa wielkopolskiego oraz znacznym popytem na swoje wyroby ciesząca się firma A. Koszewski w Poznaniu, która posiada własną fabrykę w Gostyniu, wystawiła na tegorocznych Targach Poznańskich wszelkiego rodzaju okucia budowlane, wyroby mosiężne oraz wyroby drzewne do gospodarstwa domowego. Dzięki pierwszorzędnemu wykończeniu swych wyrobów, jak również szybkiemu załatwianiu wszelkich zamówień, firma omawiana zjednała sobie wielkie rzesze stałych odbiorców, zawsze zadowolonych z dostarczanego im przez firmę A. Koszewski towaru.

GUSTAW GLAETZNER, CENTRALA DACHÓWEK I HURTOWNIA MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH, POZNAŃ, UL. MICKIEWICZA.

Niskie ceny, dobry towar i korzystne warunki zakupu tegoż towaru są koniecznemi czynnikami, potrzebnemi w naszej rozbudowie. Zadanie to w zupełności wypełnia powyższa firma, dając w swych materjałach budowlanych, z któremi mieliśmy sposobność zapoznania się na ostatnich Targach Poznańskich — świadectwo dużego rozwoju tychże materjałów, nietylko w znaczeniu ilościowem, ale i wysoko jakościowem.

„Eternit" dachówki azbestowo-cementowe, na które firma ma główne zastępstwo, należą do rekordowych wyrobów z działu pokryć dachów i są dotychczas nie do zastąpienia.

J. KOPCZYŃSKI I SP., FABRYKA POMP, PRZEDSIĘBIORSTWO WIERCENIA STUDZIEN I ZAKŁADANIA WODOCIĄGÓW, POZNAŃ, UL. ŁAZARSKA 30, ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY.

Wytwórczość krajowa, zmierzająca do samowystarczalności, często napotyka na nieprzezwyciężone przeszkody, lecz mimo to z całych sił stara się w wszelkich możliwych wypadkach zadowolić liczne potrzeby rynku wewnętrznego.

Weźmy np. pompy różnego rodzaju. Ileśmy to do niedawna jeszcze tego rodzaju artykułów sprowadzali z zagranicy? A dzisiaj? Posiadamy w kraju, nawet tu w Poznaniu, pierwszorzędną wytwórnię tychże artykułów, wyżej wymienionej firmy, która wyrabia pompy różnego rodzaju, do zapędu ręcznego, manężem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich. Przedsiębiorstwo przeprowadza wiercenie studzien zwykłych i artezyjskich. Rok rocznie też zyskuje firma powyższa coraz więcej zwolenników, co pozwala snuć jaknajlepsze horoskopy na przyszłość.

ROMAN CIAŻYŃSKI, HURTOWNY I DETALICZNY HANDEL MASZYN I PRZYBORÓW RZEŹNICZYCH, POZNAŃ, UL. MASZTALARSKA 5a,

polecał na tegorocznych Targach Poznańskich wszelkiego rodzaju maszyny i przybory rzeźnicze, które cieszyły się bardzo wielkiem powodzeniem. P. Ciażyński kilkuletniem doświadczeniem, zdobytem fachową pracą w tej dziedzinie branży zagranicą, postawił interes swój na wysokim stopniu nowoczesnych wymogów. Firma ta, znana ze swej solidności oraz punktualnego wykonywania wszelkich zleceń, celowym i umiejętnym doborem jedynie najlepszych maszyn umiała sobie w jaknajkrótszym czasie zyskać szerokie wzięcie oraz zaszczytne uznanie w szerokich kołach fachowców.

INŻ. K. DOBROWOLSKI I F. HUSKOWSKI, FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH I ODLEWNIA METALI, WARSZAWA, KRCWIA 6-8.

Na ostatnich Targach Poznańskich mieliśmy możność podziwiania w stoisku powyższej firmy niezwykle precyzyjnie wykonanych okuć budowlanych i odlewów metalowych. Zasługa to niewątpliwie fachowego kierownictwa, które spoczywa w rękach p. inż. K. Dobrowolskiego. Najlepszym dowodem dobroci wyrobów, wytwarzanych przez omawiane przedsiębiorstwo, jest ogólny popyt, jakim cieszą się one w całym kraju oraz coraz bardziej zwiększająca się ilość stałych odbiorców. Na ostatnich Targach firma powyższa, jak się dowiadujemy, zawarła cały szereg tranzakcyj z kupiectwem Polski zachodniej, zjednując sobie duże nowych odbiorców.

„TORNEDO", FABRYKA ROWERÓW, BYDGOSZCZ, UL. DWORCOWA 18 d.

jest przedsiębiorstwem wytwórczem, opartem w całem tego słowa znaczeniu na zdrowych i silnych podstawach. W ślad zatem dzięki swej sprężystej organizacji stała się firma powyższa jednem z najkorzystniejszych krajowych źródeł dostawy dla kupiectwa handlującego rowerami.

Nietrudno odgadnąć, iż powodzenie swe „Tornedo zawdzięcza w wielkiej mierze niestrudzonym zabiegom i wytrwałej a systematycznej pracy swego właściciela p. **W. Tornowa.** Jako kierownik całego tego doskonale postawionego przedsiębiorstwa, a którego istotnie jest duszą, potrafił p. Tornow placówkę swą postawić na poziomie, który naprawę rokuje jej długotrwałą i jaknajpoważniejszą przyszłość.

VAGN LOMHOLT, WARSZAWA, WIERZBOWA 8.

Sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych, to zajęcie wielce odpowiedzialne, wymagające obok zwykłych umiejętności kupieckich, szczególniejszego zasobu znajomości fachowych oraz doświadczenia zawodowego.

Zalety wyżej wyszczególnione posiada wyżej wymieniona placówka, łącząc w szczególniejszy sposób zalety fabrykacyjne z rozmachem handlowym. Może zaś to uczynić dlatego, że posiada znakomicie wyspecjalizowaną produkcję przy wielkiej różnorodności. Firma Vagn Lomholt posiada na składzie oryginalne **duńskie maszyny mleczarskie, wirówki, urządzenia chłodnicze, oraz kompletne nowoczesne instalacje mleczarskie.** Kto o zdolności konkurencyjnej przedsiębiorstwa tego przekonać się zamierza, niechaj zażąda cennika względnie szczegółowej oferty, co firma na życzenie załatwia odwrotnie.

ANTONI AMBROŻKIEWICZ, WYTWÓRNIA MASZYN I APARATÓW, POZNAŃ, UL. BYDGOSKA 2.

Właściciel powyższej wytwórni, wystąpiwszy na tegorocznych Targach, dowiódł, że jest obrotnym nietylko przemysłowcem, ale i — kupcem, który umie być aktualnym i zaprodukować swe wytwory, gdzie specjalnie tego zachodzi potrzeba. Jego maszynki do krajania chleba, tłoczki do robienia kiszek, młynki do mielenia kawy i pieprzu oraz aparaty do gotowania kauczuku dla dentystów wzbudzały wręcz nadzwyczajne zainteresowanie. I słusznie. Bo wyroby powyższe uwalniają nas w zupełności od tandetnych wyrobów zagranicznych i z tego względu zasługują na jaknajszersze rozpowszechnienie i poparcie ze strony naszego kupiectwa branżowego.

BRACIA KLEIN, DĄBROWSKI PRZEMYSŁ DRUCIANY, DĄBROWA-GÓRNICZA.

Słuszne twierdzenie, że tylko jakością wyrobów krajowych zdobyć zdołamy rynek własny, przywykły w okresie wiekowej okupacji do fabrykatów obcych, sprawdza się coraz częściej szczególnie zaś w dziedzinach produkcji, w których wyższość wytworów obcych niejednokrotnie jeszcze uznawaliśmy.

Trzymając się tej zasady, firma Bracia Klein stara się podać konsumentom towar skalkulowany w cenie takiej, by mógł skutecznie rywalizować z fabrykatami zagranicznemi.

Przedsiębiorstwo wykonuje i poleca: łańcuchy elektryczne spawane, sprężyny stalowe do mebli, miedziowane, nity do krat, blacharskie, saskie i bednarskie, drut i gwoździe wszelkiego rodzaju, klamerki do pantofli i i.

Zaznaczyć również należy, że wszelkie zamówienia, nawet najmniejsze, firma wykonuje sumiennie i akuratnie za zaliczeniem odwrotną pocztą.

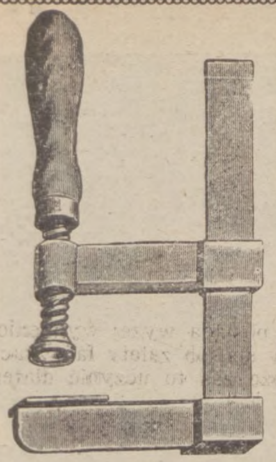
SULKIEWICZ I ROBAKOWSKI, FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH, BYDGOSZCZ, HERM. FRANKEGO 3,

obesłała również i tegoroczne Targi Poznańskie, występując z zgrzeblami i różnemi innemi drobnemi artykułami żelaznemi.

Jak mieliśmy możność przekonania się, w parze z dobrocią zgrzebel idzie niska ich cena, co tembardziej wpływa na pokup i rozpowszechnienie ich we wszystkich dzielnicach kraju. Na żądanie wysyła firma odpowiednie cenniki i prospekty. — Dowiadujemy się, że z rezultatów tegorocznych Targów firma jest najzupełniej zadowoloną.

„SŁOWIANIN", KOŃSKIE (KIELECKIE), FABRYKA ODLEWÓW ŻELAZNYCH, EMALJOWANIA, WYTWÓRNIA ŻELAZEK I KUBKÓW OCYNKOWANYCH.

Firma powyższa zalicza się do firm przodujących w swej branży i obrotami oraz rozmiarami zalicza się niewątpliwie do najpoważniejszych tego rodzaju przedsiębiorstw w kraju. Oparta na mocnych podstawach materjalnych i kierowana przez wybitne siły fachowe, osiągnęła w swych wyrobach taką doskonałość, że wprawia w podziw każdego, kto choć kiedykolwiek stykał się z jej wytworami. Specjalnością firmy tej są rury żelazne w nadzwyczaj trwałem wykonaniu. Przedsiębiorstwo powyższe ma przed sobą świetną przyszłość, którą sobie też z największem staraniem wykuwa. Plon z tej pracy będzie niewątpliwie jaknajlepszy.



Śruby żelazne
do warsztatów stolarskich
i stalowe zwornice
(Schraubzwingen).
Wykonanie solidne. 5952
Ceny przystępne.

W. Tomczak
warsztat mechaniczno-tokarski
Poznań, Marcelińska 6.

Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.
Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych
Grodzisk-Mazowiecki.

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie w Rzymie 1927 r.

Składnica w Poznaniu.
Przedstawiciel: Bronisław Koppé, Poznań,
Gąsiorowskich 5. 2796 Telefon 62-35

BECZKI ŻELAZNE

malowane i ocynkowane od 100—620 ltr.
zawsze na składzie

TOW. DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO
Tel. 247-54, 221-44 **WARSZAWA** Seweryńów nr. 3

Przedstawiciel na Wielkopolskę i Pomorze:
M. Paluch, Poznań, ul. Kantaka 6
Biuro Rolniczo-Handlowe.
4992

„Der Eisenhändler"

Berlin SW 61, Teltower Strasse 35/36

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 35-tu lat i dwa razy w tygodniu
Na życzenie numery okazowe.

Korespondencja tylko w niemieckim języku.

BECZKOWOZY

asenizacyjne o automatycznem napełnianiu i do polewania ulic.

METALIZOWANIE

cynkowanie, niklowanie, aluminjowanie, poołowianie, cynowanie itp.

STACJE BENZYNOWE

zatwierdzone przez Urząd Miar, uliczne i garażowe, stałe i przenośne.

OFERTY I KOSZTORYSY — na żądanie.

GÓRNOŚLĄSKIE
TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE
Sp. z o. o.
WARSZAWA, UL. SEWERYNÓW 3

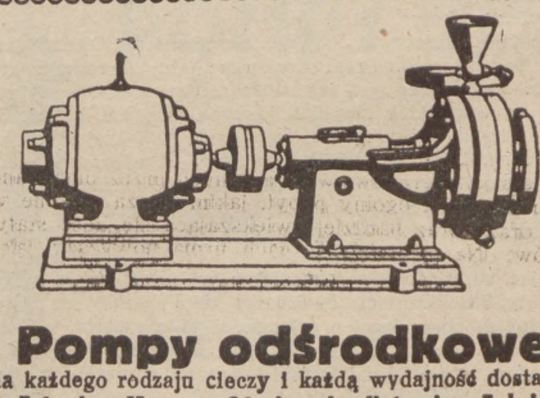
Wystawialiśmy na Targach
5819

Żądajcie oferty na najlepsze
tarcze szlifierskie
NAXOS ORGANOXYD

najtańsze, bo niezwiązane kartelem i oszczędne w użyciu przy wielkiej wydajności pracy

Jeneralny przedstawiciel na cały obszar Rzeczypospolitej Polski 5905

Bronisław ZAMIARA
Bydgoszcz
Telefon 1478. Na Groby 8-10 Telefon 1478.



Pompy odśrodkowe 8240
dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:
Fabryka Maszyn Górniczych, Katowice-Załęże

W artystycznie urządzonem stoisku Tow. „Oleum"...

Wśród olbrzymiej masy wystawców, jacy wzięli udział w tegorocznych Targach Poznańskich,, zwracało uwagę baczniej obserwujących gości stoisko naftowego „Tow. Oleum", będącego agendą handlową Koncernu Naft. „Premier" z siedzibą we Lwowie, ul. Batorego 26. Stoisko to zwracało na siebie uwagę wszystkich zwiedzających dział chemiczny oryginalnością pomysłu i artystycznem jego wykonaniem. Na tle stylowo skonstruowanych i artystycznie malowanych ścianek królowała 600 kilogramowa bryła alabastrowej wprost parafiny, naświetlona bijącemi przez ściany promieniami. Dookoła w ścianach samej konstrukcji stoiska piętrzyły się artystycznie wmontowane rury szklane i różnokolorowe flasze i retorty, od najciemniejszych smarów, olejów, ropy i nafty do idealnie czystych gatunków najlżejszej benzyny, a wszystko to było pomysłowo naświetlone.

Idealnie harmonizujące z sobą linje i barwy stoiska nie pozwoliły mi ominąć go tak, jak ominąłem tysiące innych. Zaciekawiony nie tyle istotą przemysłu naftowego, ile artystycznym pomysłem i mistrzowskiem wręcz wykonaniem stoiska, pozwoliłem sobie na złożenie wizyty p. Brunonowi Langerowi, kierownikowi poznańskiego oddziału „Oleum".

— Niech się Pan nie dziwi, że pozwalam sobie zabierać Mu drogi czas — starałem się odrazu usprawiedliwić moje natręctwo — ale nie mogę opanować mej dziennikarskiej ciekawości...

— Ależ proszę bardzo — przerwał mi uprzejmie p. Langer. Przecie dlatego daliśmy na „Targ" nasze eksponaty, by zaciekawić zwiedzających.

— Rozumiem, dyrektorze — ale ja nie jestem ani eksponentem, ani nabywcą. Zwiedzam wystawę z dziennikarskiego obowiązku i muszę się przyznać ze wstydem, że nietyle ciekawi mię benzyna i smary lub chociażby ta imponująca bryła parafiny, ile artystyczna forma stoiska. Kto ją panu projektował?

— Zanim Panu odpowiem, muszę mu zaznaczyć, że jestem przedewszystkiem kupcem, a jako taki muszę dbać na pierwszem miejscu o to, żeby pan wiedział, co reprezentuje nasze stoisko. Poprostu proponuję zamianę: Pan wysłucha kilka zdań o naszem „Oleum", a ja wzamian za to powiem Panu, w jaki sposób udało się nam zdobyć pomysł na formę, kształt i barwę stoiska, które Pana tak zajęło.



— Ależ z rozkoszą. Słucham.

— Nie będę nadużywał Pańskiej cierpliwości: „Oleum" jest organizacją Kraj. Sprzed. Prod. Koncernu Naft. „Premier", którego generalnym zawiadowcą jest inż. Wiktor Hłasko. „Oleum" posiada swe filje we wszystkich niemal większych miastach Polski. Sprzedaje tylko produkty i przetwory własnych 3-ch krajowych rafineryj w Trzebini, Drohobyczu i Peczeniżynie. A więc: benzynę, naftę, oleje maszynowe, cylindrowe, olej gazowy, turbinowy, kompresorowy, oleje garbarskie, tekstylne, parafinę, asfalt i koks. Spesjalnością naszej rafinerji w Trzebini są niedoścignionej jakości oleje samochodowe Caroil. Oddział nasz w Poznaniu istnieje od kilku lat, zyskując coraz szerszą klientelę, a w międzyczasie zwiększył swoje obroty 6-cio krotnie. Posiadamy w Poznaniu na Główn j własny skład ze zbiornikami o pojemności 40-tu cystern, własną bocznicę kolejową. Biura nasze znajdują się przy Placu Wolności L. 2. Oto wszystko, cobym chciał Pańskiej pamięci narzucić, a co do stoiska...

— Tak, o stoisku proszę mi łaskawie powiedzieć parę słów.

— Otóż, widzi Pan, gdy otrzymałem polecenie z centrali zajęcia dla „Oleum" odpowiedniego stoiska, przyszedłem do przekonania, że zapełnienie go naszemi przetworami byłoby bezcelowe, jeśli charakter zewnętrzny stoiska nie będzie odpowiadał charakterowi przedsiębiorstwa. Dążeniem naszem jest ciągłe udoskonalenie naszych wyrobów, ciągły postęp. Wychodząc z tego założenia, zaprosiłem do współpracy art. malarza Feliksa Krassowskiego. Znakomity ten i subtelny artysta po kilku wyczerpujących konferencjach na temat potęgi przemysłu naftowego wszedł w nasze intencje, przedłożył nam plan tego oto stoiska, który bez poprawek natychmiast zaakceptowaliśmy.

— A któż wykonał?

— Pracownia Krassowskiego pod jego osobistem kierownictwem.

— Kapitalne.

— Cieszę się niezmiernie, i w imieniu artysty dziękuję Panu za uznanie. Radość moja jest tem większa, że nie jest to bez pożytku dla naszej prozaicznej benzyny.

— Prozaicznej? Co pan mówi! Jestem entuzjastycznym wielbicielem lotnictwa, które bez benzyny...

— Tak — zażartował dyrektor Langer — benzyna dodaje lotnictwu polotu...

Uśmiechnęliśmy się do siebie: ja, wiecznie wszystko z podziwem oglądający, młody dziennikarz i praktyczny, świadomy celu i środków, energiczny dyrektor poznańskiego oddziału „Oleum".



5504

Nowy udoskonalony prostownik

„STELLA"



dla radjoamatorów do ładowania w domu akumulatorów żarzeniowych i anodowych.

Nadzwyczajny wynalazek.

Komplet zł 85.—

Odsprzedawcom rabat, - Żądać prospektów.

Mieczysław Deblessen

Katowice Pawła 7, **Kraków** Sławkowska 10, **Lwów** Kołłątaja 7, **Bydgoszcz** Osada 16

Do nabycia we wszystkich składach elektrotechnicznych i radjowych. — Proszę żądać tylko z marką „STELLA", które są specjalnie udoskonalone. 5621

Dźwigi, Windy, Wciągi

wielokrążki, żórawie, suwnice, łańcuchy windowe i kalibrowe, liny stalowe

4655t wykonywa jako specjalność: 8704

Warszawska Fabryka Maszyn

„SIŁA"

istnieje od 1894 r.

Warszawa, ul. Chłodna 5. Telefon 47-78

Bracia Deierling

Poznań Składowa 4.



Polecamy: Gwoździe, druty, widły, szpadle, szufle, lemiesze, odkładnie, okucia budowl., śruby i łańcuchy

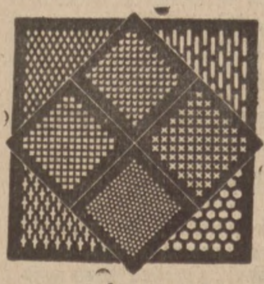
5901t 5344



5575 t

BLACHY DZIURKOWANE (SITA)

5706 t



dla przemysłu żelaznego, cementowego, papierniczego, kopalnianego, chemicznego; dla rolnictwa, cukrownictwa, młynarstwa, fabryk krochmalu, gorzelni i browarów, do wszelkich urządzeń i aparatów technicznych, oraz blachę ażurową do celów budowlanych, ozdób itp.

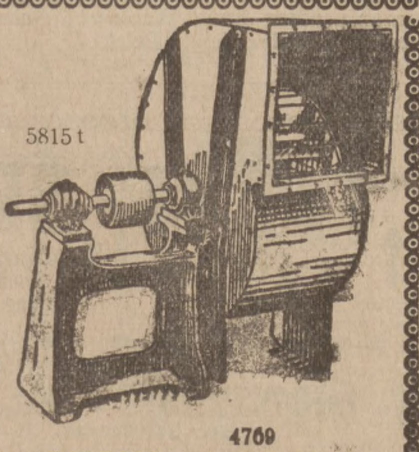
Wykonywa z wszelkich materjałów w dowolnych rozmiarach i grubości.

WYTWÓRNIA BLACH DZIURKOWANYCH

„SITO" WARSZAWA, UL. DOBRA 86.
telefon 1-92. 5717

Wentylatory

na wszelkie cele 5815 t



Palenisko „Orkan"

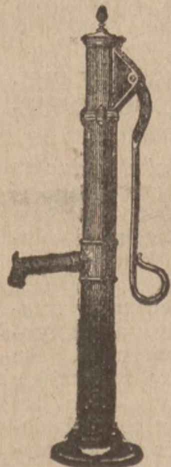
na miał węglowy oszczędza 60%

S. Raszewski

Fabryka maszyn

Poznań, Przemysłowa 26

4769



POMPY różnego rodzaju

do zapędu ręcznego, maneżem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien

zwykłych i artezyjskich 5787 t

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. Łazarska 30

Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY

ul. Dworcowa nr. 46. 3017

CZESŁAW DOKTOR, TOKARNIA WYROBÓW DRZEWNYCH, KĘPNO, UL. PONIATOWSKIEGO 330.

słusznie powiedział sobie, że na Targach powinny wystawiać nietylko firmy naszych centrów przemysłowych, ale również i placówki wytwórcze miast prowincjonalnych, o zakrojonej na szerszą skalę produkcji. W tej myśli wystąpił też na tegorocznej imprezie targowej, pokazując nam wałki do ciasta, kule do maku, formy do masła, młotki do mięsa, tulejki i tłuczki do kierzynek, deski do krajania, kopystki i kwirlejki, ramki kuchenne itd.

Ze względu na swoją doskonałość i do pewnego stopnia wyrobioną markę, artykuły wyżej wymienione cieszyły się licznym popytem, tak wśród zainteresowanego kupiectwa branży Kresów Zachodnich, jak i Polski Centralnej.

RAIMUND SCHIWIETZ, GÓRNOŚLĄSKA FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH, KRÓLEWSKA HUTA, UL. GÓRNA 8.

Śmiało z tego miejsca raz jeszcze podkreślić możemy, że nasze krajowe fabryki wyrobów metalowych w tym roku na Targach Poznańskich wspaniale wprost dopisały. Firma powyższa np. wystawiała siekiery, młotki, taczki żelazne, oskardy, kilofy, różnego rodzaju perliki i t. p.

Z całem sumieniem zaznaczyć możemy, że wyroby tej fabryki odznaczają się wielką solidnością oraz smakiem w wykończeniu, a co najważniejsze — bardzo bogatym wyborem. Nic więc dziwnego, że cieszyły się one wielkim pokupem, czego niezbitym dowodem były zamówienia, otrzymane na VIII Targach Poznańskich.

W. L. KAWAŁEK, BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE, KRAKÓW, GERTRUDY 5.

Wyżej wymieniona firma posiada na składzie stale wielki zapas maszyn i narzędzi do obróbki drzewa i metali, parkieciarki, grafit, miedź, mosiądz, palniki karbidowe i w. in. Przedsiębiorstwo celowym i umiejętnym doborem jedynie najlepszych maszyn i materjałów umiało sobie w jaknajkrótszym czasie zyskać szerokie wzięcie i zaszczytne uznanie w szerokich kołach fachowców; trzymając się zdrowej zasady „mały zysk — duży obrót“, idzie swej klienteli na rękę przez udzielanie kredytów na dogodnych warunkach, zyskując w związku z tem coraz więcej stałych odbiorców.

Wyroby wspomnianej placówki nietylko że zdobyły sobie pierwszorzędną opinję w Małopolsce, lecz w wielkich ilościach rozchodzą się do innych dzielnic Polski, tak, że firma z trudem podołać może wszystkim zamówieniom.

TACZKI ŻELAZNEJ KONSTRUKCJI FIRMY W. KNOPIŃSKI, ROGOŹNO (Wlkp.).

Uwagę zwiedzających zwróciły na tegorocznych Targach Poznańskich taczki żelaznej konstrukcji, zwyczajne i wywrotowe, młodej, początkującej firmy wielkopolskiej W. Knopińskiego z Rogoźna. Specjalnością tej placówki są taczki całożelazne, bardzo solidnej i trwałej konstrukcji. Oprócz tego wyrabia omawiana firma żelazne wędzarnie dla zakładów rzeźnickich, a w przyszłości zamierza przystąpić do budowy wózków transportowych wszelkiego rodzaju. Dzięki solidnemu obsługiwaniu klienteli firma W. Knopiński cieszy się w kołach zainteresowanych bardzo dobrą reputacją.

Przy pokrywaniu zapotrzebowań na te towary korzystanie z usług podanej wyżej firmy jest wielką dla interesantów dogodnością.

INŻ. ST. CISZEWSKI I SKA, FABRYKA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH, BYDGOSZCZ, UL. SOBIESKIEGO NR. 10.

Podobnie jak w latach poprzednich i w roku bieżącym wywołało powszechne zainteresowanie branżowych sfer kupieckich stoisko firmy inż. St. Ciszewski i Ska w Bydgoszczy.

Ze stoiska tego, urządzonego z prawdziwie fachową celowością, a niemniej wytwornie, widać było, że kierownikiem firmy musi być nad wyraz doskonały fachowiec.

Firma umiała zebrać i pokazać z niezaprzeczonym smakiem i gustem kupieckim całkowity swój bogaty zakres produkcji w dziale różnych artykułów elektrotechnicznych. Nic przeto dziwnego, że zawarła ona na Targach bardzo szerokie i korzystne transakcje.

Jak zasadnicze znaczenie posiadają dla naszego rozbudowującego się kraju tego rodzaju rozrośnięte placówki przemysłowe, specjalnie — zdaje się — podkreślać nie potrzeba.

HENRYK MÜNZER, FABRYKA BUNZLOWSKICH KUCHENNYCH NACZYŃ KAMIENNYCH, BOCHNIA-KRAKOWSKIE.

Fabryka Henryka Münzera w Bochni jest jedyną na całą Polskę wytwórnią bardzo pokupnych garnków bunzlowskich, które zdobywają sobie uznanie nietylko wśród fachowców i znawców, lecz — co ważniejsze — wśród szerokich kół konsumentów. Stoisko tej firmy na tegorocznych Targach Poznańskich było dla zwiedzających niezwykłą atrakcją. Naczynia kuchenne, wystawiane przez tę firmę, świadczą o tem, że kierownik jej czyni usilne starania o pełne zadowolenie swoich odbiorców. Targi Poznańskie były dalszym etapem rozwoju firmy Henryk Münzer.

BRACIA OWOCCY, FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH, BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 78, ADR. TELEGR.: „BRACIA OWOCCY BYDGOSZCZ“, TEL. 332.

Z pośród bydgoskich fabryk wyrobów metalowych na czoło wysuwa się coraz bardziej w wyrobie zastaw stołowych firma Braci Owockich. Na tegorocznych Targach firma omawiana wystawiała pierwszorzędnej jakości wstawki do szklanek różnego rodzaju, serwisy do likierów, podstawki, kieliszki różnego fasonu, stojaki do noży owocowych, menażki, tace, garnitury do okruszyn, płyty do tortów, podstawki, podzbanki i inne wyroby metalowe niklowe. Wzbudzały one ogromne zainteresowanie u zwiedzających. Jako wyroby krajowe, zasługują one ze wszech miar na rozpowszechnienie.

A. GLASER, BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE, POZNAŃ, ULICA 27 GRUDNIA 16.

Wyżej wymieniona placówka cieszy się, zwłaszcza w szerokich kołach kupieckich Polski Zachodniej, szerokim rozgłosem jako znakomite źródło zakupu.

Przedsiębiorstwo posiada na składzie: pasy skórzane z sierści wielbłądziej, konopne i bawełniane, płyty azbestowe i gumowe, węże gumowe, tłoczące, spiralowe, do pary, parciane, armaturę do pary, wody i gazu, szkła wodowskazowe, smarownice różnych typów, manometry i kurki kontrolne oraz wszelkie inne artykuły techniczne, potrzebne dla przemysłu i rolnictwa.

Magazyn starannie asortowany w obfity wybór towarów wszelkiego gatunku i rodzaju, zapewnia kupującym rzeczywiście sposobność korzystnego nabycia. Wysoka zdolność konkurencyjna firmy stała się czynnikiem jej szybkiego rozrostu.

Fachowe kierownictwo i dobrze wyszkolony personel dają rękojmię dostarczenia dobrego i solidnego towaru.

WACŁAW MILLNER, FABRYKA WYROBÓW METALOWO-MASOWYCH, BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 36 I 102, adr. telegr.: „Wumillner“.

Na terenie Bydgoszczy, jednego z najbardziej uprzemysłowionych miast Polski, dużą działalność rozwija fabryka wyrobów metalowo-masowych Wacław Millner. W zakres produkcji powyższego przedsiębiorstwa wchodzą okucia do mebli, które są jego specjalnością. Fachowe wykonanie, niska cena oraz szybka dostawa — oto trzy zalety, jakiemi poszczycić się może omawiana tu placówka. Wszystko to przyczynia się do stałego rozwoju fabryki i rozszerzania zakresu produkcji. Tegoroczne Targi Poznańskie przyczyniły się walnie do nawiązania przez firmę Wacław Millner nowych stosunków z kupcami innych dzielnic Polski.



H. KOETZ
NAST. TOW. AKC.
MIKOŁÓW. WOJ. ŚL.
ROK ZAŁOŻ. 1872
KOTŁY RÓŻNYCH SYSTEMÓW
SUWNICE RĘCZNE I ELEKTRYCZNE
APARATY DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO I CHEMICZNEGO
WÓZKI KOLEBKOWE I SPECJALNE
ODLEWNIA ŻELAZA
HKM
FABRYKA MASZYN
I KOTŁÓW PAROWYCH
KONSTRUKCJE ŻELAZNE
WYCIĄGI TOWAROWE
ŻURAWIE OBROTOWE
ZBIORNIKI CYSTERNY
OBROTNICE I PRZESUWNICE DO WAGONÓW I PAROWOZÓW RĘCZNE I ELEKTRYCZNE
WALCE DROGOWE

JAN BRODA, TORUŃSKA FABRYKA ZAMKÓW, TORUŃ, UL. KOSZAROWA 11-13.

Z pośród fabryk pomorskich, obsyłających rokrocznie nasze Targi Poznańskie, na szczególną uwagę w branży okuć budowlanych i meblowych zasługuje firma Jan Broda z Torunia. Wyroby jej, zyskujące sobie z dniem każdym coraz więcej stałych, chętnych odbiorców, cieszą się dużą popularnością w sferach kupiecko-przemysłowych b. dzielnicy pruskiej. W ostatnim czasie także w pozostałych dzielnicach naszego Państwa wyżej wymieniona placówka zdobyła sobie większą liczbę klientów. Zasługa w tem niewątpliwa Targów Poznańskich, jak niemniej i solidnego wykonania wyrobów.

BRACIA J. I M. PRYWES, FABRYKA NARZĘDZI STALOWYCH I ŁAŃCUCHÓW, WARSZAWA, UL. LUCKA 38, PRZEDSTAWICIEL M. NASIELSKI, POZNAŃ, W. GARBARY 8.

Na tegorocznych Targach Poznańskich firma powyższa wystawiała wyroby stalowe. Jak wiadomo firma B-ci J. i M. Prywes posiada poważne przedstawicielstwa na Wielkopolskę i Pomorze, jak: Towarzystwo Zakładów Metalowych B. Hantke, Sp. Akc. w Warszawie, Huta Blachownia, która wyrabia naczynia blaszano-emaljowane, naczynia kuchenne żeliwno-emaljowane, piece, ruszta, odważniki, rury i kształtki oraz wszelkie odlewy sanitarne. Nadleży nadmienić, że Huta Blachownia po przejęciu w wieloletnią dzierżawę b. Państwowej Huty Blachowni pracuje z wielką intensywnością i wyroby jej cieszą się obecnie wielkiem powodzeniem u odbiorców, to też fabryka pomimo wielkich napływów zamówień wywiązuje się z dostawy jaknajpunktualniej. Prócz tego firma M. Nasielski reprezentuje Warszawską Fabrykę Łańcuchów i Narzędzi Stalowych B-ci I. i M. Prywes, która wyrabia wszelkiego rodzaju łańcuchy elektrycznie spawane, imadła kowalskie i t. d., oraz reprezentuje Zakłady Przemysłowe „Metalowiec" w Warszawie, które wyrabiają wagi stołowe, dziesiętne, belkowe, odważniki mosiężne, dalej okucia do drzwi mosiężne, żelazka do prasowania mosiężne, jak również armaturę. Eksponaty wspomnianej firmy wystawione były na Targach Poznańskich w Wieży Górnośląskiej.

W. HESS, FABRYKA WAG W LUBLINIE, PRZEDSTAWICIEL WŁADYSŁAW JEZIERSKI, POZNAŃ, UL. SŁOWACKIEGO 38.

Wśród firm, biorących udział w tegorocznych — VIII z rzędu Targach Poznańskich — fabryka wag W. Hess z Lublina należała do tych, które z powodzenia, osiągniętego tam, mogą być istotnie dumne. Przyczyniło się zaś do tych sukcesów nietylko bardzo efektownie obmyślane i udekorowane stoisko, ale i jakość pokazanych w niem eksponatów; dotyczy to w pierwszym rzędzie wag i armatur.

Z jaknajlepiej miarodajnego źródła wiemy, że placówka powyższa zebrała na te specjalne wyroby bardzo poważną wiązankę zamówień, dzięki czemu nietylko pokryła z nawiązką koszty swej imprezy targowej, ale przy tej sposobności jeszcze bardziej ugruntowała swe powodzenie handlowe na rynku wyrobów wag i armatur.

ANDRZEJ JURKIEWICZ, PIERWSZA WIELKOPOLSKA WYTWÓRNIA TOREBEK DO ROWERÓW, LESZNO, ULICA WIELKOPOLNA 15.

Niejednokrotnie już na łamach pisma naszego zwracaliśmy Szanownym Czytelnikom uwagę na powyższą, pod każdym względem cieszącą się dobrą opinją firmę. Wyrabia ona torebki do rowerów męskich i damskich z prawdziwej skóry „Orange" w kolorze jasno-żółtym i czekoladowym. Ceny fabrykatów są nadzwyczaj przystępne.

Pierwszorzędną jakość oraz niskie ceny towaru osiągnął p. A. Jurkiewicz dlatego, iż nie wahał się ponieść znacznych wkładów do przedsiębiorstwa, by wykonać towar możliwie na sposób racjonalny, solidny i według najnowszej metody. Zakłady tej firmy są bowiem zaopatrzone w najnowszą maszynerję z napędem elektrycznym, według najnowszej wiedzy i techniki — stosownie do wzorów zagranicznych, zwłaszcza zaś niemieckich, które przodują szczególnie w tym dziale produkcji. Obok torebek do rowerów wyrabia firma również manszety do pomp rowerowych oraz siatki do rowerów damskich w trzech gatunkach i różnych kolorach.

Przedsiębiorstwo powyższe swoją solidarnością fachową wybija się też na pierwsze miejsce z pośród wielu innych tego rodzaju przedsiębiorstw, i nie wątpimy, że nadal cieszyć się będzie szerokiem poparciem kół zainteresowanych.

„HERKULES", FABRYKA MASZYN, GNIEZNO, UL. WITKOWSKA 6.

Zwracamy szczególną uwagę na powyższą placówkę wytwórczą, która dzięki dostarczaniu jedynie pierwszorzędnych wyrobów, mogących śmiało konkurować z analogicznemi produktami zagranicznemi, zajęła w życiu gospodarczem Polski nader poważne stanowisko.

Z bogatym pokazem wystąpiła fabryka „Herkules" na tegorocznych Targach Poznańskich. I tu nęci oko każdego metalowca szereg nowych maszyn, zwłaszcza do obróbki drzewa, które tak ułatwiają i wzmacniają wydajność wytwórczą warsztatu przy minimalnym nakładzie pracy.

Produkcja tej firmy wzrosła do wielkich rozmiarów. Zasypana licznemi zamówieniami, prowadzi pracę na kilka zmian, a wyroby jej wykonane precyzyjnie znalazły odbiorców we wszystkich dzielnicach naszego Państwa. Nie wątpimy też, iż szerokie koła odbiorców w doskonale zrozumianym interesie własnym zasłużoną tę placówkę nadal popierać będą.

„METAL", Sp. Z OGR. ODP., FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH, GRUDZIĄDZ, UL. SIENKIEWICZA 27.

Jedną z najpoważniejszych na terenie Pomorza fabryk wyrobów metalowych, specjalizujących się w wyrobie towarów drobno-metalowych, jest firma „Metal" w Grudziądzu. Najważniejszemi jej wytworami są kółka do kluczy, na które firma posiada własny patent 403, oraz bezpieczniki do spinek, patent nr. 7960. Wyroby te wystawiała firma „Metal" na ostatnich Targach Poznańskich, gdzie wzbudzały żywe zainteresowanie wśród kupiectwa branżowego. To też nic dziwnego, że ostatnie Targi przyniosły firmie „Metal" poważny sukces.

W. TOMASZEWSKI, FABRYKA ELEMENTÓW I BATERYJ, POZNAŃ, UL. WENECJAŃSKA 6.

Niedawno stosunkowo, bo w 1924 r. założona firma W. Tomaszewski i Sp., osiągnęła w swej pracy poważne już wyniki, jak tego dowiodły eksponaty, wystawione w Wieży Górnośląskiej. Fabryka produkuje: baterje anodowe do aparatów radjowych, znane pod nazwą **„Centra"**, baterje do latarek kieszonkowych, ogniwa mokre i suche do dzwonków, pozatem firma powyższa wyrabia patentowane latarki kieszonkowe „Centra-Micro", niezwykle wygodne w użyciu, ze względu na mały rozmiar i wagę, oraz prostą konstrukcję, wybitnie przewyższającą inne typy latarek. Co się tyczy bateryj anodowych „Centra", to zaletą ich jest możność dokładnego regulowania odbieranego napięcia, dzięki czemu uzyskuje się pełne wyzyskanie charakterystyki danej lampy katodowej, co jest podstawą sprawnego jej działania. W dziale tym zasługuje także na uwagę nowy typ baterji „Centra-Standard", wprowadzający znaczną ekonomję w brakach użycia bateryj anodowych. — Fabryka zatrudnia 300 ludzi i posiada własne laboratorja, opierając pracę swą na podstawach ściśle naukowych.

TOW. AKC. „WIEPOFANA", FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA, POZNAŃ, UL. DĄBROWSKIEGO 81 — wystąpiła w tym roku najokazalej w dziale obrabiarek do metali. Eksponaty tej firmy podziwiane były przez sfery zainteresowane, a wyrób uznano jako bardzo solidny, w niczem nie ustępujący analogicznym wyrobom zagranicznym. Firma wystawiła tokarki precyzyjne, szybkotnące, tokarki typu ciężkiego, wiertarki szybkobieżne i szlifierki, a jako nowość — gryzarki, zastosowane do gryzowania kół zębatych o zębach prostych, skośnych i ślimakowych. To też stoisko to zwiedzali liczni fachowcy branży przetwórczej metalowej.

Dowiadujemy się, że firma dokonała wielkich transakcyj, gdyż sprzedała 22 tokarki typów lekkiego i ciężkiego, gryzarki i kilka wiertarek, zapoczątkowując cały szereg nowych transakcyj. Nie od rzeczy też będzie zaznaczyć, że m. in. również i fabryka samochodów „Stetysz" nabyła jedną tokarkę typu ciężkiego i jedną lekkiego, przyczem mają nastąpić jeszcze dalsze zamówienia.

WYTWÓRNIA MASZYN ROLNICZYCH I NARZĘDZI GOSPODARCZYCH „PRACA", KAŁUSZ, woj. stanisławowskie.

Bardzo ciekawie przedstawiało się stoisko powyższej, już od dwóch lat istniejącej firmy, która wystąpiła z **mechaniczną szatkownicą do szatkowania kapusty.** Szatkownica ta nadaje się wybitnie dla gospodarstw rolnych wszelkich rozmiarów, kooperatyw, kółek rolniczych, restauracyj, jadłodajni, pensjonatów, burs, szpitali, wojska itp.. Specjalnie dużem zainteresowaniem cieszyła się omawiana maszynka w sferach wojskowych. Zaznaczyć tu musimy, że szatkownica firmy „Praca" została nagrodzona na Wystawie Tow. Gospodarskiego we Lwowie w 1927 r. medalem i listem pochwalnym. Obecnie firma jest wprost zasypana zamówieniami, w związku z czem prowadzi pracę na dwie zmiany.

WŁAD. WIERUSZ - KOWALSKI i SKA, FABRYKA IZOLACJI KORKOWEJ, WARSZAWA, UL. ŻÓRAWIA 23.

Nadzwyczaj imponująco przedstawiało się stoisko powyższej firmy, założonej — jak wiadomo — w roku 1925. Zwiedzający Targi mieli możność dokładnego zapoznania się m. in. z płytami do izolacji kotłów parowych, płytami budowlanemi impregnowanemi, dla izolacji chłodnej; dalej widzieliśmy płyty fundamentalne, podłogowe, otuliny i sygmenty, dla izolacji rurociągów zwykłej pary i przegrzanej, wodociągów, rurociągów chłodniczych itp. Jest wielką dogodnością, że firma na życzenie wysyła własnych monterów-specjalistów, którzy przeprowadzają według najnowszych metod izolacje chłodni, lodowni, przewodów parowych i na parę przegrzaną. Wyroby same są lekkie i elastyczne, tak, że nie obciążają zbytnio rurociągów, a pod względem mechanicznym są bardzo wytrzymałe. — Firma zawarła dużo korzystnych transakcyj.

WINCENTY PŁONKA, FABRYKA TOWARÓW METALOWYCH, GALANTERYJNYCH, PLATEROWANYCH, POZNAŃ-ZAGÓRZE 6, TEL. 1100.

Na tegorocznych Targach Poznańskich dział dewocjonalij i wyrobów galanteryjnych metalowych obesłany był dość bogato. Jednakże z pośród wszystkich wystawców tej branży wyróżniały się wyroby poznańskiej firmy Wincenty Płonka, jako to: zastawy, dewocjonalja, krzyże, kropielniczki, lichtarze, menażki, herbatniki, popielniczki, kałamarze; tablety; skarbonki i zapalacze. Wyroby te cieszyły się znacznem powodzeniem.

WIELKOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH W. RESSEL i A. OLEJNICZAK, POZNAŃ, ŁAZARSKA 2.

Znana ta szeroko na gruncie poznańskim fabryka wyrobów metalowych cieszy się w sferach kupieckich jaknajlepszą opinją. Zawdzięcza to przedewszystkiem fachowemu i solidnemu wykończeniu swych wytworów, na które składają się: zgrzebła do koni, szufelki do węgli oraz do śmieci, haki do łóżek, narożniki do okien itp. Obroty firmy powyższej na tegorocznych Targach Poznańskich były bardzo znaczne, przyczem i wielu nowych klientów poczyniło u niej zamówienia. Wogóle Wielkopolska Fabryka Wyrobów Metalowych zanotować mogła w ostatnim czasie znaczny rozwój.

B. KOŁODZIEJCZAK I S-KA, ODLEWNIA ŻELAZA LANOKUTEGO, POZNAŃ-GÓRCZYN, UL. SIELSKA 6

zaprodukowała nam bardzo ciekawe odlewy kuto-lane, które wykonuje masowo. Ponieważ z wszelkich zleceń wywiązuje się bardzo punktualnie, przeto jest głównym dostawcą tego rodzaju wyrobów dla najpoważniejszych firm krajowych. Począwszy od czasu założenia, a więc od roku 1925, firma B. Kołodziejczak i S-ka rozwija się w bardzo szybkiem tempie. Świadczy o tem, zresztą, do pewnego stopnia rozbudowa warsztatów, jaka w niedalekiej przyszłości nastąpić będzie musiała. Na Targach wystawiała klucze maszynowe i do wozów, różnego rodzaju części do maszyn rolniczych, do kolejek polnych i tramwajów, części do wagonów, ogniwa do łańcuszków „Ewarta" i innych oraz podkowy wszelkich rozmiarów. Główną zaletą jej odlewów jest, że dają się one na zimno wyginać i skręcać do najdalej posuniętych granic.

JAKÓB ULLMANN, FABRYKA SPRĘŻYN DO MEBLI, GDAŃSK, HOLZGASSE 8.

Powyższa firma, wystawiająca na tegorocznych Targach Poznańskich, zwracała specjalne zainteresowanie fachowców branży nietylko dlatego że w tej gałęzi przemysł rodzimy całkowicie rynku krajowego zaspokoić nie może, lecz zwłaszcza dla wysokiej wartości swych produktów oraz cen nadzwyczaj korzystnie kalkulowanych.

Fachowem kierownictwem, świadomem swego zadania, firma powyższa umiała sobie wyrobić najzasłużeńszą markę.

Zbyt na jej wyroby, jak sprężyny do mebli, druty stalowe, włosie końskie do materacy, wzrasta stale i niewątpliwie nieustannie będzie się powiększał.

„ORION", FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH I DEKORACYJNYCH, M. MINDYKOWSKI, POZNAŃ, UL. DĄBROWSKIEGO 79.

Wystawa tej firmy na Targach była pełną atrakcją dla zwiedzającej publiczności. Wystawiała ona mosiężne karnisze do firan, stoliki do garniturów i przybory do tychże, sprężyny do kanap i materacy, latarnie do powozów, kółka, ząbki i t. d.

Korzystanie z takiego źródła leży naprawdę na drodze wskazań dobra każdego poszczególnego właściciela sklepu branży metalowej. Zaznaczamy bez przesady, że wspomniany przez nas interes żelaźniacy polscy rozumieją doskonale, gdyż o tem świadczy coraz to bardziej wzmagający się z ich strony popyt na wyroby opisanej tu pokrótce firmy.

„PIŁA", S. GOLDBERG, POZNAŃ, UL. SKARBOWA 3 — wystąpił na Targach jako reprezentant firm Grupp-Oberkochen (Niemcy) oraz Altena z Neukirchen-Remscheid (Niemcy) z różnemi **maszynami do obróbki drzewa.**

Ożywiony ruch, jaki panował przy stoisku firmy „Piła", dowodzi o pełnem poparciu i zaufaniu, jakie placówka ta umiała sobie zjednać.

Wszyscy ci liczni zwiedzający — to najlepsze świadectwo że eksponaty firmy S. Goldberga wzbudzić musiały ogólne zainteresowanie. Zresztą na wysokiej zdolności produkcyjnej oparte ceny przystępne stanowią, poza doskonałą jakością prowadzonych artykułów, znamienną cechę tegoż przedsiębiorstwa.

H. BRUM, FABRYKA ZAMKÓW, CZĘSTOCHOWA, NOWY RYNEK 2.

Firma powyższa miała na tegorocznych Targach Poznańskich przedstawicielstwo częstochowskich fabryk metalurgicznych, tak że stoisko jej dawało nam obraz obecnego stanu przemysłu wyrobów drobno-żelaznych w Częstochowie. W szczególności wybijały się z pośród eksponatów tej firmy niezwykle solidnie wykonane okucia budowlane, okucia meblowe oraz żelazka do prasowania. Żywe zainteresowanie, jakie eksponaty te wzbudzały wśród zwiedzających Targi, jest dostateczną rękojmią dobrej jakości wyrobów tej firmy oraz reprezentowanych przez nią innych placówek przemysłowych okręgu częstochowskiego. Wyroby wyżej omówione zasługują w całej pełni na poparcie.

„POCISK", ZAKŁADY AMUNICYJNE, SP. AKC., WARSZAWA, UL. MIŃSKA 29.

Tegoroczne Targi Poznańskie zaspokoić mogły również i żądania naszych nimrodów, dając im sposobność zapoznania się z wyrobami amunicyjnemi firmy „Pocisk" z Warszawy, znanej zresztą już dostatecznie chlubnie ze swej produkcji na tem polu.

Firma powyższa wyrabia obok amunicji myśliwskiej cal. 12, 16 i 20 również i małokalibrową amunicję, a nadto lonty i kapsle górnicze, armaturę gazową, narzędzia, sprawdziany i t. p.

Zbytecznem byłoby nadmieniać o znaczeniu dla nas tego rodzaju wytwórni przemysłowej. Najlepszym tego obrazem jest nieustannie wzrastająca jej produkcja, nie mówiąc już o uznaniu, jakiem cieszy się u sfer miarodajnych i fachowych.

LEON CZARLIŃSKI, SKŁADY MASZYN ROLNICZYCH, UL. FR. RATAJCZAKA NR. 14, DAWNIEJ GŁOGOWSKI I SYN — FABRYKI MASZYN W INOWROCŁAWIU I BRODNICY.

Wśród wielu wystawców działu maszyn i narzędzi rolniczych na tegorocznych Targach Poznańskich, mieliśmy sposobność oglądania również i eksponatów firmy Leon Czarliński, placówki przemysłowej, dobrze społeczeństwu naszemu zasłużonej jeszcze z czasów przedwojennych. Po obywatelsku zrozumiany obowiązek pracy organizacyjnej naszego życia gospodarczego i nadrobienia tego, co dotychczas pozostawało w częściowem zaniedbaniu, tj. zaopatrzenia rolnika naszego w tani, doskonały wyrób rodzimy — wypierając w ten sposób produkcję niemiecką, stały się zasadniczem hasłem tego ze wszech miar cenionego przedsiębiorstwa.

Rozwijając się stopniowo do dzisiejszych rozmiarów, zapoznała nas firma powyższa na ostatnich Targach Poznańskich z doskonałemi swemi młocarniami szeroko-młotnemi, młocarniami kołcowemi, maneżami, sieczkarniami, walcami, bronami sprężynowemi, siewnikami do saletry, konstrukcjami żelaznemi, dźwigami i wszelkiego rodzaju maszynami rolniczemi i przemysłowemi.

Przegląd jej wyrobów stanowi też nową chlubną kartę w historji rozwoju tej tak w społeczeństwie naszem cenionej placówki, której wyroby, nie wątpimy, cieszyć się będą nadal poparciem jaknajszerszych kół tutejszego ziemiaństwa.

„ŻAR", SP. AKC., FABRYKA SIATEK ŻAROWYCH, NOWY TOMYŚL, UL. FABRYCZNA.

Firma „Żar" jest jedną z tych placówek przemysłowych, które zasługują na bezwzględne poparcie. Wyrabia ona bowiem towary, które dotychczas zmuszeni byliśmy sprowadzać z zagranicy, jako to: siatki żarowe do wszelkich systemów lamp gazowych, naftowych, spirytusowych, acetylenowych itp. Dziś, gdy firma powyższa zdobyła już sobie niemal cały rynek polski, wypierając z niezwykłym skutkiem gorsze nieraz wyroby zagraniczne, patrzeć możemy z całym spokojem w przyszłość naszego rodzimego przemysłu siatek żarowych. Zasługa w tym względzie firmy „Żar" jest przeto bardzo wielka. Pewnym ekwiwalentem dla firmy za ponoszone trudy są coroczne Targi Poznańskie, które się firmie „Żar" sowicie opłacają.

FABRYKA NARZĘDZI STOLARSKICH, A. WARDZIŃSKI, NAKŁO, UL. KS. SKARGI 391.

Z zaciekawieniem śledzimy rozwój i dzielny rozmach tej placówki wyrobu narzędzi stolarskich, która na ostatnich Targach Poznańskich wystawiła raz jeszcze szereg swych doskonałych wyrobów, takich jak warsztaty stolarskie, warsztaty szkolne, helble najróżnorodniejszego gatunku, stanowiące specjalność tej firmy, a nadto koła zapędowe.

To też z niemałem zadowoleniem stwierdziliśmy żywe zainteresowanie się kół fachowców wyrobami tej dzielnej, pomimo ciężkich warunków z powodzeniem z konkurencją zagraniczną walczącej firmy, zawdzięczającej swój rozwój jedynie osobistej sprężystości jej właściciela i inicjatora.

Specjalnością tej fabryki są przedewszystkiem heble, nieustępujące pod żadnym względem obcym wyrobom, to też firma powyższa przystąpiła już do wywozu tego działu swych wyrobów do Gdańska i zagranicę.

Jest to triumf niemały dla naszego przemysłu wyrobu tych narzędzi, o którym dotąd mówiło się stale, iż konkurować on może jedynie taniością naszej żywej siły roboczej.

FABRYKA KOTŁÓW GORZELNICZYCH, B. ZIÓŁKOWSKI I SKA., POZNAŃ, EMILJI SZCZANIECKIEJ 4 b.

Wśród działów, reprezentowanych na VIII. Targach Poznańskich, również i dział fabrykacji wyrobów gorzelniczych, jak kotły, wyroby z miedzi i mosiądzu bynajmniej nie był po macoszemu traktowany. Wielkiem uznaniem np. cieszyły się wyroby firmy B. Ziółkowski i Ska. z Poznania. Wytwarzane jedynie z pierwszorzędnego surowca i przez doskonale technicznie wyuczony personel, kotły gorzelnicze firmy powyższej uchodzą za jedne z najlepszych. Zwiedzających Targi informował osobiście nader rzeczowo sam p. Ziółkowski, słysząc przytem od licznej klienteli niejedno całkiem zasłużone słowo uznania.

P. GINTER, WYTWÓRNIA PUSZEK, POZNAŃ, UL. WOŹNA 10.

Znana nietylko na terenie Poznania, ale i w szerszej połaci kraju Wytwórnia puszek, P. Ginter w Poznaniu — to jedno z przodujących przedsiębiorstw tej branży. Na tegorocznych Targach Poznańskich firma powyższa wystawiała, jako swoją specjalność, aparaty do kawy palonej, które cieszyły się wielkiem powodzeniem. To też zamówień, nawet do najodleglejszych zakątków naszego kraju, było moc. Zresztą towar mówi sam za siebie. Niezwykle solidne wykonanie, niska cena i bardzo szybka dostawa — oto co przyczynia się w największej mierze do stałego powiększania produkcji firmy, a to na skutek ciągłego wzrostu zamówień. Jest to dostatecznym dowodem na to, że klientela p. Gintera jest z dostarczonego jej towaru w zupełności zadowolona.

M. NOWAK, FABRYKA LAMP ELEKTRYCZNYCH I WYROBÓW METALOWYCH, POZNAŃ, CHWALISZEWO 49.

W dziedzinie wyrobu lamp elektrycznych nie mieliśmy przez długi czas fabryki, któraby choć w części zdolną była podjąć walkę z przemożną konkurencją zagraniczną. Pierwszym przemysłowcem, który sprawę tę wziął sobie głęboko do serca, był p. M. Nowak. Kilka lat pracy w tym kierunku wykazało dobitnie, że praca taka nie jest pracą syzyfową, że raczej przynieść może duże korzyści, zarówno indywidualne, jak społeczne. Na Targach tegorocznych wystawiała firma powyższa swoje lampy oraz dewocjonalja w niezwykle precyzyjnem wykonaniu. Przedsiębiorstwu omawianemu, ze względu na jego wielkie zasługi, należy się pełne poparcie ze strony naszego kupiectwa. Pokażmy, że umiemy odpłacić się „pięknem za nadobne".

BRACIA BLOTTNER, FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH I WYROBÓW Z BLACHY, BOJANOWO-POZNAŃSKIE, UL. ŚW. JÓZEFA 250-51.

Potrzeba „motoryzacji" do wszechstronnego użytku — w ruchu gospodarstwa rolnego, w obecnym stanie tego działu produkcji i w obecnych czasach — jest koniecznością chwili. Opłacalność inwentarza martwego, tj. głównie maszyn i narzędzi rolniczych, stała się dzisiaj główną troską nietylko odbiorców, ale i w pierwszym rzędzie dostawców.

To też wyżej wymieniona firma świadoma tego, niezależnie od korzystnych chwilowo konjunktur gospodarstw rolnych — stara się o dostarczanie wszelkich maszyn i narzędzi, przystosowanych szczególnie do specyficznych stosunków naszego kraju.

Przedsiębiorstwo wystawiało na tegorocznych Targach Poznańskich kufy do wody i gnojówki, pompy do gnojówki i rozpryskiwacze.

Aktywnej i zasłużonej placówce życzymy nadal powodzenia.

ADOLF HERSINA, RAWICKA FABRYKA WAG, RAWICZ, UL. KOŚCIELNA 407.

Cudze chwalicie — swego nie znacie — sami nie wiecie, co posiadacie! Przysłowie trafne — zwłaszcza w odniesieniu do Polaków. Sprowadzamy z dalekich stron najrozmaitszego rodzaju towary, opłacamy przewozy, ponosimy skwapliwie wszelkiego rodzaju ryzyko, borykamy się cierpliwie z niepewnością terminowych dostaw, tylko po to, aby się przekonać że ten sam towar na miejscu otrzymać możemy lepiej, taniej i akuratniej.

Zdaje się, że tegoroczne Targi Poznańskie były dla tego przedsiębiorstwa momentem korzystnym, gdyż wystawiane tam wagi dziesiętne i stołowe wzbudzały szerokie zainteresowanie fachowców.

Zaznaczamy wkońcu, że wytwórcza placówka ta zasługuje na jaknajszersze poparcie. Wysyła ona równocześnie zainteresowanym na każdorazowe życzenia swój cennik bezpłatnie.

*

W związku z tak licznie obesłanym działem metalowym na tegorocznych Targach Poznańskich nie mogliśmy, oczywiście, w naszych numerach targowych oraz w wydaniu potargowem wszystkich firm w odpowiedniej formie uwzględnić.

Zainteresowane, poszczególne placówki zechcą nam przeto przesłać wszelkiego rodzaju opisy, które jeszcze w dalszych numerach na życzenie chętnie bezinteresownie zamieścimy. Dotyczy to szczególnie placówek przemysłowych, które to firmy szczególną otaczamy opieką, wiedząc, że na wytwórczości własnej, na wielkim kwitnącym przemyśle opiera się cały dobrobyt Państwa i jego obywateli.

Poważne źródła dostawcze

5811

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY

NIEMCY.

Od 10 maja obowiązują nowe ceny stali i wyrobów żelaznych, zwłaszcza półfabrykatów, ustanowione przez związek stalowców i odlewników. Podwyżka cen wynosi: 4 RM. za tonę półwyrobów, żelaza wzorowego i sztabowego; 6 RM na tonie żelazo taśmowe; 7 RM. drut walcowany i blachy grube. Wymienione związki wprowadziły nowy cennik w porozumieniu z przemysłem przetwórczym oraz ministerjum gospodarstwa Rzeszy (Reichswirtschaftsministerium), które się temu nie sprzeciwiły mimo, że uznały, iż krok taki wpłynie bardzo ujemnie na kształtowanie się konjunktury w branży żelaznej w całości.

Podwyżka cen daje się we znaki szczególnie przemysłowi przetwórczemu, konsumentom drobnym i przemysłowi budowlanemu. Mniej zaś godzi w interesy wielkiego przemysłu żelaznego, konsumentów wielkich i przemysł maszynowy, gdyż nie obejmuje surowców.

Z inicjatywy samodzielnych firm handlujących złomem w Niemczech powstaje nowa organizacja obejmująca zarówno Niemcy zachodnie jak i środkowe. Organizacja ta ma zapewnić samodzielnemu kupiectwu tej branży możność osiągnięcia swego celu, usuwając przeszkody, które istniały dotychczas na skutek terytorjalnego podziału na rewiry i znacznego wpływu firm reprezentujących huty żelazne.

FRANCJA.

Przemysł węglowy przeżywa obecnie kryzys, który zdaje się jest ciężki i nie tak prędko się skończy. Przedewszystkiem rok przeszły przyniósł znaczny spadek cen węgla, koksu i brykietów. Najlepiej uwidocznia się to przez zestawienie liczbowe cen za tonę w frankach obiegowych.

	styczeń 1927	kwiecień 1927	Pażdz 1927	marzec 1928
pospółka 20 25 . . .	126	112	112	107
koks hutniczy . . .	197.50	180	155	150
„ odlewniczy . .	217.50	200	175	107
brykiety	250.50	185.60	175	155
„ jajkowate . .	266	160	140	140

Na początku roku 1928 horoskopy dla przemysłu węglowego we Francji nie były bardzo pocieszające. Nadzwyczaj trudne warunki pracy i życia przemysłu węglowego w Belgji, odbijają się naturalnie także na przemyśle francuskim i doprowadziły do dalszej zniżki cen węgla, koksu i brykietów w ciągu miesiąca marca. Tem też tłumaczy się, że z dniem pierwszego kwietnia, kiedy zazwyczaj ceny węgla znacznie opadały, w roku bieżącym pozostały bez zmiany, gdyż i tak przewyższają one o mały tylko procent koszty produkcji.

Przyczyną bezpośrednią tego kryzysu jest wypieranie węgla z dotychczasowej roli paliwa pędnego na okrętach i w przemyśle przez ropę, naftę i jej przetwory, dalej przez siłę wodną i elektryczność, oraz węgiel brunatny. Nie małą rolę w kierunku zmniejszenia się zapotrzebowania i konsumcji węgla w przemyśle hutniczym odgrywają nowoczesne urządzenia techniczne i metody opalania pieców, które znacznie ograniczają zużycie węgla. Nowocześnie urządzone piece we wschodn. przemyśle francuskim zużywają do produkcji 1 tony własnego wyrobu tylko 2 tony węgla, gdy w piecach starych, jakie jeszcze są w Aglji, zużywa się na tę samą ilość produktu 4 do 5 ton węgla.

Mimoto produkcja węgla nie zmniejsza się — owszem wzrasta. Nadmiar produkcji zużywa się na wyrób produktów pochodnych.

HISZPANJA.

Od dnia 30 marca r. b. obowiązuje nowa taryfa celna, która ustanawia wyższe stawki celne na różne artykuły importowane, zwłaszcza na cukier i aluminjum. Wedle tej taryfy importer płaci od aluminjum w gąskach i odpadkach 175 peseta za 100 kg, a za aluminjum w rurach i t. p. 150 pesetas za 100 kg.

Przedsiębiorstwo górnicze „Rio Tinto" podało do wiadomości publicznej sprawozdanie finansowe z roku 1927 z 1,01 milj. Ł czystego zysku. Jak sprawozdanie głosi, ogólny stan interesów firmy w roku sprawozdawczym był zadowalający, a wywóz rudy miedzi przewyższył znacznie eksport w r. 1926. Poprawa kursu pesety wpłynęła ujemnie na rozwój firmy, zmniejszając jej zdolność konkurencyjną na rynkach zagranicznych i w kraju, oraz pochłaniając równocześnie premję eksportową, która samorzutnie przy niskim kursie waluty hiszpańskiej powstawała. Szkody, jakie firma z tego powodu poniosła, wynoszą do 200 000 pesetów. Ujawnia się to jedynie w zmniejszonych o 0,17 milj. mniejszym czystym dochodzie, aniżeli w r. poprzednim.

„Rio Tinto" jakkolwiek początkowo zajmowała się tylko eksploatacją złoży rudy miedzi w Hiszpanji, rozszerzyła z biegiem czasu swoją akcję na 22 inne kraje, w których przez jej ręce i kontrolę przechodzi przeszło 3,25 milj. ton rudy miedzi.

(Zebrał i opracował *J. Taberski.*)

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W POZNANIU.

Walne zebranie Związku Przedsiębiorstw Radjotechnicznych odbyło się dnia 16 maja rb. o godz. 8-mej na salce „Pod Strzechą". Zebranie zagaja p. prezes Dembicki, stwierdzając małe zainteresowanie się członków sprawami towarzystwa. Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, przystąpiono odrazu in medias res. Sprawę licencyj podatków „Telefunken" referuje p. inż. Zgoda, przyprzyczem przesunięto punkt trzeci i drugi obrad na dalszy plan, przyczem wylicza cały szereg patentów, mogących radjotechników zainteresować. Nad referatem wywiązała się nader ciekawa dyskusja. Jedni, mówiąc o kartelizacji firmy Telefunken z A. E. G. i Siemens, wyrażali przekonanie, że patenty, wydane przez A. E. G. i Siemens, winny zainteresować także członków. P. inż. Załęski, mówiąc o agresywności firmy „Telefunken" w stosunku do Polski, twierdzi, że wszelkie rozporządzenia tejże firmy obliczone są na wywoływanie niepokoju wśród nas. Pan Spichert wreszcie radzi kupić w Berlinie spis patentów, przetłumaczyć je na język polski i oddać do użytku ogółu, do czego zebranie się przychyla.

Następnie przystąpiono do omawiania kwestji „Spółdzielni". Sprawa ta spaliła na panewce. Jak wiadomo, Zarząd Przedsiębiorstw Radjotechnicznych wysłał w swoim czasie ankietę w sprawie „Spółdzielni". Rezultat jednakże był nieszczególny. Większa część firm radjowych absolutnie nie odpowiedziała, reszta zaś dała odpowiedź w sensie negatywnym.

Kwestję zajęcia stanowiska w sprawie przepisów Policji Budowlanej referował p. prezes Dembicki. Przeczytawszy zebranym odnośne rozporządzenia Policji Budowlanej, które okazały się nadzwyczaj surowemi, referent przechodzi do krytycznego rozbioru każdego paragrafu. W konkluzji swego referatu stawia p. prezes wniosek o wystosowanie pisma do Policji Budowlanej w Poznaniu ze zaznaczeniem, że projektowane przez Policję Budowlaną rozporządzenia w przedmiocie zakładania i utrzymywania anten, Związek Przedsiębiorstw Radjotechnicznych uważa za zbyt surowe i dla dalszego rozwoju radjofonji niekorzystne. We wniosku swoim p. prezes zwraca uwagę przedewszystkiem na paragraf 2-gi, który już swoją formą utrudnia bardzo nabycie sprzętu radjowego, gdyż wymaga: a) specjalnych rysunków, które nie każdy potrafi wykonać, b) opisu położenia, co dla mniej inteligentnych sfer radjosłuchaczy będzie trudnem, c) wyczerpującego opisu części konstrukcyjnych, których nazw technicznych amatorzy przeważnie nie znają. Pan Dembicki proponuje Policji Budowlanej zmianę paragrafu 2-go w następujący sposób: Osoby, zamierzające ustawić antenę zewnętrzną, wzgl. istniejącą zmienić konstrukcyjnie lub co do położenia, zobowiązane są przed rozpoczęciem zamierzonych prac zgłosić się pisemnie do Urzędu Policji Budowlanej. Przy zgłoszeniu należy dodać: a) numer zezwolenia Urzędu Pocztowego na zainstalowanie radjostacji odbiorczej, b) zobowiązanie, że antena będzie pod względem technicznym wykonana należycie, c) opis położenia anteny.

Zebrani podtrzymują wniosek p. Dembickiego w całej rozciągłości i uchwalają wysłać odnośne pismo do Urzędu Policji Budowlanej.

Sprawę podatku od radjosprzętu referuje p. prezes Dembicki, przyczem zaznacza, że Związek Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Warszawie, oraz Związek Elektrotechników poczynił w swoim czasie kroki u władz miarodajnych w kierunku zniesienia podatku od radjosprzętu. Sprawa ta, aczkolwiek nie jest bez szans powodzenia, natrafiała i natrafia jeszcze ciągle na przeszkody. Wobec takiego obrotu rzeczy, wyżej wymienione Związki wystosowały ponownie interpelację. Zdaniem p. prezesa, Związek Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Poznaniu przez uchwalenie podobnej rezolucji również mógłby przyczynić się do dalszego interesowania się tą żywotną kwestją. Na tem wyczerpał się porządek dzienny. W dyskusji poruszono sprawę udziału Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Powszechnej Wystawie Krajowej w 1929 r. Przytem stwierdzono, że miejsc wolnych prawie że już niema. Komentowano również szeroko kwestję organizacji poradni dla radjoamatorów. Przedstawiciel firmy „Philips", będący zarazem jednym z najbardziej ruchliwych i czynnych członków Związku Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Poznaniu, zawiadamia obecnych, że „Poradnia dla amatorów" ma być całkiem bezstronna i fachowa.

P. prezes Dembicki proponuje w związku z tem stałą subwencję dla powstać mającej poradni, jednakże pod tym tylko warunkiem, że poradnia nie stanie się agenturą kupiecką firmy „Philips".

Wkońcu uchwalono zasilać częstemi ogłoszeniami reklamowemi organ związkowy, jakim jest „Rynek Metalowy i Maszynowy" w Poznaniu, ul. Wielka 10. P. prezes Dembicki, nawołując do dalszej współpracy nad konsolidacją Związku, zamyka o 11,30 zebranie, dziękując członkom Związku, oraz przedstawicielowi „Rynku Metalowego i Maszynowego" za łask. przybycie.

B. M.

Z życia spółek akcyjnych

WALNE ZEBRANIA.

Sp. Akc. „Żelazo i Stal" — 4 czerwca rb. o godz. 12-tej w poł. w Krakowie przy ul. Andrzeja Potockiego 8.

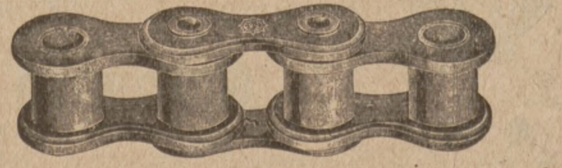
Sp. Akc. Zakłady Przemysłu Drzewnego Delatyn w Polsce — 2 czerwca rb. o godz. 5-tej pop. we Lwowie w lokalu spółki przy ul. Halickiej 21.

Tow. Akc. dla fabrykacji śrub i wyr. kutych Brevillier i Sp. Z. A. Urban i Syn — 30 maja rb. o godz. 11-tej przedpoł. w biurze Tow. w Wiedniu.

Polskie Tow. Akumulatorowe, Sp. Akc. — 2. 6. rb. o godz. 12-tej w poł. w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysł. we Lwowie, ul. 3 Maja 9.

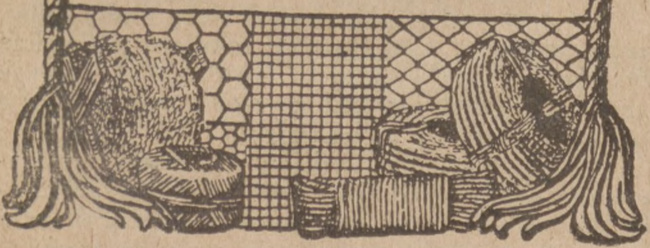
Związek Rewizyjny Spółdzielni Budowlanych i Mieszkaniowych Rzplitej — 3 czerwca rb. o godz. 10 rano w Warszawie w sali Stowarzyszenia Techników przy ul. Czapskiego 3-5.

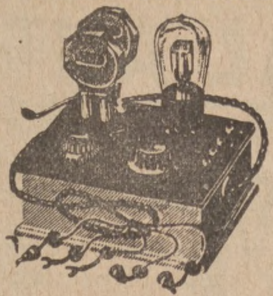
Sp. Akc. w Końskich — 2 czerwca rb. o godz. 5 popoł. w sali straży ogniowej w Końskich.



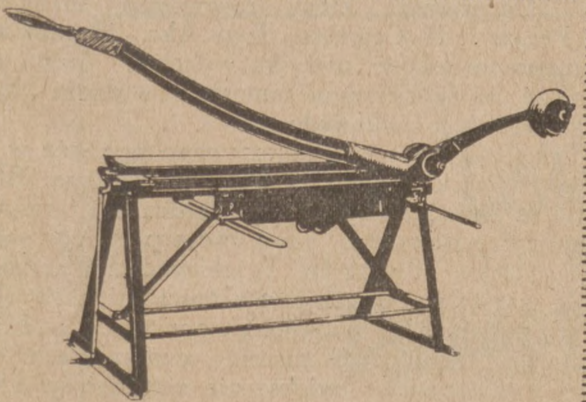
Każde przedsiębiorstwo radjotechniczne w Wielkopolsce

winno należeć do jednej, silnej i zwartej organizacji zawodowej, jaką stanowi Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych. Tego domaga się przyszłość, byt i rozwój przemysłu radjotechnicznego w Polsce!











DZIAŁ AUTOMOBILOWY

O rozwój przemysłu automobilowego.

Na drodze postępu i rozwoju środków lokomocyjnych automobilizm stanowi etap przedostatni; najnowszym bowiem jest ruch powietrzny w wszystkich swych formach, balonów, sterowców i statków powietrznych silnikowych. Automobilizm, mimo swego młodego wieku, stał się groźnym konkurentem ruchu kolejowego. Gorączkowość w załatwianiu spraw i interesów, cechująca bieżące czasy, a znajdująca swoje najdokładniejsze określenie w znanem powszechnie powiedzeniu, że: „czas jest złotem", stała się przyczyną szybkiego przyjęcia się samochodów wśród społeczeństwa, oraz najlepszym warunkiem rozwoju przemysłu automobilowego na całym świecie. Niestety produkcja samochodów w ostatnich latach rozwinęła się tak silnie, że konsumcja nie może jej już nadążyć i wskutek tego dziś widzimy wielką nadprodukcję i wprost dziką konkurencję, z której zwycięsko wychodzą tylko potentaci finansowi, przemysłowcy, rosnący z dnia na dzień w siłę.

Jednak i tym zaczyna się źle dziać i mimo taniej masowej produkcji, odczuwają skutki przesycenia rynku samochodowego. Najlepszym dowodem tego było, że nawet Ford, po przeprowadzeniu tak gruntownej reorganizacji swoich fabryk i nastawieniu całego swego wszechstronnego przemysłu do potrzeb wytwórni automobilów, zmuszony był ostatecznie przedsięwziąć osobiście podróż akwizycyjną po Europie i innych częściach świata. Na nic bowiem, jego zdaniem, zda się tania masowa produkcja, jeżeli nie towarzyszy jej również masowy zbyt. To samo odczuwają wszystkie inne wytwórnie samochodów, które z niemniejszem zaniepokojeniem patrzą w mało obiecującą przyszłość. Nic więc dziwnego, że powstają różne projekty uzdrowienia przemysłu automobilowego. Między temi projektami nie ostatni jest zamiar skartelizowania przemysłu samochodowego, jeżeli już nie całego świata, to przynajmniej w tych krajach, gdzie on najwięcej jest rozwinięty i skąd najsilniejszą rozwija konkurencję.

Chwilowo chodzi o skartelizowanie przemysłu automobilowego w Europie, żeby się chronić przed współzawodnictwem amerykańskiem.

Jako bojownik czołowy wystąpił przemysł italski, którego zbytowi zagraża w coraz wyższym stopniu ekspansja wytwórni amerykańskich, rozporządzających własnemi surowcami i półfabrykatami. W tym celu niejednokrotnie już lansował on plany porozumienia się z fabrykami francuskiemi, niemieckiemi, austrjackiemi i czechosłowackiemi w przedmiocie utworzenia jednolitego frontu w walce ze współzawodnictwem amerykańskiem.

Jedyny teren, na którym sprawy te mogły być dotychczas omawiane, „Bureau Permanent International des Constructeurs des Automobils" w Paryżu, nie nadaje się do tego rodzaju obrad, gdyż należą do niego także Amerykanie, przeciwko którym zamierzony kartel zwraca swoje ostrze.

W ostatnich dniach Włosi podjęli powtórnie akcję w tej sprawie, i zdaje się być pewnem, że najpóźniej w jesieni rozpoczną się przypuszczalnie w Rzymie lub Szwajcarji rozmowy na temat utworzenia kartelu.

Największą trudnością będą wątpliwości Niemców i ich niechęć otwartego wystąpienia przeciw Ameryce, w obawie konsekwencji, które wywołać mogłoby przystąpienie ich do kartelu automobilowego w dziedzinie kredytowej. Fabryki amerykańskie, związane ściśle z finansjerą nowojorską, mogłyby wpłynąć na nią i wymusić wywarcie wpływu przez ograniczenia kredytowe dla przemysłu niemieckiego. — Również kwestja skontyngentowania produkcji wzgl. zbytu nie łatwo da się rozwiązać.

Niepewne jest również stanowisko przemysłu angielskiego i francuskiego, które dotychczas nie wypowiedziały się w tej kwestji, a dla przemysłu italskiego i innych mniejszych są tak samo niebezpieczne jak i przemysł amerykański.

Nasz przemysł polski, chociaż słaby i młodziutki, okazuje nadzwycz. siły żywotne, rokujące mu piękną przyszłość. Widzieliśmy to na tegorocznych Targach Poznańskich, gdzie zwracał na siebie ogólną uwagę przez swoje doniosłe inowacje.

Nowość tę stanowił ciekawy i doniosły wynalazek w dziale produkcji nowych resorów dla samochodów. Te resory właśnie swą konstrukcją zaciekawiły szeroki świat przedstawicieli przemysłu automobilowego.

Konstruktorem tych resorów jest inżynier mech. Józef Boguszewski, który zawdzięcza znanej w całej Polsce f. H. Cegielski, Tow. Akc., że pozwoliła swemu pracownikowi nietylko wykonać, lecz i wypróbować na fabrycznym samochodzie marki „Fiat" typ Nr. 505 tego ciekawego resora.

Takie same resory zastosowane są także w samochodzie marki „Fiat" typ Nr. 505 w firmie „Brzeskiauto". Wynalazkiem nowego resoru zainteresowała się bardzo poważnie nowa firma polskiego samochodu „Stetysz", Stefan Hr. Tyszkiewicz z Warszawy.

Ze względu pewnych formalności patentowych w różnych państwach, podajemy poniżej zasadnicze właściwości konstrukcji resoru, wynikające z tejże zalety, a mianowicie: zwiększenie sprężystości i wytrzymałości resorów, zmniejszenie o 25 proc. wagi resorów, względnie zniżenie ceny resoru, przy masowej fabrykacji, sprawność sprężystości resor bez opasek żelaznych wpływa dodatnio na zaoszczędzenie kosztów remontu karoserji, motoru, mechanizmu i opon samochodu.

Z naszej strony życzymy inżynierowi J. Boguszewskiemu jaknajlepszego powodzenia na drodze rozwoju tego wynalazku w całym świecie przemysłu samochodowego.

Na tych podstawach może u nas wyrość wydajny przemysł samochodowy. Jednakże, jeżeli w przyszłości chce być panem rynku krajowego i zająć słuszne miejsce na rynkach zagranicznych, powinien dziś już walczyć o tę przyszłość i przygotowywać sobie teren przyszłej działalności.

Przedewszystkiem powinien sobie zapewnić rynek krajowy, który przedstawia szczególniejsze

zapotrzebowanie. Świadczy o tem bodaj krótki przegląd rynku górnośląskiego, gdzie zapotrzebowanie na samochody stale wzrasta.

Przed 15 marca t. j. do czasu zwaloryzowania ceł bardzo wielka ilość wozów została sprzedana, obecnie pomimo sezonu sprzedaż odbywa się wolniej, co tłumaczy się pewnem podrożeniem wozów.

Rynek tutejszy jest bardzo trudny; w pierwszym rzędzie daje się tu we znaki konkurencja wozów niemieckich, które pomimo wojny celnej z Niemcami przenikają na tutejszy rynek. Początkowo większym popytem cieszyły się wozy europejskie, obecnie przeważa zapotrzebowanie na wozy amerykańskie.

Zapotrzebowanie skierowane jest przeważnie na dwa typy wozów, na zupełnie tanie wozy, lub na wozy wyższej klasy, wozy średniej klasy prawie nie mają nabywców.

Klientela jest bardzo wybredna i trzeba przyznać, że dobrze się orjentuje i zna się na samochodach.

Najważniejszym odbiorcą jest wielki przemysł, lecz coraz częściej zdarzają się zgłoszenia osób prywatnych.

Ostatnio bardzo rozpowszechniają się samochody amerykańskie marki Dodge Brothers, które przy swej pięknej i mocnej konstrukcji mają niezbyt wygórowaną cenę.

Konkurencja wśród sprzedawców jest wielka i z tego powodu ceny są naogół nisko kalkulowane. Warunki spłaty są wygodne, a niektóre firmy, nie oglądające się na solidność nabywcy, idą tak daleko, że udzielają nawet kredytów na roczną rozpłatę.

J. Taberski.

Hurtowe źródła zakupu

4883 **A. CHRAPKIEWICZ** Andrychów Małop. 5484
Telefon 20 Spółka Akcyjna Telefon 20
Specjalność: Skrzynie wszelkiego formatu
dla Hurt. Spirytusowych i Hurt. Tytoniowych
TARTAK PAROWY JEDYNA POLSKA FIRMA W TYM RODZAJU.

Kufy do wody i gnojówki

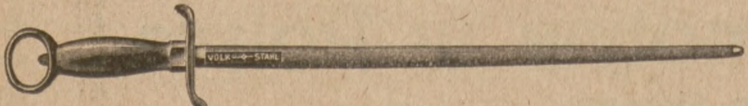
Pompy do gnojówki, Rozdzielacze do gnojówki fabrykują jako specjalność 5269
Bracia Blottner, Bojanowo (Wlkp.)
Fabryka maszyn i wyrobów z blachy.

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

Poidełka, karmidełka

Jaja kamforowe, podkładowe. **Mączka** rybia, mięsna, **łuski** z ostryg, **wapień**, oraz wszelkie przybory hodowlane dla drobiu i żywego inwentarza — poleca:
Biuro Rolnicze — Techniczne 5568
inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, Kredytowa 4
Telefon 291-34. Prosimy żądać ofert i katalogów.

Rury kamionkowe polewane
Płytki terakotowe
Płytki glazurowane 5437
poleca BIURO TECHNICZNE
Albert Karp, inżynier, Warszawa, Wilcza Nr. 54
Tel. 172-47 i 9?-71. PP. odsprzedawcom znaczne rabaty



Stalki

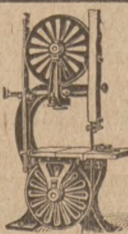
marki światowej „Volk-Diamant-Stahl", poleca ze składu oclone, po cenach hurtowych:
5559
Generalny przedstawiciel na Polskę:
Edmund NIKEL
ŁÓDŹ, Radwańska 19. Tel. 19-77.

ODDZIAŁ I	ODDZIAŁ II.
Warszawski Fabryczny Skład **Fornierów i Dykt**	**Fabryka Luster Szlifiernia Szkła**
ulica Matejki 2, róg Dworcowej	ulica Garbary nr. 5.
Telefon 1055.	Telefon 1061.

N. MANELA, BYDGOSZCZ
Telefon Prywatny 793. 4489

Zakład Wyrobów Drucianych
MICHAŁ RUS Zadziele-Żywiec
Poleca solidnego wykonania sprzęty kuchenne i przybory dla gospodarstwa domowego z drutu, cynowane oraz druciane siatki plecione, materace do łóżek wycieraczki do butów i wszelkie w zakres wchodzące wyroby druciane. 407

Gwoździe do szyn, maszynowo prasowane **Ia**
oferuje korzystnie ze składu: 5999
Hurtownia Żelaza i Wyrob. Żelaznych
J. B. Grundmann, Będzin, Skrz. poczt. 3.

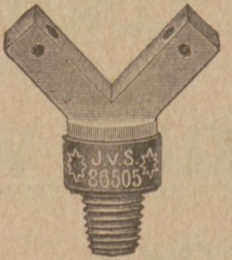


MASZYNY I NARZĘDZIA
do obróbki drzewa i metali
PARKIECIARKI!
Biuro Techniczno-Handlowe 5931
W. L. Kawałek, Kraków
Gertrudy 5. Tel. 4307

Pickhardt & Gerlach G. m. b. H. Werdohl i. W.
Rury mosiężne ▾ Listwy mosiężne
Bednarka uszlachetniona (Bimetal)
Repr. **Jan Nep. ULATOWSKI, Poznań,**
ul. Ogrodowa 20. 5840

GRAFIT, MIEDŹ I MOSIĄDZ
Biuro Techniczno-Handlowe
W. L. Kawałek, Kraków
Gertrudy 5. Tel. 4307. 5931c

Fabryka Pralek i Wyrobów Blaszanych
„WASHINGTON"
WŁ. N. i Z. JAKUBOWICZ,
Zduńska-Wola, wojew. łódzkie, ul. Łaska 89.
Poleca: 5835
Pralki (tarki) w drzewnej oprawie. Drewniane, Blaszane i Metalowe przybory do gospodarstwa domowego.



PALNIKI karbidowe
Biuro Techniczno-Handlowe
W. L. Kawałek, Kraków
Gertrudy 5. Tel. 4307
5931b

FABRYKA WYROBÓW KUTYCH I MŁOTOWNIA
Bracia Kleiner, Łódź ul. Włodzimierska 20 Telefon 56-34
Przyjmujemy wszelkie roboty w zakres kuźnictwa i ślusarstwa wchodzące.
SPECJALNOŚĆ: IMADŁA KUTE, KILOFY, TARANY, DUSZE.
Uwaga: Na sezon budowlany przyjmujemy do wykonania ankry, klamry i t. p.

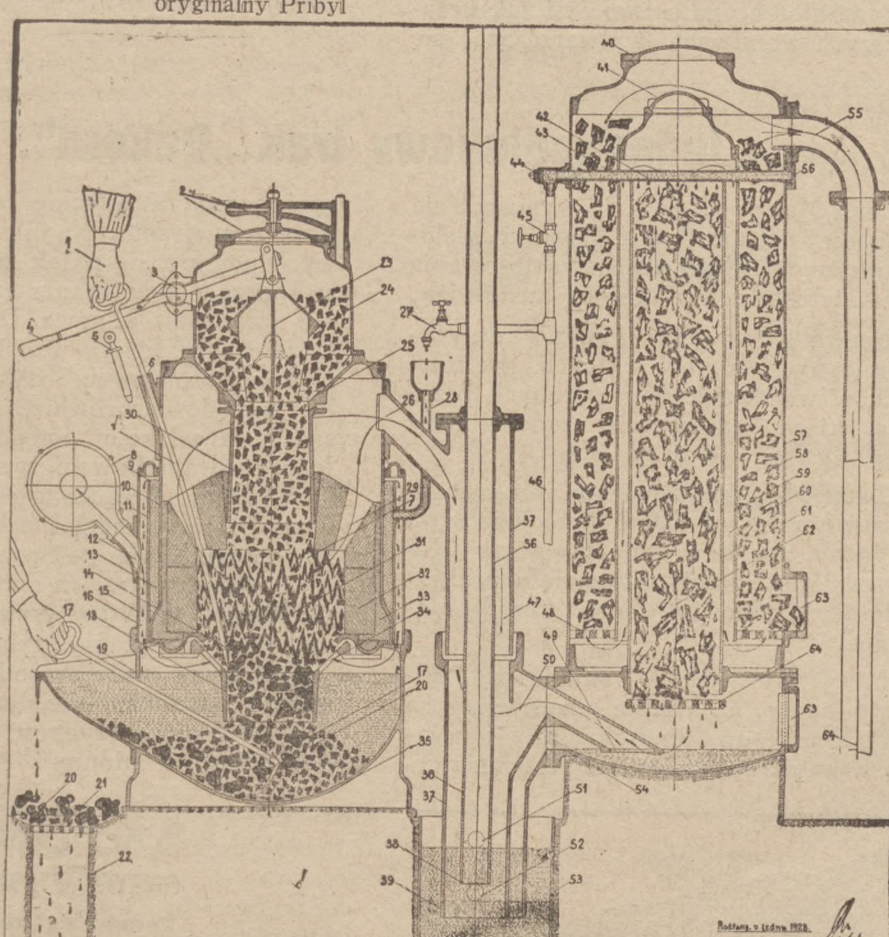
WIEDEŃSKIE KUCHENKI
i piecyki naftowo-gazowe, bez swądu i czadu. Liter nafty pali 9½ godz.
KARNISZE do okien mosiężne.
METRY składane (Leichtmetall), nie łamiące się, nie rdzewiejące. 5869
NAKRYCIA ALPAKOWE „Berndorf" itp.
„STAL", KRAKÓW, Stradom 2.



Nowy generator na gaz ssany.

Generatory na gaz ssący wzgl. domowe instalacje gazowe, jak je nazywa znany fachowiec na tem polu p. H. Joh. Pribyl, wzbudzają coraz to większe zainteresowanie konstruktorów, niewątpliwem jest bowiem, iż są najtańszemi silnikami. Dotychczasowo używane generatory wykazują całą ilość braków i trudności przy ruchu, jak np. uciążliwość ich czyszczenia, trudne użycie paliwa, zawierającego większe ilości części smolistych i trudności odpowiedniego napełniania motoru.

Domowy generator
oryginalny Pribyl



Wspomniany fachowiec H. Pribyl poświęcił dużo starań na usunięcie tych braków przy konstrukcji generatorów nowego systemu. Załączając odbitkę tego generatora nowego, przyłączamy poniżej jego zalety:

Generator, jak to na pierwszy rzut oka widać z odbitki, urządzony jest na bieg ciągły, gdyż wskutek celowego urządzenia lejkowatego rusztu połączonego z wodą napełnionym stoiskiem, odpada mały zamykalny otwór, znany ze swej niewystarczającej szczel-

ności zamknięcia, który był przeszkodą również i do szczelnego zamknięcia wewnętrznego omurowanego paleniska. Pierwotnie trudne oczyszczanie paleniska wzgl. usuwanie szlaki było bardzo trudne, jeśli nie w zupełności niemożliwe i należało do najuciążliwszych prac, gdyż towarzyszyło temu żar z niewygarniętego paleniska, pył i kurz i zapach gazu. Natomiast przy wzmiankowanym generatorze usuwanie szlaki i popiołu jest nadzwyczaj łatwe.

Podczas pracy generatora zbierająca się na spodzie szlaka daje się z łatwością pogrzebaczem usunąć, ponieważ przytem dolna część generatora pozostaje hermetycznie zamknięta, wybieranie szlaki pozostaje bez wpływu na tworzenie się gazu. W celu zapobieżenia osjadania się szlaki na ścianach paleniska, wzgl. dla usunięcia jej łatwiejszego podczas pracy generatora, płaszcz jego zaopatrzony został w odpowiednie otwory, przez które daje się z łatwością pogrzebaczem szlaka jeszcze w stanie plastycznym usuwać.

Jak na początku zauważyliśmy części smoliste, zawarte w gazie, sprawiają wiele trudności, gdyż w sposób mechaniczny nie mogą być z gazu usunięte wzgl. usuwanie ich tego rodzaju nigdy nie jest dostateczne. Nawet przy najstaranniejszem oczyszczeniu, pozostaje część ich w gazie, przyczem osiadają one na wentylach, utrudniając ich funkcjonowanie i zanieczyszczają w ten sposób wnętrze motoru.

Jak wiadomo, tworzy się ter na wierzchnich warstwach materjału opałowego, poddanych suchej destylacji.

W nowym generatorze palenisko jest tak urządzone, iż w wyższych warstwach wytwarzające się destylaty muszą bezwzględnie przechodzić przez palenisko, przez co ter zostaje spalony, a do oczyszczalnika dostaje się gaz wolny od części terowych. Oczyszczalnik sam jest w ten sposób skonstruowany, iż gaz z generatora przechodzi przez wodę, gdzie uwolniony zostaje w większej części od popiołu, następnie przepływa przez grubą warstwę koksu i dostaje się do płuczkarki, skąd po oczyszczeniu i oziębieniu dostaje się do suszarek, gdzie reszty pary wodnej zostają skondensowane i gaz od niej uwolniony. Do motoru dostaje się zupełnie czysty gaz, a praktyka wykazała, iż gaz w ten sposób uzyskany, nie pozostawia w motorze żadnych śladów części terowych i że ściany cylindra i tłoków, jak i świec są pokryte jedynie szarym nalotem, podobnym, jakim pokrywają się przy użyciu najlepszej benzyny.

Generator jest połączony ze zbiornikiem, którego pojemność wystarcza na 4—6 godzin.

Nowe te generatory wyrabia firma „Ekonom", T. z ogr. odp. w Pradze II, Myslikova 22, w swej fabryce w Modranach, której kierownikiem fachowym jest p. Pribyl. Firma wyrabia generatory dla stałych i dla ruchomych motorów.

Ważnem jest przy tych generatorach, iż potrzebny do zapędu gaz zostaje w przeciągu 3—15 m. wywiązany, zależnie od używanego materjału opałowego i może służyć do opalania samego generatora, ponieważ ter z bitumicznych materjałów opałowych i rozmaitych odpadków zostaje jak wspominaliśmy wyżej w tym generatorze spalany.

i. S.

Jednokadłubowy trak „Rekord".

Firma Hermann May w Halle a/S., wypuściła na Targi jednokadłubowy trak, który z powodu wielostronnych praktycznych możliwości zastosowania wzbudził żywe zainteresowanie w kołach fachowców.

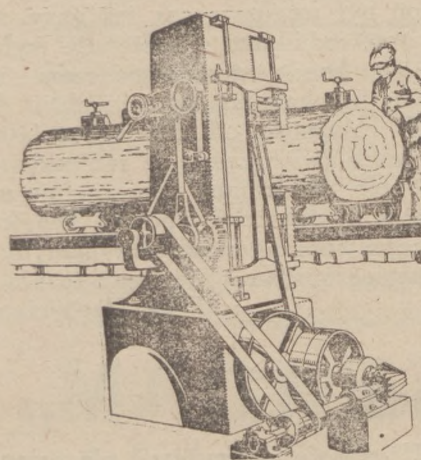
Do tarcia drzewa tramowego używano dotychczas traków całopiennych, traków leżących, jak również i t. zw. traków weneckich sporządzonych przeważnie z drzewa, które jednak nie zadawalniały wszystkich traczy.

Skłoniło to firmę May do skonstruowania maszyny, którąby wyrównywała wszystkie przeciwieństwa praktyczne tego fachu, tak, że w ten sposób trak „Rekord" posiada wszystkie te zalety, które się w praktyce okazały popłatnemi; niewątpliwie też znajdzie ogólne zastosowanie.

Jednokadłubowy trak „Rekord" składa się z silnego stoiska pusto-lanego, na którem zmontowane są części ruchome, jak przesuwadło, rama piły i urządzenia napędne, wskutek czego montaż jest nadzwyczaj prosty, a wysokie jego koszty zostały możliwie zmniejszone. Na silnych prowadnikach pryzmowych porusza się pałąk piły. Łożyska prowadnikowe są sporządzone z bronzu i posiadają najnowocześniejsze urządzenia klinowe. Drąg korbowy jesionowy posiada 2 silne wciosy wodzidłowe. Jest on z ramą piły złączony bronzowem łożyskiem przegubowem, a z kołem zapędowem również silnem łożyskiem i porusza się w szwedzkiem podwójno-szeregowem kulkowem łożysku wahadłowem, przyczem zakończenie drąga korbowego sporządzone jest z najlepszej stali. Zapomocą patentowanego mechanizmu przesuwowego może robotnik regulować przesuw kołem ręcznem i drągiem ekscentru w ten sposób, iż cała długość piły (1500 mm.) jest wyzyskaną. Umieszczona skala dozwala na odczytanie szybkości przesuwu.

Przesuw może być od 0,—1,6 m. na minutę regulowany i momentalnie dopasowany do wszelkich gatunków drzew. Szybkość wózka przy powrocie wynosi 14 m. na minutę.

Tram obrabiany spoczywa na 3 wózkach tak silnej budowy, iż wszelkie wstrząsy są wykluczone. Wózki można przy krótszych pniach odpinać, przez co oszczędza się na sile. Zapomocą ręcznego kółka, umieszczonego obok wózka, dają się wszystkie trzy wózki jednocześnie równolegle przesuwać i w ten sposób reguluje się grubość przekroju, którą również odczytać można na umieszczonej skali. Tak trzpień nakrętki, jak i haki samoczynnie zwalniają się z tramu utrzymywanego przez nie. Na końcowym wózku znajduje się urządzenie do uchwytu naciętej deski, a to w celu uniknięcia jej wahania.



Można przy tej maszynie używać i pięć pił naraz, przez co zyskuje się dużą sprawność. Uwagi warte zalety posiada to wielopiłowe urządzenie w stosunku do znajdujących się w handlu traków wielopiłowych, ponieważ kotwy sporządzone ze stali dają się przesuwać, a górne są zaopatrzone w ekscentry, przez co można każdą piłę zosobna napinać i wykluczone jest rozluźnianie tychże.

Do obsługi maszyny nie potrzeba nadzwyczajnych wiadomości i wyszkolenia, tak, że mogą być przez zwykłe siły robocze obsługiwane. Wysokość użytej przy pięciu piłach siły wynosi 6—8 KM.

Trak „Rekord" nadaje się do piłowania desek, budulca itp. z pni aż do 800 mm. przekroju, jak również i do piłowania fornierów do grubości 5 mm. Przekrój jest nadzwyczaj równy, czysty i prawie równy heblowanemu.

W zasadzie trak ten zbliżony jest do traku leżącego, również w swej sprawności, jednak o tyle przewyższa go, iż z pomocą wzmiankowanego powyżej urządzenia daje się na nim użyć pięć pił. Nadto jest znacznie tańszy i wymaga znacznie mniejszej przestrzeni.

Przy tarciu zarobkowem, przy którem każdy tram jest piłowany w rozmaitych wymiarach, maszyna ta oddaje nieocenione usługi. Podnieść nadto należy przy tej maszynie jej nadzwyczajną sprawność przy jaknajmniejszem zużyciu siły.

Maszyna nadawać się zatem będzie nietylko dla wielkich, lecz i małych przedsiębiorstw, jak również dla wszelkich innych, w których ma się do czynienia z najrozmaitszemi gatunkami drzew i ich wymiarami, przy jaknajmniejszem zużyciu siły, bez zbytecznych manipulacyj i wielkich kosztów nakładu.

Zwłaszcza dla drzewa twardego i łykowatego maszyna „Rekord" przedstawia bardzo pożądany trak, tak, iż śmiało powiedzieć można, że przyszłość w tym przemyśle należy bez wątpienia do tej maszyny.

Samoczynne sygnały niebezpieczeństwa w kopalniach węgla.

W Stanach Zjednoczonych A. P., w Pensylwanji, obfitującej w kopalnie węgla, znane ze stosunkowo częstych wybuchów gazów, został dokonany poważny postęp w kierunku zabezpieczenia górników od tego rodzaju niebezpieczeństwa. Chodzi tu o przyrząd, który winien umożliwiać usunięcie zawczasu personelu z kopalni, w razie jeśliby okazało się, że urządzenia wentylacyjne nie są w stanie zapobiec nagromadzeniu się niebezpiecznej mieszaniny gazów. — Punktem wyjścia przy budowie tego przyrządu było zjawisko różnej przewodności elektrycznej różnych gazów, składa się on zaś z obwodu elektrycznego, w który są włączone: ogniwo termoelektryczne, przekaźniki i dzwonki alarmowe. Kondensator powietrzny, wchodzący w skład urządzenia, jest naładowany i pozostaje w takim stanie dopóty, póki wskutek zmiany w dielektryku (powietrzu) w stronę zwiększenia się jego przewodności nie nastąpi wyładowanie kondensatora. Tak więc podstawą działania przyrządu jest chwytanie zmian w przewodności powietrza. Kondensator powietrzny, który gra tu rolę detektora, jest umieszczony w rurce niewielkiej średnicy, przez którą jest w sposób ciągły przedmuchiwane powietrze, pochodzące z pewnej jakiejś galerji kopalni, przyczem każda część kopalni ma swój własny kondensator, umieszczony wraz z takiemiż przyrządami dla innych części kopalni na powierzchni ziemi, w pomieszczeniu, gdzie są ustawione wentylatory i skąd odbywa się regularnie przewietrzanie kopalni. Póki powietrze, z kopalni przechodzące przez kondensator, jest czyste, obwód pozostaje otwarty, z chwilą jednak gdy dostał się doń pył węglowy, czy też gazy, staje się ono lepszym przewodnikiem, i następuje wyładowanie odpowiedniego kondensatora, po czem idzie zamknięcie obwodu przekaźnika, co wywołuje działanie dzwonka. W zależności od siły tego działania, która wzrasta w miarę zwiększenia się zanieczyszczenia powietrza, monter, dozorujący odpowiednie urządzenie jest w stanie w należyty sposób regulować wentylację tej części kopalni, skąd otrzymanyby został sygnał niebezpieczeństwa, nie dopuszczając do wypadku. (The Electrician).

Wysokowartościowy mosiądz.

Współczesny przemysł przetwórczy stawia coraz-to wyższe wymagania gatunkowi mosiądzu.

Dzięki badaniom naukowym, znamy obecnie wpływ poszczególnych czynników na własności mosiądzu.

Mosiądz wysokowartościowy, jaki wymagany jest przez przemysł wyrobów ciągnionych i tłoczonych, jak również i przemysł obrabiający narzędziami tnącemi, winien być przygotowany: 1) z bardzo czystych materjałów, 2) odlewany w ściśle określonych temperaturach i 3) podlegać obróbce termicznej (wyżarzeniu) w bardzo ściśle ograniczonych temperaturach ($\pm$ 10° C).

Co do 1). Dla uzyskania wysokowartościowego mosiądzu, nie należy używać większej ilości materjałów odpadkowych; miedź i cynk winny być możliwie najczystsze.

Co do 2). Do topienia tego mosiądzu nadają się szczególnie piece indukcyjne, które pozwalają na dokładne regulowanie temperatury, zapewniają małe straty cynku, a więc dokładność składu.

Co do 3). Uzyskanie najwyższej plastyczności mosiądzu do ciągnienia osiąga się przez dokładne wyżarzenie podczas walcowania i ostatecznego wyżarzania. Stosowane obecnie piece elektryczne, z regulacją automatyczną, pozwalają utrzymywać temperatury z dokładnością $\pm$ 10°.

Naprężenia wewnętrzne, które są przyczyną „samoczynnego" pękania wyrobów ciągnionych na zimno, dają się usuwać przez nagrzewanie do 250°—280°, które nie obniża własności mechanicznych.

Na przechowywanie materjałów ciągnionych na zimno powinno się również zwrócić uwagę.

Pod wpływem wilgotnego powietrza, gazów amonjakalnych, siarkowych, kwasu węglowego i wogóle rozcieńczonych kwasów i par, jak również nierównomiernej temperatury (przeciągi) — mosiądz ciągniony na zimno podlega łatwo korozji (tworzenie się rys). Należy więc przechowywać te wyroby w magazynach suchych i wolnych od przeciągów.

(Ztschrift f. Urkunde).

Amerykańskie urządzenia wyładunkowe.

Do szybkiego wyładowywania statków o pojemności 8 do 10.000 ton używane są na jeziorach północno-amerykańskich potężne urządzenia dźwignicowe o dużej sprawności. Chwytaki tych dźwignic łapią po 17 ton rudy lub innego towaru ze statku, podnoszą je i wrzucają do wozu, który wyładowuje się do przygotowanych wagonów kolejowych. Motorniczy obsługujący chwyta dźwignicy, siedzi tuż nad nim, drugi motorniczy obsługuje wóz pośredni i ruch poprzeczny całej dźwignicy. Obydwa ruchy, tak chwytaka, jak i wozu pośredniego są ściśle ze sobą związane i trwają około 50 sekund, tak, że w ciągu godziny można wyładować n. p. rudy 1000 ton

Bosch DIENST

Specjalny warsztat elektro-mechaniczny

urządzenie podług przepisów Boscha, oraz

części zapasowe dla samochodów

NAPRAWA I NAWIJANIE magnetów, dynamówek, starterów, jak również oddział naprawy starterów i radjoakumulatorów.

PRZEWIJANIE światła z 6 volt na 12 volt przy samochodach „Buick", „Essex" i „Chevrolet" pod gwarancją

„MAGNETO"

właśc. Fr. Graczkowski, Bydgoszcz

Król. Jadwigi 18, róg Dworcowej. Tel 1825

Zastępca f-my Bosch, Stuttgart

5581

Żądajcie katalogu nr. 35

5794

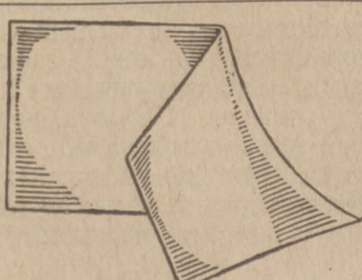
SIATKI

TKANE i PLECIONE BEZ KONKURENCJI

PRZEMYSŁ DRUCIANY „WSCHÓD" T. Z O. P.

ŻADZIELE - ŻYWIEC.

Żądajcie katalogu nr. 35



Korpusy do pługów

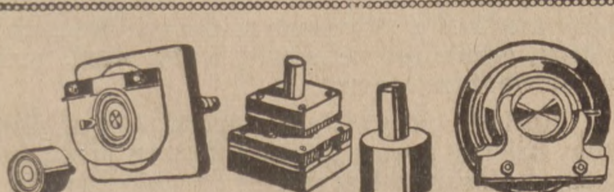
5908

wyrabia masowo i poleca

Wł. Czajkowski

LUBAWA (Pom.)

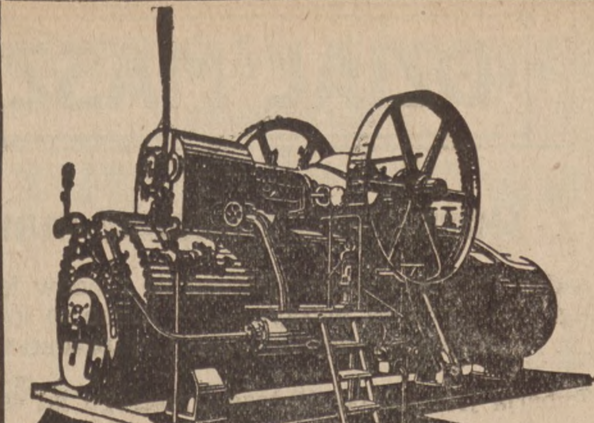
Fabryka narzędzi rolniczych.



Przekroje i matryce kombinowane

5874 wykonuje

P. Ginter, Poznań, Woźna 10



Lokomobile z kotłami

o ca 30 % większemi jak firm konkurencyjnych, na parę przegrzaną z kondensacją i bez, do **800 K. M.**

Lokomotywy parowe i motorowe.

Walce drogowe.

Maszyny do wyrobu dróg smołowych i **asfaltowych,** pracujące samoczynnie pod ciśnieniem

dostarcza

Generalna reprezentacja wszechświatowej firmy

Henschel & Sohn, Cassel

na Poznańskie i Pumorze:

Inż. Sobański i Szafarkiewicz

dawn. **Oddział Techn. Banku Młynarzy,**

Poznań, ul. Wenecjańska 6. Tel. 14 42.

Poważni zastępcy na poszczególne powiaty poszukiwani

BUDUJEMY w naszych warsztatach **Maszyny Młyńskie** oraz kompletne **młyny** z zapędem parowym, motorowym i wodnym.

DOSTARCZAMY wszelkie artykuły techniczne dla młynów, **gazę jedwabną**, pasy, gurty, śruby itp.

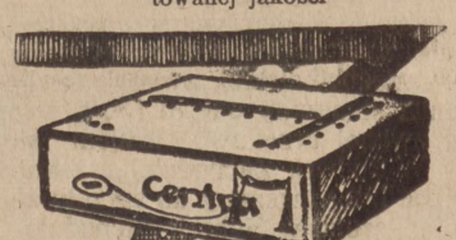
RYFLUJEMY walce.

W rozliczeniu przyjmujemy używane maszyny.

47

Nienaganne działanie

radjoaparatu zależne jest przedewszystkiem od jakości baterji anodowej, dlatego używajcie wyłącznie baterje anodowe gwarantowanej jakości



Centra

5169d

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Rozpowszechnienie maszyn w rolnictwie syberyjskiem.

Upadek rolnictwa syberyjskiego za rządów komunistycznych. — Włościanin syberyjski przed wojną nie mógł się obyć bez maszyny... — Mimo to kultura rolna stała bardzo nisko... — Rozmiary przywozu maszyn z zagranicy. — Czy przemysł nasz może liczyć na rynek syberyjski?...

Syberja jest już od dłuższego szeregu lat terenem, na którym w szerokiej mierze znajdują zastosowanie maszyny rolnicze. Sprawa ta nie może być obojętną ani dla naszego rolnictwa, ani też dla naszego przemysłu maszyn rolniczych. Albowiem wysoki stopień rozpowszechnienia tych maszyn na Syberji niewątpliwie zwróci uwagę czynników gospodarczych w Polsce na konieczność szerokiego rozpowszechnienia maszyn w rolnictwie oraz możność wywozu naszych maszyn rolniczych do Syberji w niedalekiej już może przyszłości. Jest to sprawa o pierwszorzędnej doniosłości dla życia gospodarczego naszego Państwa, i dlatego też należy się nią bliżej zainteresować.

Nie możemy tu, rzecz jasna, mówić o stosunkach obecnych, gdyż są to stosunki anormalne. Będziemy mówić o czasach normalnych. Obecnie większość maszyn rolniczych, których dawniej używało rolnictwo syberyjskie, uległa naskutek reorganizacji gospodarczej Syberji, przeprowadzanej od szeregu lat przez rząd sowiecki, niemal całkowitemu zniszczeniu, a nadomiar złego kryzys ekonomiczny uniemożliwiał sprowadzanie nowych maszyn w takiej ilości, jak się to działo przed wojną. Komunistyczna polityka ekonomiczna w dziedzinie rolnictwa syberyjskiego zbankrutowała zupełnie. To też nic dziwnego, że dzisiaj rolnictwo syberyjskie przeżywa fazę powrotu do „dawnych czasów".

Porównując Syberję z Polską, pamiętać musimy o tem, że Syberja, według spisu z 1917 r., z którego czerpiemy dane co do stopnia rozpowszechnienia maszyn rolniczych, posiadała 14.455.300 ludności, podczas gdy Polska posiadała około 30 miljonów ludności, zaś gruntów uprawnych w tym samym roku Syberja posiadała 11.642.000 ha, a Polska 14.439.817 ha.

Przy przeprowadzaniu w 1910 r. w całej Rosji przez ziemstwa, a na Syberji przez specjalne organa ziemskie administracji ogólnej — spisu rolnego stwierdzono, że włościanie syberyjscy zaopatrzeni byli w daleko większym stopniu i w lepsze maszyny rolnicze, aniżeli włościanie Rosji europejskiej. Gdy np. w Rosji europejskiej pługi żelazne stanowiły 29,6% wszystkich maszyn, przeznaczonych do orki, to w północnej części obszaru gruntów uprawnych Syberji przedbajkalskiej, zwanej urzędowo Syberją Zachodnią, stanowiły one 31,1%, a w części południowej, zwanej urzędowo krajem stepowym — 81,7%. W Syberji Zachodniej najbardziej rozpowszechnione były maszyny do sprzętu zboża. Kosiarek np. naliczono w Syberji Zachodniej 36.519, podczas gdy w całej Rosji europejskiej, tak bogato zaludnionej, 66.381. Podobnie korzystnie dla Syberji wypadły porównania statystyki wielu innych rodzajów maszyn i narzędzi rolniczych, które wszystkie znajdują o wiele szersze zastosowanie na Syberji, niż w innych prowincjach Rosji.

W okresie 15 lat, poprzedzających wojnę światową, Syberja sprowadziła maszyn rolniczych za 150 miljonów rubli. Dla rolnictwa syberyjskiego czasów przedwojennych charakterystyczne było to, że większych majątków ziemskich, któreby służyły jako wzór lepiej urządzonych gospodarstw, niemal że nie było zupełnie. Kultura rolna nie stała też wobec tego bynajmniej na tak wysokim poziomie, jakby to wnosić można było z szerokiego rozpowszechnienia maszyn rolniczych. Wieś syberyjska znajdowała się w stanie opłakanym. Wygląd jej zewnętrzny sprawiał wogóle wrażenie bardzo niekorzystne. Stan budynków, utrzymanie żywego i martwego inwentarza, wygląd pól, — wszystko to świadczyło o niskim poziomie kultury rolnej.

Jak wiadomo, Syberja była pozbawiona samorządu ziemskiego. Szkolnictwo zaś znajdowało się w stanie nad wyraz opłakanym. Warunki zbytu zboża były tak trudne, że rolnik osiągał zaledwie jedną trzecią ceny giełdowej za swą pszenicę. A jednak, pomimo tak niekorzystnych warunków, rozpowszechnienie maszyn rolniczych na Syberji było bardzo wielkie, zwłaszcza na Syberj Przedbajkalskiej, t. j. na terytorjum, położonem pomiędzy Uralem i Bajkałem, nie wyłączając stepów Kirgiskich.

We wszystkich większych miastach, jak np. Kurgan, Petropawłowsk, Omsk, Nowonikołajewsk, znajdowały się przedsiębiorstwa różnych firm wraz ze składami maszyn rolniczych. Na każdej zaś stacji kolejowej znajdowały się agentury lub biura firm, sprzedających maszyny rolnicze. Podobnie zorganizowana była sprzedaż maszyn rolniczych w stepach Kirgiskich nad rzeką Irtysz lub nad większemi linjami kolejowemi. Niejednokrotnie nawet w większych wsiach można było napotkać na składy rolnicze.

Z powodu niezwykle słabo rozwiniętych na Syberji rzemiosł przywożono w dużych ilościach kosy, sierpy, grabie ręczne, szufle, wozy, wagi, narzędzia przeciwpożarnicze itp.

Kosiarki przywożono przeważnie z Ameryki, kosy i sierpy z Austrji, wag i maszyn przeciwpożarniczych dostarczał przemysł rosyjski, wozów Ural.

Maszyny rolnicze z zagranicy przywożone były przeważnie transytem przez Rosję europejską, niewielka część maszyn rolniczych szła z północnych linij kolejowych Rosji europejskiej do Tumienia, pewną część maszyn przywożono również przez porty Pacyfiku. O rozmiarach przywozu maszyn rolniczych na Syberję pozwalają sądzić w przybliżeniu dane statystyczne stacji Czelabińsk, dotyczące wyłącznie firm prywatnych.

Przywóz maszyn rolniczych dla syberyjskich firm prywatnych przez stację Czelabińsk.

Rok	Waga w tys. pudów (= 16,3804 kg.)	Wartość w tys. rubli
1908	3 036,7	16 702
1909	4 150,9	22 830
1910	2 395,1	18 042
1911	3 280,3	19 419
1912	3 530,7	
	16 393,7	90 166

Z powyższej tabeli wynika więc, że w okresie jednego pięciolecia tylko drogą z zachodu na wschód, i to przez jedną tylko stację Czelabińsk, sprowadzono maszyn rolniczych blisko za 50 miljonów dolarów wyłącznie dla handlu prywatnego.

Na Syberji istniała również rządowa sprzedaż maszyn rolniczych. W temże 5-cioleciu składy Urzędu Kolonizacyjnego sprzedały maszyn rolniczych za 30 miljonów rubli, czyli za około 20 miljn. dolarów. Razem więc wartość sprowadzonych w 5-leciu 1908—1912 przez firmy prywatne i sprzedanych przez składy rządowe maszyn rolniczych wynosiła przeszło 120 miljonów rubli, czyli około 70 miljonów dolarów.

Największym dostawcą maszyn rolniczych dla Syberji był przemysł Stanów Zjednoczonych Am. Nieznaczną rolę odgrywała tu W. Brytanja, która dostarczała niekiedy lokomobil. Niewielkie ilości żniwiarek typu Massey-Harris pochodziły z Kanady.

Dostawa aparatów i maszyn mleczarskich była niemal wyłącznym monopolem Szwecji, skąd przywożono także żniwiarki typu Mac-Cormick, wyrabiane w tym kraju przez firmę amerykańską.

Przemysł niemiecki dopiero później zaczął starać się o wprowadzenie na rynek syberyjski separatorów Bergerdorfera i in.

Przemysł rosyjski specjalizował się w zakresie pługów, siewników, nieskomplikowanego typu młocarń, częściowo nawet lokomobil, natomiast żniwiarki wyrabiał w ograniczonej ilości. Mianowicie wytwarzał tylko tak zwane „łobogreźki", maszyny typu uproszczonego, będące naśladownictwem maszyn dawnej konstrukcji amerykańskiej.

Żniwiarki te wyrabiały fabryki rosyjskie, jednakże popyt na nie był tak wielki, że amerykańska firma Adrians Platt zaczęła je ponownie wyrabiać dla Syberji.

Największą ilość swych maszyn rolniczych zbywał przemysł amerykański za pośrednictwem składów rządowych. Od r. 1900 posiadały one wyłączne przedstawicielstwo maszyn typu Deeringa, którego zakłady należały do trustu amerykańskiego. International Harvester Co. Trust ten posiadał ogółem przeszło 300 komisowych miejsc sprzedaży w różnych miastach, przy stacjach kolejowych i po wsiach. Dzięki udzielaniu rolnikom i hurtownikom rozległych kredytów, trust ten zajął na rynku syberyjskim dominujące stanowisko.

W roku 1895 zostały założone pierwsze państwowe składy maszyn rolniczych. Obroty ich rosły nadzwyczajnie szybko. Jednakże równolegle ze wzrostem obrotów wzrastały również trudności finansowe, a to z powodu udzielania znacznych kredytów rolnikom. Bank Państwa bowiem udzielał kredytu do wysokości 75% watrości sprzedanych maszyn na przeciąg 2—3 lat, przyczem zaznaczyć należy, że długi spłacane były tylko w lata urodzajne.

Obroty rządowych składów maszyn rolniczych na Syberji wzrosły z 5 175 900 rubli w r. 1908 do 8 438 700 rubli w r. 1912, a udzielony rolnikom kredyt przy sprzedaży na raty z 2 130 100 rb. do 4 754 100 rb.

Na takich samych warunkach sprzedawały maszyny rolnicze także firmy prywatne.

W roku 1917 stopień rozpowszechnienia maszyn na Syberji był następujący:

Stopień rozpowszechnienia maszyn rolniczych na Syberji.

	Syberja Zachodnia		Syberja ogółem	
	Ilość	Na 100 ha	Ilość	Na 100 ha
Pługi żel. jednoskibowe	568 00	10 1	89 200	9.0
„ „ wieloskibowe	35 600	0,6	79 800	0,8
Siewniki	13 800	0,2	37 100	0,36
Żniwiarki	93 400	1,7	173 000	1,8
Kosiarki	86 700	0,9	152 800	0,9
Grabie konne	83 800	0,8	130 500	0,7
Wialnie	176 200	3,1	256 400	2,7
Młocarnie	79 000	1,4	108 100	1,1

Co się tyczy przemysłu polskiego, to zauważyć należy, że narazie przy sowieckim monopolu handlu zewnętrznego nie może on odgrywać poważniejszej roli w Rosji i na Syberji. Gdyby jednak w przyszłości warunki handlu uległy zmianie, to niewątpliwie powróci on na Syberji do tradycyj przedwojennych i zajmie to miejsce, jakie mu się z racji doskonałości swych wyrobów słusznie należy.

Życzyć by sobie należało, aby chwila ta jaknajprędzej nadeszła.

Handel narzędziami rolniczemi.

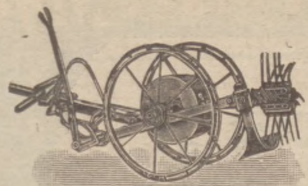
Na rynku pojawiły się nowe szpadle Huty Pokoju. Wstrzymanie importu niemieckiego.

Naogół stwierdzić możemy, iż tegoroczny sezon wiosenny w dziale narzędzi rolniczych ukształtował się nieco słabiej jak w roku ubiegłym, mimoto zaznaczał się brak niektórych narzędzi jak np. wideł lub sprężyn do bron, co też i w dalszym ciągu z powodu silnego popytu ze strony kupców może się uwidoczniać.

Ponieważ sezon hurtowy na rynku narzędzi rolniczych ma się już ku końcowi, obroty u hurtowników stają się coraz mniejsze. Większy ruch natomiast znamionuje obecnie sprzedaż detaliczna u kupców prowincjonalnych, zwłaszcza wobec opóźnienia prac związanych z uprawą roli, a w związku z tem opóźnionego nabywania towarů przez chłopów na wsi.

W dziale szpadli podkreślić należy, iż Huta Pokoju, która od dłuższego czasu organizowała u siebie produkcję tego towaru na szerszą skalę, w tych dniach wypuściła pierwszą partję na rynek wewnętrzny. Szpadle te jakościowo zadowalają zupełnie wymogi konsumentów i stanowią silną konkurencję dla szpadli, produkowanych przez firmę Orthwein, Karasiński i S-ka we Włochach.

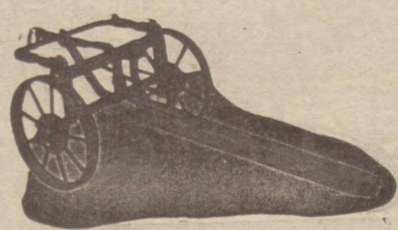
Ceny nie uległy większym zmianom i przedstawiają się w handlu następująco: szpadle firmy Orthwein, Karasiński i S-ka we Włochach 1.15 zł za 1 kg, szpadle Huty Pokoju — 1.12 zł za kg, szpadle Tow. Przem. Metalowego w Radomsku i Zakładów Modrzejowskich w Sosnowcu — 1.25 zł za kg; widły (za tuzin) firmy B. Hantke w Warszawie: 2-zębowe 10.50 zł, 3-zębowe — 14.40 zł, 4-zębowe 15.40 zł, widły Tow. Metal. w Radomsku 2-zębowe — 10.30,



Wyrabiamy masowo jako specjalność:

kopaczki „Gwiazda B”

do kopania ziemniaków bezsprzecznie najpraktyczniejsze z wszelkich istniejących kopaczek

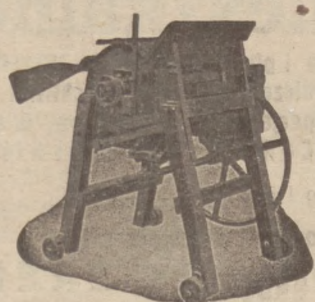


przodki „Naprzód”

do żniwiarek, całe z żelaza kutego, o wysokich kołach biegowych

młocarnie cepowe „Ideał”

na łożach kulkowych z hamulcem bębnowym, nadające się znakomicie dla średnich i mniejszych gospodarstw.



Prosimy zażądać ofert

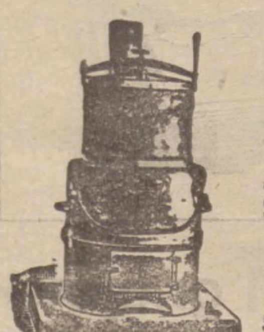
BRACIA MAŁAK

fabryka maszyn i odlewnia żelaza

ŻNIN (Wkp.)

Telegr.: Bramafa. — Telefon nr. 30.

5 59



Wyrabiam masowo!

PARNIKI

do kartofli oryginalne „AGRA”
Taczki całożelazne
Aparaty do rznięcia słomy
Śrutowniki do śrutowania zboża na kamieniach.

Ryszard Liska

5907 **WĄGROWIEC**

FABRYKA MASZYN I KOTLARNIA



„IDEAŁ“

nóż do krajania słomy na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci 3641

Centrala Pługów Parowych T. z o.p. Fabryka Maszyn

Poznań, Piotra Wawrzyniaka 28-30 Tel. 69-50 — 61-17

Młocarnie szerokomłotne VISTULA
Młocarnie z przymykami
Młocarnie z wałami do gładkiej słomy
Walce, kieraty
Siekacze do buraków
Sortowniki ziemniaków 5803 t
Maszyny do czyszczenia zboża
Sieczkarnie bębnowe do zapędu mechanicznego stojące i na wozach
Sieczkarnie tarczowe
Koła transmisyjne
Pompy do gnojówki z rurą stalową i wyjmującemi wentylami
Szufle ziemne do transportowania ziemi

wykonuje jako długoletnią specjalność

A. P. Muscate

Fabryka Maszyn T. z o. p.

TCZEW (Pomorze)

4097

3-zębowe 14.10 zł, 4-zębowe — 14.15 zł; sprężyny (za sztukę) firmy B. Hantke — 3.05 zł, sprężyny do kultywatorów 3.40 zł, lemiesze Hufczyńskiego — 0.80 do 0.90 za kg, lemiesze „Końskie“ — 0.70 zł za kg. Wobec końca sezonu hurtowego hurtownicy są skłonni niejednokrotnie do udzielania bonifikacji od cen powyższych w wysokości około 3%. Warunki pokrycia również nie zmieniły się w stosunku do początku sezonu i kredyt wekslowy udzielany przez producentów hurtownikom dochodzi w dalszym ciągu do 3-ch miesięcy przy pokryciu około 30% należności gotówką. Wypłacalność obecnie jest dobra.

W r. 1927 sprowadzaliśmy jeszcze dość znaczne ilości wideł fasonowych. W r. 1928 sytuacja się zmieniła. Naskutek zwyżki cen robocizny i surowcą fabrykanci niemieccy zmuszeni byli do podwyższenia cen na widły. Przeprowadzona waloryzacja stawek naszej taryfy celnej podrożyła jeszcze ceny wideł niemieckich i wobec tego nasi kupcy musieli oprzeć się na produkcji towaru rodzimego. Fabrykanci nasi wykorzystali dogodną sytuację i doskonaląc ciągle jakość towaru, pozostawili go na poziomie równym wyrobom zagranicznym.

Wobec powyższego liczyć się należy z mniejszą zdolnością konkurencyjną zagranicy oraz większym zbytem towaru polskiego.

Pokazy maszyn i narzędzi rolniczych w pracy.

Staraniem Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza w roku bieżącym odbędą się dwa pokazy maszyn i narzędzi rolniczych w pracy, podczas których będą demonstrowane: 14 typów opełaczy, 8 typów siewników oraz 8 innych narzędzi jak: spulchniacze, kultywatory, spryskiwacze, amerykańskie brony kolczaste itp.

Pierwszy pokaz odbędzie się dn. 23 maja r. b. i trwać będzie od godz. 9,30 do 16 w folwarku Zgoda (1 i pół kilom. od Buku — dojazd koleją do stacji Buk). Drugi pokaz odbędzie się dn. 1 czerwca r. b. i trwać będzie od godz. 9,30 do 16 w majętności Kobierno 4 klm. od Krotoszyna (dojazd koleją do stacji Krotoszyn).

Pokazy te mają na celu umożliwienie zapoznania się szerszego ogółu z istniejącemi na rynku naszym maszynami oraz umożliwienie wglądu w pracę poszczególnych maszyn.

Dla przyjeżdżających na pokazy koleją zamówiono dorożki, któremi można będzie dojechać ze stacji do pola pokazowego.

Podając powyższe do wiadomości zainteresowanych Związek Plantatorów zaprasza PP. Rolników na urządzane pokazy.

Wystawa rolnicza w Pradze.

Została tu otwarta wystawa rolnicza na Letnię, która przedstawia się pod każdym względem imponująco. Tysiące — nie — dziesiątki tysięcy publiczności z trudem poruszają się wśród niezliczonej liczby okazów wystawowych. Uderza olbrzymia ilość maszyn i narzędzi rolniczych. Kosiarki, żniwiarki, pługi, siewniki, młockarnie, lokomobile itp., częściowo w ruchu, a przeważnie firm krajowych. Jest to dział rzeczywiście imponujący. Wielokrotnie większy, niż na Targach Poznańskich.

DZIAŁ BUDOWLANY I CERAMICZNY

W jakich warunkach dziś się buduje...

Procedura otrzymania kredytu na budowę jest zasadniczo nad wyraz fatalną. — Okucia budowlane nie podrożały, ale wybór ich pozostawia wiele do życzenia. — Dachówki zato jest w bród i otrzymać ją można na warunkach dość korzystnych. — Kafle w przededniu silnego zdrożenia...

Ogólnie mówi się w stolicy, iż ruch budowlany w obecnym sezonie budowlanym z kretesem zawiódł...

Czy stało się to tylko z powodu spóźnionej tak fatalnie wiosny?... Bynajmniej. W rzeczy samej wszyscy walczą w dalszym ciągu dziś z ciasnotą i brakiem gotówki...

Budować — i owszem. Każdyby pragnął.

Ale za co — za co — pytamy? — budować?..,

Kredyty niby się wydziela i rozdziela?... Ale w jakiej formie?...

Wszyscy jednozgodnie narzekają wciąż na to, iż procedura stosowana przy udzielaniu kredytów rządowych jest niezmiernie długa i budujący może z nich korzystać dopiero jesienią zamiast na początku sezonu, co nietylko opóźnia niezmiernie budowę, ale i podraża ją, a mianowicie o koszt procentów za cały okres zimowy, jak wreszcie o koszty utrzymania i dozoru rozpoczętej budowy w czasie zimy.

Natomiast przy załatwieniu spraw kredytowych w okresie właściwym, t. zn. w miesiącach styczniu i lutym, cały szereg nawet później rozpoczętych budowli możnaby wykończyć w ciągu jednego sezonu. Te same powody wywołują nienormalne opóźnienie zapotrzebowania na materjały budowlane.

Tak więc przemysł cementowy np., który na sezon bieżący przygotował znaczne ilości towaru, nie otrzymał zamówień w stosunku odpowiednim do swej produkcji. A należałoby wziąć pod uwagę fakt, że na jesieni, przy zwiększonych wysyłkach kolejowych buraków cukrowych i innych ziemiopłodów, dostawa cementu może być znacznie utrudnioną.

Przyjmijmy jednak, iż środki materjalne na budowę ktoś już posiada w dostatecznej ilości. To jednak jeszcze nie assekuruje go od trosk i kłopotów...

Na rynku budowlanym bowiem czeka go jeszcze tyle raf podwodnych i wszelakich przeciwności...

Można jednak śmiały przyznać, iż przynajmniej w dziale okuć budowlanych nie jest obecnie najgorzej.

Wskutek konkurencji ceny okuć budowlanych uległy nawet znacznej zniżce na początku kwietnia rb. i to o ca. 10%. Obecnie obowiązują następujące ceny okuć budowlanych w hurcie loco skład w Warszawie:

Okucia polskie Nr. 5 — 1.50 za paczkę; okucia okienne i drzwiowe (znak fabryczny I. M. P.): 3 calowe 0.60 zł, 4 calowe 0.65 zł, 4½ calowe 1.15 zł, 5 calowe 1.65 zł (wszystko za pęczek równy 4 sztuki); zamki skrzynkowe (maskasty) 4×4 — 3.25 zł, 4×5 — 5.90 zł, 4½×5 — 6.30 zł (wszystko za sztukę); zamki wpuszczane marki „Balkan" 3.25 zł; za sztukę wszelkich rozmiarów, zamki wpuszczane krajowego wyrobu 2.90 zł za sztukę; narożniki 1.25 zł za 1 kg.; komplety klamek w oprawie drewnianej 1.25 za komplet, klamki mosiężne 3.10 zł.

Towaru, zgromadzonego u poszczególnych hurtowników, znajdują się dość znaczne ilości tak, iż przynajmniej do połowy trwania całego sezonu nie należy oczekiwać braku tegoż na rynku.

Sprzedaż detaliczna odbywa się obecnie na nast. warunkach: średnio 20% lub mniej za gotówkę, reszta na weksle z terminem do 3 miesięcy. Warunki te w stosunku do r. ub. uległy pogorszeniu dla hurtowników, którzy jeszcze w 1927 pobierali za towar przynajmniej 50% należności w gotówce i resztę na kredyt. W r. b. należy również oczekiwać, że wobec dużych ciężarów podatkowych — kredyt wekslowy ulegnie prolongacie o 1 miesiąc. Dotychczasowa wypłacalność kupców detalistów jest zadowalająca, wobec tego, iż hurtownicy stosują wielką ostrożność w udzielaniu kredytów wekslowych swym odbiorcom.

Naogół jednak stwierdzić można, iż przedsiębiorca budowlany ma wielką łatwość w nabyciu każdorazowej partji okuć budowlanych...

To samo dałoby się powiedzieć i o dachówce, o ile ktoś tym materjałem pragnie pokryć budówkę wyciągniętą co do murów już pod sam dach.

Otóż i tu sprawa nie najgorzej przedstawia się w związku ze słabem jeszcze tempem rozwoju ruchu budowlanego. Istnieje minimalne zapotrzebowanie dachówki ze strony budowli samorządowych oraz domów budowanych w okolicach podmiejskich, przeznaczonych na letnie mieszkania. Przy obecnym minimalnym zbycie dachówki podaż tego towaru całkowicie może zaspokoić popyt ze strony odbiorców, jednakże w razie większego wzrostu zapotrzebowania może się okazać brak towaru, ponieważ ani u producentów ani w handlu niema większych zapasów.

Ceny dachówki uległy w ostatnich miesiącach zwyżce w związku z podrożeniem cen węgla i obecnie fabryka „Pustelnik" notuje loco wagon plac fabryczny za 1000 sztuk przy ładunkach wagonowych: dachówkę żłobioną 275 zł, karpiówkę 150 zł. Ceny powyższe, wobec żądań ze strony robotników co do podwyżki płac, mają tendencję zwyżkową.

Importu dachówki zagranicznej niema wobec dostatecznej ochrony ze strony stawek taryfy celnej. Konjunktura wywozu nie uległa większym zmianom i jedynie Rumunja zapotrzebowuje pewne ilości naszej dachówki od producentów południowo-małopolskich.

Między poszczególnymi natomiast producentami cegły uwidocznia się duża konkurencja zwłaszcza między Kongresówką a Małopolską i z Poznańskiem. W roku zeszłym czynione były próby, mające na celu porozumienie się wzajemne producentów dachówki z różnych dzielnic Polski — do konkretnych wyników jednakże do dziś nie doszło.

W eksporcie zanotować należy dużą możliwość zbytu naszych dachówek do Sowietów po uregulowaniu stosunków handlowych z tem państwem. Już przed wojną światową wielkie ilości dachówek z b. Kongresówki wywożone były na południe Rosji.

Dużą tendencję zwyżkową mają zato kafle, których każdą ilość na szczęście i to niemal bez ograniczenia można dostać obecnie na rynku.

Ceny kafli uległy w końcu r. ub. podwyższeniu i obecnie podstawiają się w hurcie, franco wagon stacja załadowcza za sztukę następująco: kwadratele białe od 0.50—0.55 zł, kafle gładkie od 2.00—2.20 zł, kafle majolikowe kolorowe od 1.20—2.00 zł. Ceny powyższe mają tendencję mocną ze względu na żądania podwyżki płac, wysunięte przez robotników budowlanych i w ciągu najbliższych tygodni należy oczekiwać ich poniesienia o ca 10%. Odbiorcy kafli otrzymują towar od większych producentów za 50% gotówką przy zamówieniu towaru — resztę (przy wysyłce towaru) wekslami z terminem do 3 miesięcy.

Mniejsi wytwórcy kafli sprzedają towar wyłącznie za gotówkę. Obecne wywiązywanie się odbiorców z zobowiązań wekslowych jest dla producentów zadowalające. Producenci krajowi odczuwają w pewnym stopniu konkurencję towaru zagranicznego (niemieckiego), zwłaszcza co do warunków, na jakich dostarczają producenci niemieccy towar naszym odbiorcom. Wobec przeładowania rynku niemieckiego kaflami, niemcy, chcąc zbyć ten towar w Polsce, dają go za 25% pokrycia należności przy zamówieniu i resztę na kredyt wekslowy do 6 miesięcy z prawem 3-krotnej prolongaty.

Zrozumiałem jest, iż krajowy przemysł ceramiczny, wyczerpany jak i inne gałęzie przemysłu z kapitału obrotowego, nie może długoterminowością kredytów konkurować z zagranicą. Należy tu jednak jeszcze zaznaczyć, iż producenci niemieccy dostarczają do nas jedynie wagonowe ładunki towaru i stosują specjalnie zniżone ceny na eksport do Polski.

Naszem zdaniem obowiązkiem każdego z budujących jest dawać bezwzględnie pierwszeństwo towarowi krajowemu...

Dotyczy to szczególnie naszych kafli, które są doskonałe i niedrogie...

Po co nam niemieckich?...

Z obecnych konjunktur przemysłu ceramicznego w Polsce.

Przemysł ten posiadł u nas warunki możliwie pomyślnego rozwoju... Obecna statystyka tego przemysłu w Polsce... W drenach panuje wciąż silna konjunktura... Należy ją wykorzystać...

W każdym przemyśle, który jest w stadjum rozwoju, ważną kwestją jest znalezienie wykwalifikowanych robotników. Przemysł ceramiczny ma pod tym względem niezłe warunki. W wielu miejscowościach robotnicy obeznani z pracą w cegielniach, kaflarniach, garncarniach i t. p. nie mogą znaleźć pracy w swym zawodzie, poza tem zaś przy pomocy dobrych majstrów można miejscowych niefachowych robotników łatwo i szybko wyszkolić.

Należy stwierdzić, że przemysł ceramiczny w ostatnim i bieżącym roku znacznie się rozwinął. Dotyczy to szczególniej wyrobu ceramicznych materjałów budowlanych, jak: cegła, pustaki, dachówka, prostsze kafle i płyty, na które to wyroby istnieje wzmożone zapotrzebowanie, wobec silnego ruchu budowlanego.

W tych warunkach przemysł ceramiczny jest jednym z najłatwiejszych do rozbudowy w Polsce ze względu na znaczną ilość surowca, rozmieszczonego na cały mniemal obszarze państwa i to surowca w wielu wypadkach pierwszorzędnego.

Również przemysł ten nawet wysoko postawiony pod względem technicznym, wymaga wprawdzie znacznych kapitałów, nie tak wysokich jednak, jak n. p. przemysł maszynowy, a po części i chemiczny. Wielkim atutem przy uruchomieniu fabryk ceramicznych jest możliwość zaczynania od małych warsztatów.

Opinja, że przy dzisiejszym stanie techniki prymitywnie urządzone warsztaty nie mają racji bytu — po części tylko jest słuszna. Z małych początków przy inicjatywie kierowników, powstają z czasem wielkie fabryki, tam zaś, gdzie brak dobrych dróg i robotnik jest tani, budowa nawet skromnych warsztatów ceramicznych może się dobrze opłacić, dając jednocześnie zatrudnienie robotnikom miejscowym.

Przemysł ceramiczny w znacznej mierze jest właśnie przemysłem drobnym, istnieje też wiele udoskonalonych i stosunkowo tanich maszyn dostosowanych do potrzeb małych warsztatów, pozwalających znacznie usprawnić produkcję.

Ciekawe następujące cyfry dotyczące obecnego rozwoju tego przemysłu w Polsce.

Otóż w miastach powyżej 50 000 mieszkańców ukończono w 1927-ym budowę 491 budynków, w tem 2 200 izb mieszkalnych, podczas gdy w r. 1926 — 1 360 izb a w 1925-ym tylko 809. W lutym 1927 r. było czynnych w Polsce 243 większych cegielń, zatrudniających 8 625 robotników, natomiast w lutym 1928 r. — 307 cegielń, zatrudniających już 14 140 robotników. W tym samym miesiącu było czynnych fabryk porcelany i fajansu w 1927 r. — 14 fabryk, zatrudniających 3 791 robotników, w 1928-ym — 15 fabryk i 4 731 robotników.

Wielkie możliwości ma przed sobą polski przemysł ceramiczno-artystyczny, zamiast bowiem eksportować te wyroby do krajów ościennych, sprowadzamy je w znacznych ilościach z Czech i Niemiec dla siebie i transito do Rumunji. W roku 1926 przywieźliśmy wyrobów ceramicznych ogółem za blisko 10 milj. zł, w r. 1927-ym za przeszło 23 milj. zł, wywożąc wzamian ilości minimalne. Chodzi tu głównie o wyroby droższe, gdyż tanie wyroby ceramiczne ze względu na ciężar, nie kalkulują się przy dalekim przewozie.

W szczególności przywieźliśmy w 1927 r. wyrobów z gliny szamotowej za 7 milj. zł, wyrobów z dynasu za 5.5 milj. zł, cementu szamotowego za 1.1 milj. zł, płyt do posadzek i innych za 750 tys. zł, wyrobów fajansowych za 1.2 milj. zł, wyrobów z porcelany za 3 milj. zł i t. d. Widać, że nawet rynek wewnętrzny jest jeszcze bardzo pojemny i produkcja polska może nań liczyć, nie mówiąc już o zbyciu na rynkach zagranicznych.

Jeżeli chodzi specjalnie o produkcję drenów w Polsce, to panuje w niej obecnie bardzo pomyślna konjunktura, co jest objawem zrozumiałym w kraju tak rolniczym jak Polska...

Ta konjunktura jest wciąż aktualną. To też poszczególni producenci tego towaru pracują z całą intensywnością, aby tylko zaspokoić popyt ze strony odbiorców. Szereg cegielni, które przedtem drenów nie produkowały, stara się w r. b. o uruchomienie maszyn potrzebnych do fabrykacji dren. Obecnie jedna z największych fabryk, a mianowicie cegielnia

Krotoszyn kończy budowę drugiego wielkiego pieca, przez co produkcja drenów we wspomnianej fabryce ulegnie zwiększeniu o ca. 20%. Pojemność rynku wewnętrznego na dreny zwiększa się ciągle a w związku z przygotowaniem większej ilości niż 1927 r. planów zdrenowania ziemi spodziewany jest w r. b. jeszcze większy zbyt. Wobec tego, iż większość producentów drenów nie produkuje cały rok lecz dopiero z wiosną wobec braku odpowiednich urządzeń, a zwłaszcza suszarń, o czem już pisaliśmy, na rynku daje się odczuwać brak towaru. Wprawdzie niektóre cegielnie, nie mające specjalnych suszarń, rozpoczęły jeszcze w kwietniu przygotowania związane z fabrykacją, jednakże mrozy niedawne zepsuły zupełnie przygotowywany towar, narażając je na dość znaczne straty. To też ze względów atmosferycznych większe ilości drenów ukażą się w handlu z opóźnieniem mniej więcej 6 tygodni, a więc przypuszczalnie dopiero z początkiem lipca.

Z powodu niedostatecznej produkcji wewnętrznej jeszcze w końcu r. 1927 zaszła potrzeba importu tego towaru z Czechosłowacji, skąd przywieziono od końca października przeszło trzydzieści wagonów. W roku bież. import ten wzmógł się jeszcze bardziej, gdyż sprowadzono już około 130 wagonów czeskich drenów. Czesi nietylko nie udzielają towaru na kredyt, lecz żądają jeszcze zaliczek gotówkowych, podczas gdy u producentów krajowych odbiorcy uzyskują towar na warunkach najrozmaitszych, t. j. za gotówkę, częściowo za gotówkę i weksle, lub wyłącznie na weksle, dochodzące do 3 miesięcy.

Co się tyczy eksportu, to nie uległ on większym zmianom i firma M. Schultz w Grudziądzu wyprzedała już całkowitą tegoroczną produkcję do Prus Wschodnich.

Ten ostatni szczegół jest nader wymownym...

M. O.

WIADOMOŚCI DROBNE

CO SŁYCHAĆ U PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH?

Ostatnio odbyło się w Warszawie zwykłe doroczne walne zgromadzenie stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych. Zagaił je dłuższem przemówieniem prezes Martens, stwierdzając znaczny rozwój organizacji, wynikający ze zrozumienia istotnej konieczności zrzeszenia się i solidarności zawodowej, poczem przewodniczącym zebrania na wniosek prezesa obrano przez aklamację inż. F. Oppenheima. W części sprawozdawczej zabierali głos pp. I Chabielski, S. Pronaszko, oraz W. Polkowski.

Po rozpatrzeniu sprawozdań rachunkowych i odczytaniu protokułu komisji rewizyjnej, zebranie, udzielając absolutorjum zarządowi z działalności w roku sprawozdawczym, wyraziło mu podziękowanie za owocną pracę. Odbyto następnie wybory, na których mocy do zarządu weszli pp. T. Czosnowski, G. Horn, inż. C. Lubińsk', H. Martens, inż. F. Oppman, prof. W. Paszkowski, inż. W. Polkowski, S. Pronaszko, I. Pianko, inż. M. Skąpski, prof. O. Stelmachowski, inż. E. Telakowski. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp M. Bobieński, inż Czyżowski, J Kręcki, A. Makowski i J. Skrzypek W dyskusji nad sprawami bieżącemi, ożywione obrady toczyły się nad zagadnieniem robotniczem, które w wyniku dyskusji przekazano [illegible] zarządowi i komisji pracy. W końcu [illegible] przyjęto przez aklamację wniosek zarządu, proponujący nadanie b. prezydentowi m. st. Warszawy, inż. Piotrowi Drzewieckiemu, w uznaniu jego niepospolitych zasług na polu pracy społecznej, w szczególności zaś w dziedzinie budownictwa polskiego, godność członka honorowego stowarzyszenia.

POWSTANIE NOWEJ FABRYKI KAFLI.

W drugiej połowie maja r. b. Zakłady Ceramiczne Halis uruchomią nową fabrykę kafli w Tłuszczu, której produkcja będzie postawiona według wszelkich wymogów techniki (na wzór zagranicy). Produkowane mają być w powyższej fabryce wszelkie kafle luksusowe, jak naprz. majolikowe, berlińskie i inne, co będzie miało, niewątpliwie, wielkie znaczenie dla rozwoju krajowego przemysłu ceramicznego, wobec wzrastającego popytu na ten towar na rynku wewnętrznym i stosunkowo niezbyt wielkiej fabrykacji rodzimej.

POLSKI PRZEMYSŁ CEMENTOWY

zamierza w najbliższym czasie wejść w porozumienie z producentami cementu w Czechosłowacji i Austrji. W ostatnich dniach odbyła się w Budapeszcie konferencja przedstawicieli polskich cementowni z węgierskimi producentami cementu, na której uzgodniono zasady polityki eksportowej polskiego cementu wobec rynku węgierskiego.

NOWA FABRYKA KAMIENIA SZTUCZNEGO.

W Chrzanowie powstaje zakrojona na większą skalę fabryka kamieni dynasowych, jako pierwsza wytwórnia tego działu na obszarze Rzeczypospolitej. Założycielami nowego zakładu ceramicznego są Bracia Bauererts, b. min. Gliwic i górnośląska firma „Stella“.

ZWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ NA DRZEWO

wynosić ma 35 proc. według projektu opracowywanego obecnie w Ministerstwie Komunikacji w związku z ogólnem podwyższeniem taryfy kolejowej od jesieni r. b.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 18. 5. Wskutek braku kredytów budowlanych, zarówno hurtownicy jako też i składy detaliczne materjałów budowlanych wykazują małe obroty, a konkurencja stale się zwiększa i ceny pozostają nadal nie zmienione. Płacono loco budowa: wapno kieleckie gatunki pierwszorzędne 70—75 zł za tonę, gips sztukatorski za 100 kg 12 zł, — murarski 11 zł, cement 22,50, smoła preparowana beczka 0,50 za kg, w detalu 0,60—0,70, papa za rolkę zależnie od gatunku „0“ 4,75, za każde dalsze zero o 1 zł więcej.

Lublin, 18. 5. Na rynku materjałów techniczno-budowlanych pomimo rozpoczęcia się sezonu, zainteresowanie małe, notowano: za 1000 szt. loco budowa lubelska zł 90, dachówka karpiówka za 1000 szt. I gat. loco wagon st. zał. 110, falcówka zł 220, „Eternit“ zł 600 kafle kwadratele niepolewane za sztukę zł 0,28, — polewane zł 0,52, — berlińskie zł 2,50 komplet drzwiczek hermetycznych I gat. zł 11, ruszta za kg zł 0,60, płyty kuchenne za kg 0,75, zamki francuskie 1 komplet z mosiężnemi klamkami zł 15, zamki skrzynkowe z żelaznemi klamkami zł 10, zawiasy drzwiowe 1 szt. zł 0,75, okienne 5 szt. zł 0,58. Tendencja wyczekująca.

Lublin, 18. 5. Na rynku wapiennym brak ożywienia pomimo sezonu letniego zapotrzebowanie zmniejszyło się w porównaniu z rokiem ub. o 20 proc. Notowano w hurcie przy dostawach wagonowych: wapno hydrauliczne zł 70, — [illegible] 35 za tonę. Tendencja wyczekująca.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 18. 5. Koło odlewni metali półszlachetnych notuje następując eceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez min. kolei żelaznych dla taboru PKP.: bronz panewkowy VII. — 510 zł, — osprzętowy V_2 — 479 zł, fosforowy VII_3 — 515 zł,, mosiądz VIII — 371 zł, wszystko za 100 kg. Ceny odlewów za 1 kg loco

fabryka bez opakowania za gotówkę: armatura mosiężna 4,50 zł, armatura bronzowa 5,50 zł, armatura fosforbronzowa 6,15 zł, odlew mosiężny galanteryjny 6,60 zł.

Warszawa, 18. 5. Notowania surówki metal. za 1 tonę franco wagon huta Starachowicka Nr. 0 — 205 zł, Nr. 1 — 195 zł, Nr. 2 — 190 złotych, za tonę fr. wagon st. załad. złom żeliwny (fragment lany, zagraniczny) 180 zł, żelazo handlowe krajowe 350 zł plus 2 proc., bednarka gorąco walcowana 422,5 zł plus 2 proc.

Warszawa, 18. 5. Dom Handlowy A. Gepner w Warszawie, Grzybowska 27 notuje nast. ceny orjentacyjne za 1 kg w zł: cyna Banka w blokach 13, ołów hutniczy 1,20, cynk hutniczy 1,40, antymon 2,60 aluminium 5,10, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,60, blacha miedziana — cena zasadnicza 4,40, blacha mosiężna 3,60—4,50.

Warszawa, 18. 5. „Elibor" i S-ka A.-kc. Handlowo-Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł za 1 kg.): Cyna Banca 14,80, aluminium 5,10, ołów 1,40, blacha cynkowa 1,70, blacha ocynkowana 1,20, blacha dachowa żelazna 0,99, żelazna 0,47, belki 0,52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20,50, za beczkę; cegła ogniotrwała 0,22, za 1 sztukę, karbid 68,00, za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44,00, za tonę.

Nowy-Bytom, 18. 5. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte, P. G. S. — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł, loco stacja Nowy-Bytom.

Berlin, 18. 5. Ceny w markach niemieckich za 100 klg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema Rotterdam 137 mocniej, oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnionych 214, nikiel czysty 98—99 proc. 350, antymon Regulus 93—98.

Złoty w dniu 18 maja 1928 roku.

Londyn przekaz 43,50, Berlin przekaz na Warszawę 46,775—46,975, przekaz na Poznań 46,725—46,925, gotówka grube 46,575—46,975, gotówka drobne 46,55—46,95, Ryga przekaz 58,65, Bukareszt przekaz 1815, Gdańsk przekaz 57,41—57,56, gotówka 57,43—57,58, Zurych przekaz 58,15, Praga przekaz 377½, N. Jork przekaz 11,25, Wiedeń przekaz 79,54—79,82, Budapeszt gotówka 64,05—64,30.

Hurtowe Składy Żelaza i wyrobów żelaznych

„TEHAZ"

Towarzystwo Eksploatacji i Handlu Żelazem
Sp. z o. odp.

BYDGOSZCZ, Jagiellońska 4647
Telefon 1625, 768, 491. Adres telegr. „TEHAZ" Bydgoszcz

Poleca do natychmiastowej dostawy ze składu:

Dźwigary |——| i żelazo korytkowe |___|

Żelazo handlowe	Łopaty krajowe i zagraniczne
Blachy	Widły „ „
Bednarkę gorąco i zimno walcowaną	Naczynia emaljowane i ocynkowane
Stal resorową	Wiadra ocynkowane
Surówkę odlewniczą	Konwie do mleka
Druty	Garnki lano-żelazne H. i V.
Gwoździe	Piece Herzfelda i Viktoriusa
Hufnale	Rury i kolana
Podkowy	Armatury do piecy
Łańcuchy	Kosy
Zgrzebła	Sierpy
Osie	Siekiery, oskardy i młoty
Nakrętki i kapsle do osi	Części do pługów i kultywatorów i t. d.

5924

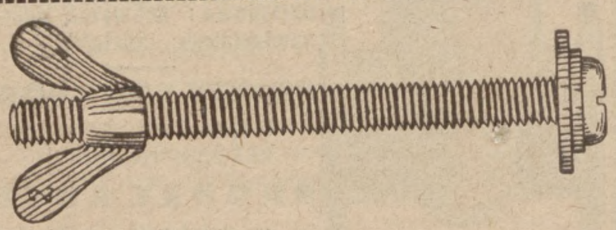
Dostawa żelaza wprost z Hut
po cenach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

Katowicka Fabryka Maszyn

Tel. 12-16 **Katowice II** **Skrytka 271**

Rurociągi na wysokie ciśnienia aż do największych wymiarów i najwyższych ciśnień pary. Rurociągi do olei, wody i powietrza. Zbiorniki i kotły ogniowe dla wody i pary. Urządzenia transportowe, jak podnośniki kubełkowe, łańcuchy bez końca, krany i dźwigi. Konstrukcje żelazne. Żelazno-kute walce żebrowe.

5897

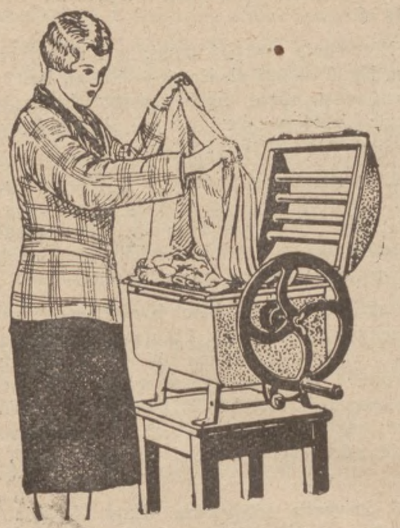


Śruby do siedzeń

poleca F-ma 5868

„AKA" **Fabryka śrub toczonych i części fasonowych** —

Poznań, ul. Małeckiego 21



XX WIEK

nie pozwala już urządzać w domu prania starym dawnym systemem przy pomocy balij, wanien i misek

DZIŚ

osiąga się maximum wygody, energji i czasu przez stosowanie

patent.
pralek „MARYSIA"

idealnie i łatwo piorących bieliznę nie niszcząc jej zupełnie

◆ 5847

TOW. PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE

„Maszyny do prania syst. T. PODOSKIEGO"

WARSZAWA, Ś-to Krzyska Nr. 9
Telefon 311-86

Opisy i broszury na żądanie bezpłatnie

ZASTĘPCA NA WIELKOPOLSKĘ:
Dom Handlowy „Techno-Dostawa"
Poznań, Piekary 3 — Tel. 10-76.



Impex - F. Adamczak i S^ka

Poznań, ul. Woźna 10, tel. 5675

dostarcza:

5057 **Kosy, przybory do kos, sierpy i osełki (Anker)** 5912



Przy wszelkich transakcjach prosimy zawsze powoływać się na „RYNEK METALOWY i MASZYNOWY".



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespondencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dastarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIE O PODANIE ADRESU:

Nr. 3863. fabryki, wyrabiającej blachy tarkowe w dużych arkuszach 1 × 2 metry z blachy stalowej, używanych do perlaków holendrów dla obróbki jęczmienia.

Nr. 3880. firmy, dostarczającej maszyny do klejenia torebek i noże do cięcia, ręcznej fabrykacji.

Nr. 3891. firmy, dostarczającej młoty, t. zw. „Ajaxhämmer".

Nr. 3893. firmy, która dostarcza okucia do drewnianych statywów fotograficznych.

Nr. 3899. firmy, która może dostarczyć większą ilość desek krociaków o grubości 7 lub 8 m/m.

Nr. 3918. firmy, dostarczającej huśtawki i karusele.

Nr. 3926. fabryki lub hurtowni, dostarczającej ebonit.

Nr. 3928. firmy, dostarczającej elektryczną maszynkę do wypalania cyfr na miarach, t. j. metrach używanych do mierzenia sukna.

Nr. 3932. firmy, wyrabiającej wyżymaczki i wałki gumowe do tego.

Nr. 3935. gdzie można nabyć kloręki do resorów.

Nr. 3937. firmy, gdzie można nabyć drzwiczki blaszane do piecy.

Nr. 3942. fabryki krajowej, wyrabiającej młoty powietrzne lub młoty sprężynowe.

Nr. 4943. firmy, która może dostarczyć lakier fosforowy, wzgl. radio fosforowy na przeciągnięcie żelaza mieniącego.

Nr. 3946. fabryk, wyrabiających klucze kute i prasowane do nakrętarek.

Nr. 3947. firm w Warszawie, które mogą dostarczyć surowca mosiężnego w postaci główek szrapnelowych.

Nr. 3952. krajowego wyrobu blachy bandówki oniklowanej z jednej strony polerowanej, grub. 0.50—0.80.

Nr. 3954. firmy, która może dostarczyć większą ilość piecyków do gotowania i ogrzewania przez prąd elektryczny.

3955. firmy, która może dostarczyć klapki do żaluzyj do okien z drzewa świerkowego.

Nr. 3957. gdzie można nabyć oczy do ptaków wypchanych.

Nr. 3958. firmy, wyrabiającej w kraju blankowe, przeciągane, żelazne walcówki i taśmy żelazne.

Nr. 3960. firmy, w której można nabyć termosy.

Nr. 3961. firmy, w której można nabyć wagi z szalkami rogowemi dla złotników i laboratorjów.

Nr. 3962. fabryk, lub hurtowni, dostarczających ręcznych maszynek na dziecięce obuwie systemu „Ago".

Nr. 3966. firm, wyrabiających wóziki ręczno-gospodarcze.

Nr. 3970. wytwórni precyzyjnych lamp domowych.

Nr. 3972. fabryki, wyrabiającej piły do kamienia 160 cm., 180 cm., 200 cm. długości i 2.5 mm. grubości.

Nr. 3973. fabryki, lub hurtowni rur na ramy rowerowe i części rowerowych.

*

Firma Arnold H. Jürgensen & Co., Hamburg 11, Neueburg 8, pragnie oddać przedstawicielstwo na łyko z rafji, przędzę kokosową, wszelkiego rodzaju włókna roślinne i trzcinę bambusową.

KUPNA

PRZETARGI i LICYTACJE

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.